

Najlepsza
PAPA
Producent „Izolacja” Chetmża

dystybutor

bat

Sierakowice, tel. 81-63-38
tel. 81-69-36

Gd.-Kokoszki,
tel. 41-20-56 w. 641
ul. Cementowa 1 (szkółka drzew)

RELAKS

DZIENNIK BAŁTYCKI

Nr 42 (15292) Rok L indeks 350028 ISSN 0137/9062 Nakład 41 218 egz.

Sobota 18, niedziela 19 lutego 1995 r. Cena 40 gr (4000 zł)

STANDOX
AUTOLACH

* LAKIERY
SAMOCHODOWE
i DODATKI

OPTIMAL

O/GDYNIA
ul. PARTYZANTÓW 35,
tel. 21 65 11 w. 13
PRZENIESIONY Z ul. MORSKIEJ 169
5598



„Balanga Sister” płynie

Krótki oddech

W środę, 15 bm., atmosfera na „Balangdzie” gestniała z minuty na minutę. Wszyscy zdawali sobie sprawę, że jest to pierwsza tak szeroko podjęta interwencja ITF w sprawach placowych polskiej załogi. W południe miała zapadć ostateczna decyzja, czy przyjmie ona propozycje armatora, czy też zdecyduje o aresztowaniu promu. Ale co dalej?

Nasze reporterki na pokładzie uważnie przysłuchiwały się podminowanemu debatom.

Relacja - str. 4



„DB” - dzieciom i młodzieży

W przyszłym tygodniu odbędą się dwie imprezy karnawałowe organizowane przez „DB”:

- Wielki Bal Karnawałowy - dla dzieci szkolnych (szczegóły na str. 4)

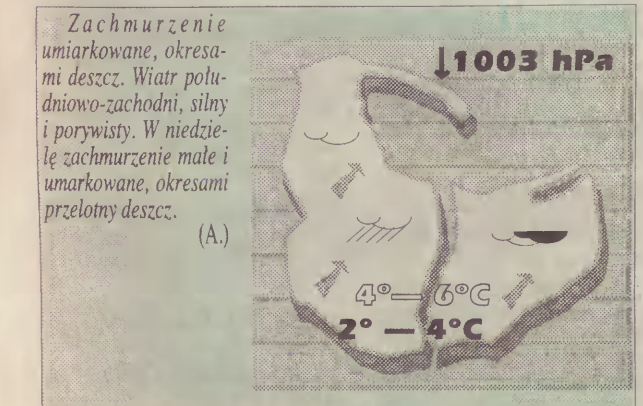
- Dyskoteka na żywo - dla młodzieży szkół średnich (szczegóły na str. 9 - w „Gryzipiórze”)



Wczoraj o godz. 18 w siedzibie PTHM przy ul. Hallera w Gdańsku odbyła się uroczysta prezentacja samochodu alfa romeo 145. Po pokazie materiału filmowego, dyrektor PTHM, Roman Jankowski zaprezentował walory samochodu, licznie zgromadzonej publiczności. Zwolennicy szybkiej, komfortowej jazdy mogli przymierzyć się do kierownicy i rzucić okiem na silnik. Nie zabrakło również i konkursu. Dla jednego spośród zaproszonych gości losowano 2-osobową wycieczkę na weekend do Zakopanego. Szczęśliwą zwyciężczynią okazała się Patrycja Gleinert, która uda się w tę podróż oczywiście alfa romeo 145.

Fot. Robert Kwiatek

18 lutego, sobota, imieniny Symeona, Konstancji
19 lutego, niedziela, imieniny Arnolda, Konrada



„Wielka rura” i NATO

Jest tu Czernomyrdin

• Anarchiści w akcji

Z dwudniową wizytą oficjalną przybył wczoraj do Warszawy premier Rosji Wiktor Czernomyrdin. Spotkał się z premierem Pawlakiem (mówiono o gospodarce, m.in. kontrakcie na budowę gazociągu) został przyjęty przez prezydenta Wałęsę.

Najważniejszymi wątkami godzinnej rozmowy z prezydentem były kwestie stanowisk Polski i Rosji wobec dążenia naszego kraju do pełnego uczestnictwa w NATO.

Wcześniej w Urzędzie Rady Ministrów dwaj młodzi anarchiści, podczas wypowiedzi premiera Pawlaka, wznosili okrzyki protestujące przeciw rosyjskiej interwencji w Czeczenii.

(PAP)

W Sejmie - o prasie

Posel Juliusz Braun:

O demagogii i ksenofobii

Szef Urzędu Rady Ministrów, Michał Strąk, powiedział w poniedziałek w Sejmie, że według danych z ub.r. kapitał zagraniczny w Polsce ma udział w 56 proc. gazet o zasięgu ogólnopolskim i w 50 proc. gazet regionalnych. W rękach niemieckich udziałowców znajduje się np. 18 proc. tytułów prasy.

Strąk podkreślił, że na prasowym rynku kapitałowym istnieje pełna swoboda obrotu udziałami. Ustawodawca nie wyznaczył granicy zaangażowania obcego kapitału, ani nie przewidział żadnych zabezpieczeń przed nadmiernym udziałem zagranicznych inwestorów. Żadna z agend rządowych nie ma prawnego tytułu do rejestrowania i gromadzenia danych dotyczących procesów przekształceń własnościowych.

Dokończenie na str. 2

RATUJMY PTAKI

• Nie wszystkie muszą zginąć

Mieszkańcy Wybrzeża mogą uratować przynajmniej część spośród przeszło tysiąca kaczek, mew i perkozów, które oblepione zostały smarem w rejonie Zatoki Gdańskiej. O klęsce tej „DB” informuje od środy. Zdaniem biologów, śmierć spotka 80 proc. zabrudzonych ptaków, jeśli ludzie nie przyjdą im z pomocą.

Dzisiaj o godzinie 12.15 spodiał się przylot prezydenta Brazauskasa do Gdańska. W programie jednodniowej wizyty znajduje się m.in. spotkanie z przedstawicielami trójmiejskiego biznesu w Ratuszu Głównym. Szef państwa litewskiego złoży też kwiaty pod pomnikiem Poległych Stoczniovców. Wczoraj prezydent Algirdas Brazauskas odleci do Wilna. (T.Z.)

Przypuszczalnie rozmiary tragedii są większe.

Dokończenie na str. 2



Dla tych ptaków na pomoc już za późno. Setki innych można jeszcze uratować...

Fot. Jarosław Rybicki

Trakcja na bruku

Nieostrożny kierowca samochodu ciężarowego sparaliżował gdańską komunikację tramwajową.

Wczoraj ok. godz. 15 przestali docierać do celu tramwaje linii 2, 4, 8, 13 oraz 15. W sukurs poszły im autobusy. Bez przeszkód jeździły tramwaje al. Zwycięstwa i Grunwaldzka.

Zdaniem Marka Szustera, zastępcy głównego dyspozytora ruchu ZKM w Gdańsku samochód wjechał pod wiadukt kolejowy nad

al. Hallera i zerwał trakcję, co zdarzyło się już wielokrotnie. Kierowcy ignorują stojący nieopodal znak drogowy, który wyraźnie określa dopuszczalną wysokość samochodu jadącego pod wiaduktem.

Awarii usunięto w godzinach wieczornych. Straty M. Szustera oszacował na ok. 50 mln starych złotych. Kierowcę ukarano mandatem. (DAJ)

Zbrodnia w Gdyni

Zabił i spalił

Policjanci z Gdyni zatrzymali 24-letniego Tomasza O., na którym ciąży zarzut zabójstwa. Zwęglone zwłoki ofiary znaleziono w beczce na wysypisku śmieci w Gdańsku Szadółkach.

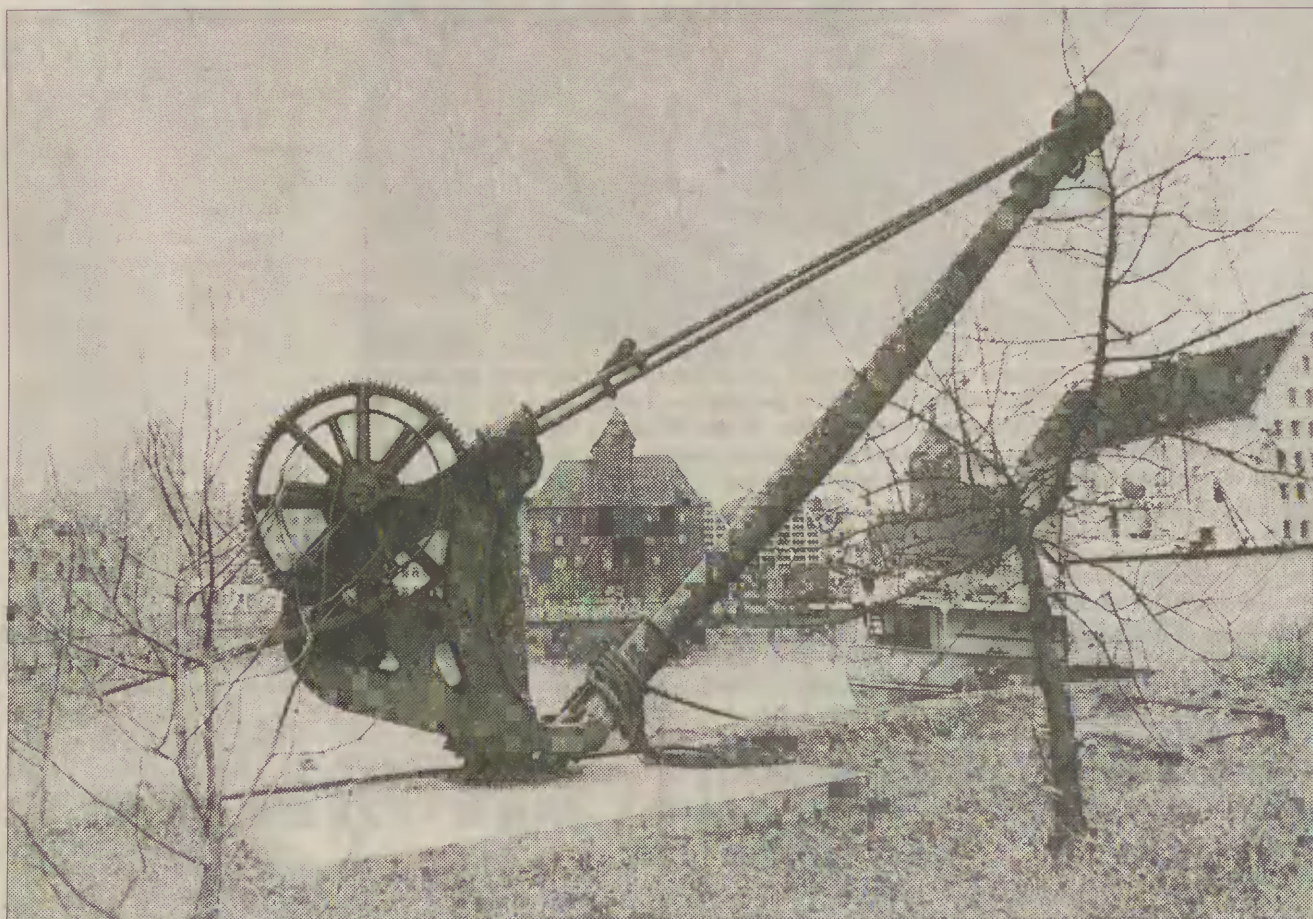
13 lutego mieszkanka Gdyni zgłosiła w komisariacie policji na Wzgórzu Świętego Maksymiliana fakt zaginięcia swojego 57-letniego ojca. Oględziny jego wolno stojącego domku przyniosły niepokojące odkrycie - w jednym z pokoi odkryto ślady krwi albo substancji ją imitującej. Nie ujawniono jednak jakichkolwiek rzeczy czy faktów, które mogłyby sugerować, co się stało z zaginionym mężczyzną.

W wyniku podjętych czynności dochodzeniowych ustalono, że gdynianina widziano ostatni raz

około 7 lutego. W tym czasie w jego mieszkaniu mógł przebywać młody mężczyzna. Jak się później okazało, był to 24-letni gdańszczanin Tomasz O., osobnik dobrze znany policji, poszukiwany listem gończym przez Prokuraturę Rejonową w Gdańsku. Funkcjonariuszom wydziału operacyjno-rozpoznawczego KRP Gdynia udało się „namierzyć” Tomasza O. W czwartek został zatrzymany w jednym z mieszkań na gdańskim osiedlu Chelm.

(aks)

Marina na 1000-lecie?



Istnieje szansa na to, że do rozpoczęcia obchodów 1000-lecia Gdańska w 1997 roku, tutaj, w centrum starego portu nad Motławą powstanie port jachtowy. Marina ta będzie mogła przyjmować do stu morskich jednostek żaglowych. Na Motławie, jak przed wiekami, zamiast zardzewiałych bariek, pchaczy, zdezelowanych wysięczkowców i ogromnych katamaranów pasażerskich, zacumują małe i duże żaglowce. Wkrótce w „DB” szczegóły tego planu.

(JAS) Fot. Jarosław Rybicki

Z DZIENNIKIEM NA BIEGUN



Prawie gotowi

Przygotowania do pierwszej polskiej wyprawy na bieguna dobiegają końca. Marek Kamiński i Wojtek Moskal (na zdjęciu) przeprowadzają ostatnie próby sprzętu i wyposażenia. Przyzwyczajają się też do „arktycznego jedzonka” - specjalnie spreparowanych porcji wysokokalorycznego pożywienia.

To jest pyszne - mówi Wojtek, wskazując na próżniowe plastikowe woreczki, w których musli miesza się ze sproszkowanym mlekiem, płatkami kukurydzyanymi oraz mięsem i dodatkami kalorycznymi. Jeden taki worek ma im zapewnić „dwuosobowy” obiad na dwa dni. Polarnicy będą też żywić się pemmikanem, osobiłą mieszanką produktów spożywczych przyrządzaną według starej receptury znanej od ponad stu lat.

Jednym z najważniejszych elementów wyposażenia polskiej wyprawy będzie jednak radiostacja przystosowana do pracy w niskich temperaturach. Będą używali radia, które jeszcze do niedawna znajdowało się na wyposażeniu oddziałów specjalnych wojsk NATO. Zabiorą też ze sobą GPS - miniaturowy satelitarny



miernik pozycji, dzięki któremu można np. upewnić się z dokładnością do stu metrów, że stoi się... dokładnie na biegunie. Do kraju dotarli już sprawdzone w warunkach polarnych pulki (kombinacja sań i małej łódki) oraz namioty odporne na huraganowy wiatr. Marek i Wojtek są dobrze przygotowani. „Wola walki” i nastroje też dopisują. Pozostaje życzyć im szczęścia.

(T.Z.)
„Dziennik Bałtycki” jest współorganizatorem i patronem wyprawy Polaków na bieguna północny. Chcemy w ten sposób m.in. uczcić półwiecze istnienia naszej gazety. O postępach wyprawy będziemy na bieżąco informować naszych Czytelników.

W Wejherowie

Płonął kościół

W nocy 17 lutego paliła się ściana nowego Kościoła pw. Chrystusa Króla w Wejherowie, którego dumą jest kaplica poświęcona pamięci Ofiar Płasnicy.

Straż pożarna była nie miejscu pożaru w trzy minuty. Do trzech jednostek wejherowskich dołączyły jeszcze dwie z Luzina i Redy.

Ogień, rozprzestrzeniał się od środkowej części na dół ściany osłonowej, od zewnątrz - powiedział nam kpt. Kazimierz Grubba ze SP w Wejherowie. Akcja gaszenia trwała 1,5 godziny. Ogień wdarł się do wnętrza kościoła, spaleni uległa środkowa część ściany osłono-

(A.Zdr.)

KUTRY POWRÓCIŁY

Polskie kutry zatrzymane wczoraj w Bałtyku (pisaliśmy o tym wczoraj) w chwili zatrzymania nie prowadziły połowów, lecz stały na kotwicy. Rosyjskie służby ochrony pogranicza, które uznały argumenty rybaków i po wyjaśnieniach zwolniły ich nie nakładając kary za nielegalne połowy. Dowodzony przez szypra Stanisława Rycheika kuter ZAG-21 i kierowany przez Władysława Marca ZAG-27 powróciły do domu.

Z GIEŁDY

Gielda Papierów Wartościowych w Warszawie
Notowania akcji 17 lutego

Akcje	Kurs	Zmiana	Obroty	Uwagi	Kurs max/min
(zł)	(zł)	(proc.)	(tys. zł)	(zł)	(zł)
AGROS	29,9	-0,7	59	-	31,1/24,0
BIG (pw)	1,41	+1,4	1429	-	8,95/1,2
BIG 2 (pw)	1,41	-2,1	2	-	2,3/1,28
BPH	63,5	0,0	1274	-	70,5/62,5
BRE	30,5	-2,2	1293	-	55,2/13,6
BSK	91,0	+1,1	878	nk	67,5/0,81,0
BYTOM	60,5	0,0	1056	ns	70,0/51,5
DEBICA	17,9	+5,3	2379	-	19,4/16,5
DEBICA 2	16,2	0,0	154	-	18,5/15,6
ELEKTRIM	8,85	-4,8	751	nk	28,0/5,4
ESPEBEPE	22,5	0,0	727	ns	34,0/13,9
EXBUD	12,7	+1,6	761	ns	48,5/9,5
IRENA	22,0	+2,8	1238	-	62,5/11,1
JELFA	27,0	+1,9	660	-	42,0/15,8
KABEL BFK	13,7	-1,4	240	-	20,0/10,8
KABLE	25,5	0,0	307	ns	120,0/17,8
KREDYT B	7,65	0,0	285	ns	19,0/6,8
KROSNO	18,3	0,0	285	-	98,5/15,0
MOSTALEXP	15,0	-0,7	870	-	28,0/7,1
MOSTALWAR	7,0	+1,4	319	-	27,7/4,95
NOVITA	10,8	-1,8	683	-	13,2/9,0
OKOCIM	59,0	-3,3	186	nk	170,0/49,1
OKOCIM 2	77,0	-4,3	1	-	91,0/67,5
OPTIMUS	25,6	-1,2	90	-	60,5/22,5
OPTIMUS 2	24,3	+1,3	52	-	66,0/21,5
POLIFARBCh	9,6	-1,1	202	ns	36,3/8,2
POLIFARBr	3,95	+1,3	352	ns	8,77/2,65
PPABANK	55,0	+2,8	23	ns	57,0/29,2
PROCHNIK	23,8	+0,4	52	ns	120,0/20,4
RAFAKO	10,9	0,0	586	-	34,0/8,9
REMAK	8,1	0,0	302	-	9,5/4,6
ROLIMPEX	26,3	+2,7	788	-	31,6/16,4
SOKOLOV	1,87	+1,1	711	ns	8,5/1,64
STALEXP	22,0	+0,9	1541	ns	28,0/7,1
STALEXP 2	22,5	+3,2	61	ns	33,5/19,5
SWARZEDZ	17,5	-3,3	91	-	66,0/13,1
TONSIL	17,6	+0,6	169	-	83,0/13,8
UNIVERSAL	10,3	0,0	3563	ns	67,0/3,7
VISTULA	12,2	-1,6	73	-	75,0/10,3
WBK	5,15	+1,0	742	-	24,75/4,45
WEDEL	130,5	+0,4	400	-	330,0/108,5
WOLCZANKA	23,5	-2,1	165	-	117,0/20,3
ZYWIEC	157,0	+2,3	1536	-	382,5/66,5
AMERBANK	16,4	+2,5	100	-	50,0/13,4
DOM-PLAST	18,5	-0,5	414	-	50,0/13,3
DROSED	21,2	-1,4	212	-	35,0/14,7
EFEKT	14,7	+1,4	522	-	128,0/10,7
ELEKTROEX	13,0	-7,1	538	-	14,0/13,0
INDYKPOL	11,5	-0,9	87	ns	17,1/10,1
KRAKCHAL	4,65	0,0	334	-	15,6/3,55
MOSTALZAB	4,55	0,0	237	-	9,7/3,6
PROCHEM(pw)	7,6	+2,7	97	ns	20,6/8,25

OBROT: 30 052 tys. zł. Indeks giełdowy: WIG: 6 725,5 (bez zmian), WIG 20: 658,6 (+0,3%), WIR: 934,7 (+0,4%). Oznaczenia: ns - nadwyżka zleceń sprzedaży; nk - nadwyżka zleceń kupna.

PIONEER: 42,14 zł (spekół o 5 gr); maksymalna cena zakupu - 44,59 zł.

Prosto z parkietu

Na giełdzie umiarkowany wzrost kursów akcji. Podrożyły 23 notowane walory, a 17 - potaniało. Inwestorzy nie są zainteresowani kupnem akcji po aktualnych cenach. Popłynęła. Na wczorajszej sesji wystąpiła awaria telefonów i w związku z tym skrócono czas dogrywek. W ciągu tygodnia największą zmianę kursu zanotował Żywiec (+7,4 proc.), najbardziej spadły akcje BRE (-8,7 proc.).

Na wczorajszej sesji zabrakło chętnych do kupowania akcji. Z 18 ofert sprzedaży wyczerpano jedynie 3, a 7 pozostało bez odpowiedzi. Dało się zauważyć większą skłonność do pozbywania się akcji. Z 11 ofert kupna wyczerpano ponad połowę (6). Dogrywki zakończyły się nadwyżką sprzedaży 14 akcji i tylko 3 walory miały nadwyżkę kupna.

Trudno jednak określić, w jakim stopniu awaria sieci telefonicznej miała wpływ na notowania. Być może udało się zrownoważyć nadwyżkę akcji. Jeżeli incydent nie zmienił w sposób zasadniczy możliwości składania w dogrywkach zleceń kupna, a obserwowane narastanie podaży i

slabniecie popytu oddaje rzeczywiste nastroje inwestorów, to być może na kolejnej sesji nastąpi dalszy spadek cen. Z doświadczenia wynika, że im bardziej WIG zbliża się do granicy 7 tys. pkt, tym prawdopodobniejszy staje się spadek cen.

W ciągu tego tygodnia największy wzrost zanotowały następujące akcje: Żywiec (9,4 proc.), Swarzędz i Rolimpex (po 8 proc.). Natomiast inwestorzy stracili najwięcej na akcjach: BRE (spadek o 8,7 proc.), Elektrim (-6,8 proc.), Mostostal Export (-5,8 proc.) i Okocim 2 (-4,9 proc.).

Kursy większości obligacji wczoraj wzrosły. O 5 gr spadła cena jednostki Pionera.

NOTOWANIA



Kupno /sprzedaż	NBP (kurs oficjalny)	Dane z kantorów (17.02)			Londyn 1 dolar kurs średni
		"Max" Gdańsk Jagiellońska 10	"Xamax" Gdańsk Długa 81/83	"Silvanti" Elbląg 1 Maja 41	
Waluty					
USD	239,35/249,11	239,5/241	238/240	240/242	
DEM	159,82/166,34	160,5/161,5	160,5/161,5	160/161,5	1,484
FRF	45,98/47,86	45,9/46,4	46,4/46,8	46,2/47	1,566
NLG	142,57/148,39	142/143	143/144	143/144	1,353
CHF	189,15/196,87	188,5/189,5	188/189	190/191	1,254
SEK	32,40/33,72	32,2/32,7	32,3/32,8	32,2/33	7,332
GBP	376,09/391,45	376/379	374/380	376/380	0,633
ITL	14,88/15,48	14,8/15,3	15/15,4	15/15,5	1604,8
SUR		2/6		4/8	4314
Złoto	29,08	16,7/17,7	17/18	16,5/17,5	376,7

Oznaczenia: USD - dolar amerykański, DEM - marka niemiecka, FRF - frank francuski, NLG - gulden holenderski, CHF - frank szwajcarski, SEK - korona szwedzka, GBP - funt brytyjski, ITL - lir włoski, SUR - rubel rosyjski (notowania z Moskwy), Złoto - w złotych za gram, z Londynu - za uncję.

Podajemy ceny za 100 jednostek danej waluty (w przypadku tira i rubla - za 10 000)

REDAKCJA: 80-886 Gdańsk, Targ Drzewny 3/7. Tel. centrali 31 50 41, fax 31 35 60. Korespondencja: 80-958 Gdańsk skr.pocz. 419.

Red. naczelny Jan Jakubowski - tel. 31 35 60; z-ry red. naczelne: Grzegorz Rybicki - tel. 31 35 60, Tadeusz Skutnik - tel. 31 73 15; sekretarz generalny redakcji Janusz Wikowski - tel. 31 27 33; sekretarze: Janusz Czerwinski (kraj i świat), Danuta Kuta (wydania elbląskie), Małgorzata Łapińska (wyd. terenowe) - tel. 31 27 33; Aleksandra Paprocka (wyd. trojeńskie) - tel. 31 79 26; Dział: Społeczno-Polityczny - kier. Barbara Szepełta, tel. 31 20 62; Kulturalny - kier. Anna Jesiak, tel. 31 79 26; Ekonomiczno-Morski - kier. Jan Krefl, tel. 31 53 28; Reporterski - kier. Elżbieta Przewoźnik, tel. 31 45 17; Sportowy - kier. Janusz Woźniak, tel. 31 18 97; Fotoreporterski - kier. Maciej Kostun, tel. 31 50 41 w. 166; Łączności z Czytelnikami - tel. 46 22 44; "Rejsy" - red. prowadzący Henryk Troniewicz - tel. 31 50 41 w. 267; "Relaks" - red. prowadzący Dariusz Wasilewski - tel. 31 73 15; grafik - Krzysztof Ignatowicz.

Oddziały: Elbląg - 32 44 86, Gdynia - 21 05 11, Sopot - 51 54 55, Tczew - 31 63 26, Starogard Gd. - 220 80.

Redakcja zastrzega sobie prawo redagowania i skracania nadsyłanych materiałów oraz nie zwraca tekstów nie zamówionych.

REKLAMY I OGŁOSZENIA
Dział Sprzedaży Reklam i Ogłoszeń - "Dom Prasy", Targ Drzewny 3/7, 80-886 Gdańsk; Biuro dyrektora - tel./fax 31 04 42; Centralne Biuro Ogłoszeń - tel./fax 31 80 62, tel. 31 50 41 w. 169, 127; Biuro Akwizycji "Dziennika Bałtyckiego" - tel./fax 31 14 74, tel. 31 17 51; Biuro Ogł. w Gdyni ul. Władysława IV 24, tel. 20 08 32; Biuro Ogł. w Sopotie, ul. Kościuski 61, tel. 51 54 55; Biuro Ogł. w Elblągu, ul. Łączności 3, tel./fax 32 70 94, tel. 32 50 80. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

SPRZEDAŻ I KOLPORTAŻ
Dział sprzedaży: tel./fax 31 96 14; 31 50 41 w. 272, Kolportaż z dostawą do domu: tel. 31 50 41 w. 154. Prenumerata: wszystkie ekspozytury, "RUCH" S.A., o/Gdańsk; tel. 41 87 29 oraz urzędy pocztowe. DRUK: Drukarnia Offsetowa "Prasa Bałtycka", Pruszyński, ul. Orlinowa, Westerplatte 5, prezes Yann Gontard - tel. 82 30 68, fax 82 30 67.

MAŁA KONTROLA
ZBIÓRKA KONTROLI OSTRZEŻENIA PRACY

Nagrodę World Press Photo 1994 (fotografia prasowa roku) przyznano wczoraj w Amsterdamie amerykańskiemu fotoreporterowi Jamesowi Nachtwey'owi z ekipy fotografów „Magnum Photos” za zdjęcie pokazujące męczącą pracę z plemienia Hutu o twarzy pociętej uderzeniami maczety przez szwadrony śmierci podczas wiosennej masakry w Ruandzie w 1994 roku.

Autor tego zdjęcia, wybranego spośród ponad 30 tysięcy fotografii nadesłanych przez blisko 3 tys. fotografów i fotoreporterów z około 97 państw, otrzyma ponadto (na uroczystości 25 kwietnia) 15 tysięcy guldenów (około 9 tys. dolarów).

Fot. PAP/CAF-AP

World Press Photo



O demagogiii...

Dokończenie ze str. 1

Według szefa URM, nikt w Polsce nie dysponuje danymi, które miałyby jednoznacznie potwierdzać zależności pomiędzy linią programową pisma, a proweniencją właściciela.

Zdaniem Strąka, duże zaangażowanie obcego kapitału na polskim rynku prasowym jest rezultatem stworzonych kilka lat temu przepisów i braku rożniwego kapitału skłonnego angażować się na tym rynku.

W dyskusji nad informacją rządu o przejmowaniu kluczowych tytułów prasowych przez obcy kapitał, zgłaszano najczęściej postulat wprowadzenia prawnych uregulowań, które ograniczyłyby inwazję obcych wydawców i ich dominację na rynku prasowym. Wielu posłów źródeł tej dominacji dopatrywało się w błędnym przeprowadzeniu likwidacji RSW „Prasa-Książka-Ruch”.

Przed wprowadzaniem atmosfery nacjonalizmu i ksenofobii przestrzegali przedstawiciele SLD i UW. Zdaniem Marka Siweca (SLD), byłoby niedobre, gdyby zagraniczni inwestorzy z dnia na dzień dowiedzieli się o obowiązujących ich ogranicze-

niach. „Czy istnieją dowody na to, że pismo dla dzieci »Bęc« demoralizuje je w interesie Francuzów?” - pytał Juliusz Braun (UW).

Posłł przypomniał wszystkim, którzy zapomnieli lub chcą zapomnieć - jak zauważył - że jeśli dziś mówi się o obecności zagranicznych wydawców w Polsce, to pamiętać trzeba, że pierwszym z nich była właśnie RSW. Instytucja ta - stwierdził - choć miała zasługi dla polskiej kultury, powołana została głównie po to, by strzec interesów międzynarodowego obozu komunistycznego z ojczyzną światowego proletariatu na czele. I to był powód likwidacji tej instytucji.

Radił by odróżnić tych wydawców, którzy inwestują w Polskę i płacą podatki oraz zatrudniają setki ludzi w redakcjach i drukarniach od tych, którzy zalewają polski rynek pomogami i podobnymi śmieciami wydawniczymi. W imieniu UW wypowiedział się przeciw demagogii, która bazuje na ksenofobii, przeciw ograniczaniu naszych kontaktów ze światem i zamykaniu granic dla obcego słowa.

(PAP, J)

Bursztynowy Medalion targów ciepłowniczych
Dla gdańszczan

Dzisiaj ostatni dzień II Targów Energooszczędności i Ekologicznego Ogrzewania „Ciepło '95”, na których 152 wystawców krajowych i zagranicznych, prezentowało swoje wyroby i technologie. Gdańska firma Spaw Test otrzymała Bursztynowy Medalion.

Na poprzednich targach handlowcy testowali rynek - powiedział prezes Międzynarodowych Targów Gdańskich, Jerzy Paśnik.

Dzisiaj ostatni dzień II Targów Energooszczędności i Ekologicznego Ogrzewania „Ciepło '95”, na których 152 wystawców krajowych i zagranicznych, prezentowało swoje wyroby i technologie. Gdańska firma Spaw Test otrzymała Bursztynowy Medalion.

Na poprzednich targach handlowcy testowali rynek - powiedział prezes Międzynarodowych Targów Gdańskich, Jerzy Paśnik.

Dzisiaj ostatni dzień II Targów Energooszczędności i Ekologicznego Ogrzewania „Ciepło '95”, na których 152 wystawców krajowych i zagranicznych, prezentowało swoje wyroby i technologie. Gdańska firma Spaw Test otrzymała Bursztynowy Medalion.

Na poprzednich targach handlowcy testowali rynek - powiedział prezes Międzynarodowych Targów Gdańskich, Jerzy Paśnik.

Dzisiaj ostatni dzień II Targów Energooszczędności i Ekologicznego Ogrzewania „Ciepło '95”, na których 152 wystawców krajowych i zagranicznych, prezentowało swoje wyroby i technologie. Gdańska firma Spaw Test otrzymała Bursztynowy Medalion.

Na poprzednich targach handlowcy testowali rynek - powiedział prezes Międzynarodowych Targów Gdańskich, Jerzy Paśnik.

Dzisiaj ostatni dzień II Targów Energooszczędności i Ekologicznego Ogrzewania „Ciepło '95”, na których 152 wystawców krajowych i zagranicznych, prezentowało swoje wyroby i technologie. Gdańska firma Spaw Test otrzymała Bursztynowy Medalion.

Na poprzednich targach handlowcy testowali rynek - powiedział prezes Międzynarodowych Targów Gdańskich, Jerzy Paśnik.

Dzisiaj ostatni dzień II Targów Energooszczędności i Ekologicznego Ogrzewania „Ciepło '95”, na których 152 wystawców krajowych i zagranicznych, prezentowało swoje wyroby i technologie. Gdańska firma Spaw Test otrzymała Bursztynowy Medalion.

Na poprzednich targach handlowcy testowali rynek - powiedział prezes Międzynarodowych Targów Gdańskich, Jerzy Paśnik.

Dzisiaj ostatni dzień II Targów Energooszczędności i Ekologicznego Ogrzewania „Ciepło '95”, na których 152 wystawców krajowych i zagranicznych, prezentowało swoje wyroby i technologie. Gdańska firma Spaw Test otrzymała Bursztynowy Medalion.

Na poprzednich targach handlowcy testowali rynek - powiedział prezes Międzynarodowych Targów Gdańskich, Jerzy Paśnik.

Dzisiaj ostatni dzień II Targów Energooszczędności i Ekologicznego Ogrzewania „Ciepło '95”, na których 152 wystawców krajowych i zagranicznych, prezentowało swoje wyroby i technologie. Gdańska firma Spaw Test otrzymała Bursztynowy Medalion.

Na poprzednich targach handlowcy testowali rynek - powiedział prezes Międzynarodowych Targów Gdańskich, Jerzy Paśnik.

Dzisiaj ostatni dzień II Targów Energooszczędności i Ekologicznego Ogrzewania „Ciepło '95”, na których 152 wystawców krajowych i zagranicznych, prezentowało swoje wyroby i technologie. Gdańska firma Spaw Test otrzymała Bursztynowy Medalion.

Na poprzednich targach handlowcy testowali rynek - powiedział prezes Międzynarodowych Targów Gdańskich, Jerzy Paśnik.

Dzisiaj ostatni dzień II Targów Energooszczędności i Ekologicznego Ogrzewania „Ciepło '95”, na których 152 wystawców krajowych i zagranicznych, prezentowało swoje wyroby i technologie. Gdańska firma Spaw Test otrzymała Bursztynowy Medalion.

Na poprzednich targach handlowcy testowali rynek - powiedział prezes Międzynarodowych Targów Gdańskich, Jerzy Paśnik.

Dzisiaj ostatni dzień II Targów Energooszczędności i Ekologicznego Ogrzewania „Ciepło '95”, na których 152 wystawców krajowych i zagranicznych, prezentowało swoje wyroby i technologie. Gdańska firma Spaw Test otrzymała Bursztynowy Medalion.

Na poprzednich targach handlowcy testowali rynek - powiedział prezes Międzynarodowych Targów Gdańskich, Jerzy Paśnik.

Dzisiaj ostatni dzień II Targów Energooszczędności i Ekologicznego Ogrzewania „Ciepło '95”, na których 152 wystawców krajowych i zagranicznych, prezentowało swoje wyroby i technologie. Gdańska firma Spaw Test otrzymała Bursztynowy Medalion.

Na poprzednich targach handlowcy testowali rynek - powiedział prezes Międzynarodowych Targów Gdańskich, Jerzy Paśnik.

Dzisiaj ostatni dzień II Targów Energooszczędności i Ekologicznego Ogrzewania „Ciepło '95”, na których 152 wystawców krajowych i zagranicznych, prezentowało swoje wyroby i technologie. Gdańska firma Spaw Test otrzymała Bursztynowy Medalion.

Na poprzednich targach handlowcy testowali rynek - powiedział prezes Międzynarodowych Targów Gdańskich, Jerzy Paśnik.

Dzisiaj ostatni dzień II Targów Energooszczędności i Ekologicznego Ogrzewania „Ciepło '95”, na których 152 wystawców krajowych i zagranicznych, prezentowało swoje wyroby i technologie. Gdańska firma Spaw Test otrzymała Bursztynowy Medalion.

Na poprzednich targach handlowcy testowali rynek - powiedział prezes Międzynarodowych Targów Gdańskich, Jerzy Paśnik.

Dzisiaj ostatni dzień II Targów Energooszczędności i Ekologicznego Ogrzewania „Ciepło '95”, na których 152 wystawców krajowych i zagranicznych, prezentowało swoje wyroby i technologie. Gdańska firma Spaw Test otrzymała Bursztynowy Medalion.

Na poprzednich targach handlowcy testowali rynek - powiedział prezes Międzynarodowych Targów Gdańskich, Jerzy Paśnik.

Dzisiaj ostatni dzień II Targów Energooszczędności i Ekologicznego Ogrzewania „Ciepło '95”, na których 152 wystawców krajowych i zagranicznych, prezentowało swoje wyroby i technologie. Gdańska firma Spaw Test otrzymała Bursztynowy Medalion.

Na poprzednich targach handlowcy testowali rynek - powiedział prezes Międzynarodowych Targów Gdańskich, Jerzy Paśnik.

Dzisiaj ostatni dzień II Targów Energooszczędności i Ekologicznego Ogrzewania „Ciepło '95”, na których 152 wystawców krajowych i zagranicznych, prezentowało swoje wyroby i technologie. Gdańska firma Spaw Test otrzymała Bursztynowy Medalion.

Na poprzednich targach handlowcy testowali rynek - powiedział prezes Międzynarodowych Targów Gdańskich, Jerzy Paśnik.

Dzisiaj ostatni dzień II Targów Energooszczędności i Ekologicznego Ogrzewania „Ciepło '95”, na których 152 wystawców krajowych i zagranicznych, prezentowało swoje wyroby i technologie. Gdańska firma Spaw Test otrzymała Bursztynowy Medalion.

Na poprzednich targach handlowcy testowali rynek - powiedział prezes Międzynarodowych Targów Gdańskich, Jerzy Paśnik.

Dzisiaj ostatni dzień II Targów Energooszczędności i Ekologicznego Ogrzewania „Ciepło '95”, na których 152 wystawców krajowych i zagranicznych, prezentowało swoje wyroby i technologie. Gdańska firma Spaw Test otrzymała Bursztynowy Medalion.

Na poprzednich targach handlowcy testowali rynek - powiedział prezes Międzynarodowych Targów Gdańskich, Jerzy Paśnik.

Dzisiaj ostatni dzień II Targów Energooszczędności i Ekologicznego Ogrzewania „Ciepło '95”, na których 152 wystawców krajowych i zagranicznych, prezentowało swoje wyroby i technologie. Gdańska firma Spaw Test otrzymała Bursztynowy Medalion.

Na poprzednich targach handlowcy testowali rynek - powiedział prezes Międzynarodowych Targów Gdańskich, Jerzy Paśnik.

Dzisiaj ostatni dzień II Targów Energooszczędności i Ekologicznego Ogrzewania „Ciepło '95”, na których 152 wystawców krajowych i zagranicznych, prezentowało swoje wyroby i technologie. Gdańska firma Spaw Test otrzymała Bursztynowy Medalion.

Na poprzednich targach handlowcy testowali rynek - powiedział prezes Międzynarodowych Targów Gdańskich, Jerzy Paśnik.

Dzisiaj ostatni dzień II Targów Energooszczędności i Ekologicznego Ogrzewania „Ciepło '95”, na których 152 wystawców krajowych i zagranicznych, prezentowało swoje wyroby i technologie. Gdańska firma Spaw Test otrzymała Bursztynowy Medalion.

Na poprzednich targach handlowcy testowali rynek - powiedział prezes Międzynarodowych Targów Gdańskich, Jerzy Paśnik.

Dzisiaj ostatni dzień II Targów Energooszczędności i Ekologicznego Ogrzewania „Ciepło '95”, na których 152 wystawców krajowych i zagranicznych, prezentowało swoje wyroby i technologie. Gdańska firma Spaw Test otrzymała Bursztynowy Medalion.

Na poprzednich targach handlowcy testowali rynek - powiedział prezes Międzynarodowych Targów Gdańskich, Jerzy Paśnik.

Dzisiaj ostatni dzień II Targów Energooszczędności i Ekologicznego Ogrzewania „Ciepło '95”, na których 152 wystawców krajowych i zagranicznych, prezentowało swoje wyroby i technologie. Gdańska firma Spaw Test otrzymała Bursztynowy Medalion.

Na poprzednich targ

Na zmianę

Chleba z PSL nie będzie

Ludowego posła, Władysława Kiernika, posądzono, że jako prezes Głównego Urzędu Ziemskiego nadużył swych stanowisk, by Bankowi Polsko-Amerykańskiemu ułatwić zakup majątku Dojłidy. Działo się to 73 lata temu, ale warto przypomnieć, co uczynił poseł Kiernik: natychmiast oddał się pod osąd Sądu Sejmowego. Chociaż nie zasiadał w nim żaden ludowiec, zapadł werdykt oczyszczający posła PSL-Piast od oszczerczych zarzutów.

Posel-minister Lesław Podkański postąpił inaczej. Na oskarżenia prasowe, że wbrew komisji przetargowej faworyzował firmę Infortis, zareagował przed kamerami TV okrzykami: Prasa kłamie! - ignorując dokumenty, które podpisał. Później wyszło też na jaw, że Podkański nielegalnie założył Agencję Rozwoju Gospodarczego, co - zdaniem prokuratora generalnego - naruszyło interesy państwa. Inne czasy, inny styl...

Niektórzy posłowie PSL lubią się w napaściach na Zachód. On chce nas wykupić, on zalewa nas subwencjonowaną żywnością, on nie chce kupować polskich wsi i świn. Lepiej idą im interesy ze Wschodem. Nie wykluczam, że mają rację w jednym czy drugim przypadku, lecz urabianie przez nich obsesyjnej podejrzliwości wobec Europy zachodniej jest - najkrócej mówiąc - naruszeniem polskiej racji stanu. Toż pytanie, wejść czy nie wejść? ma dla nas rangę „być albo nie być”. Jakże te PSL-owskie grymasy kontrastują z programem lidera PSL-Wyzwolenie, Stanisława Thugutta, który postulował tworzenie „społeczeństwa narodów, Stanów Zjednoczonych Europy” - pod koniec lat 20., gdy nikomu się o tym nie śniło na Zachodzie.

Ludowcy się kurczą do formatu karzełek. Droga, już suletnia, od PSL-Piast - przez PSL

Stanisława Mikolajczyka - do PSL Waldemara Pawlaka, prowadzi od wielkości przez trągim do śmiechności. Tante partie reprezentowały interesy trzech czwartych Polaków, bo tylu ich wtedy żyło na wsi, lecz były wolne od partykularyzmu, dbały przede wszystkim o interes państwa polskiego. Najpierw państwowcami, dopiero potem ludowcami byli i ci bardziej prawicowi posłowie z „Piasta”, i ci bardziej lewicowi z „Wyzwolenia”. Nie zaniebdywali swego elektoratu, o reformę rolną wojowali twardo, lecz najwyższym prawem było dla nich dobro Rzeczypospolitej. Nie przychodziło im do głowy walczyć o posady dla koleistów, o zamówienia rządowe dla kumoterskich firm, o budżetowe zasiłki dla padających banków spółdzielczych.

Wincenty Witos w 1922 roku z furią zaatakował z trybuny sejmowej Aleksandra Świętochowskiego (apostola pozytywistów, później endeka), który w „Gazecie Warszawskiej” ciężko obraził chłopów. Napisał, że wyznają oni zasadę: „Co moje - to święte, co cudze - to wzięte”. Może artykuł Świętochowskiego okazał się proroczy? Czyż nie taka właśnie jest filozofia polityczna PSL Pawlakowego? Czy partia ta nie kolekcjonowała stanowisk wojewodów, prezesów, dyrektorów, obsadzając je „swoimi”? A gdy teraz przychodzi im niektóre z „wziętek” oddać - poczynając od fotela premiera - PSL podnosi raban: żądamy resortów gospodarczych! Po to, by skandalizujące gazety miały nowy żer, bo Podkański i Śmiełanko już się znudziły?

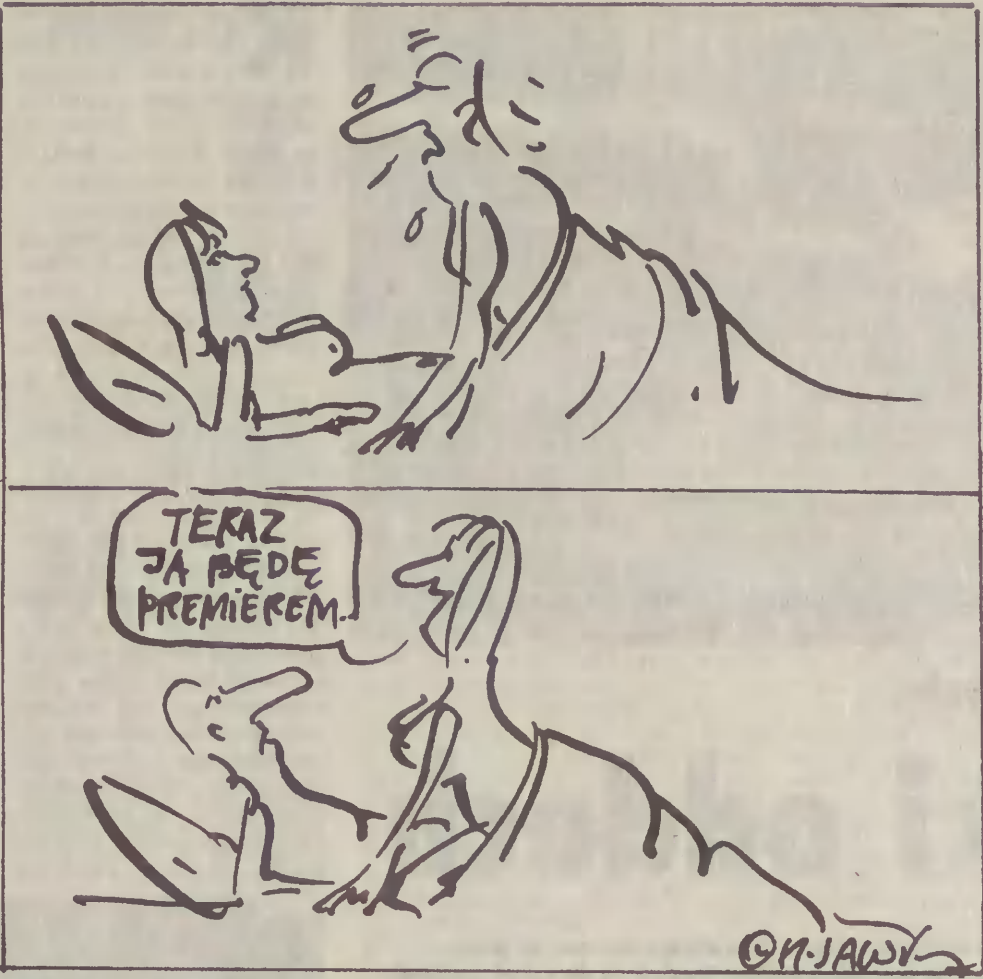
Za utratę premierostwa PSL-owi powinna wystarczyć rekompensata w postaci marszałkostwa dla Józefa Zycha. To poważny polityk. Co prawda i on ma skłonność do mijania się z prawdą, mimo nobliwego wyglądu. Na przykład oznajmił, że ruch ludowy był zawsze w sojuszu z Kościołem. Nic nie wie, czy udaje greka? Już w

1919 roku Walny Zjazd „Wyzwolenia” uchwalił: „Potępiamy nadużywanie religii i kościołów dla celów politycznych”. Młodzieżowe „Wici” były wręcz chorobliwie antyklerykalne. Nawet Witos, którego obecni ludowcy upozorowali na świętka, walił jak w bęben w posta ks. Lutosławskiego z prawicy oraz w „szambelanów papieskich”, grzmiał w Sejmie: „Wiemy co się mówi z ambony, znamy treść rozmaitych kazań, znamy nawet klątwy pod adresem niektórych ludzi i państwa. Znamy zachowanie się różnych księży polskich, katolickich, w stosunku do patriotycznej ludności”.

Powróćmy do bieżących wydarzeń. Mimo że rząd - a zwłaszcza jego premier - tracił reputację w tempie przyspieszonym, także za granicą (np. oceny ostatniej wizyty Pawlaka w USA były dlań katastrofalne), wciąż ludziem się, że Waldemar Pawlak choćby w ostatnim momencie pokaże się jako polityk, który przegrał rundę, lecz może z impetem ruszy do następnej rozgrywki? Po jego występie - wraz z marszałkiem Zychem - w Pulsie Dnia, straciłem wszelką nadzieję. Nie będzie mężem stanu ktoś, kto nie chce albo nie potrafi odpowiedzieć na żadne z konkretnych pytań, lecz unika bokiem, powtarzając swą stałą śpiewkę: trzeba rozwiązywać sprawy, ludzie w swoich miejscach pracy ciężko pracują, przedsiębiorstwa generują zysk netto - i tym podobne banały, o takim poziomie odkrywczości, jak to, że jeśli dniem nie ma chmur, to słońce świeci. Na okrasie zaś zabredził, że obalila go bliżej nieokreślona mafia, której rozszyfrowanie pozostawił ulomnej domyślności słuchaczy.

Zych wypadł nie lepiej. Z tej maki chleba jednak nie będzie. Oprócz tego trzeciego, Piotra Semki, który Puls Dnia prowadził.

Wojciech Gielżyński



Kapliczny Oleksy

Zaopatrzone we wszystkie potrzebne papiery i opinie 14-letni Józef Oleksy jechał pociągiem do biskupiego grodu. Niecierpliw i podekscytowany co chwila wyglądał przez okna w oczekiwaniu na pierwsze budowle Tarnowa, miasta, w którym stać się miał księdzem...

Tarnów. Dziś jest to 125-ty sięczne miasto, siedziba województwa. Wtedy, a był to początek lat 60., było jedynie powiatem, a liczba mieszkańców nie sięgała nawet połowy tej, co obecnie. Dla przybywającego z Nowego Sącza Oleksego był jednak Tarnów swego rodzaju metropolią. Właśnie to miasto było siedzibą diecezji obejmującej swym obszarem Podkarpackie i Sądeckie, tam zamieszkiwali biskupi, a chętni do kapłaństwa przechodzili kindersztubę najpierw w małym, a potem już w dużym seminarium. Już sam wjazd do tego miasta musiał robić wrażenie, gdy spośród drzew i gęstej zabudowy - jakby zniechacka - wyrastała przyzdobiona w połowie złotą koroną, zieloną i grynspanową wieża gotyckiej bazyliki.

Przez ścianę z biskupem

Małe Seminarium Duchowne im. Arcybiskupa Wałęgi, w którego progi podążał obecny kandydat na premiera, mieściło się przy ul. Mościckiego, tuż obok pałacu biskupiego, dzieląc wraz z nim sporych rozmiarów ogród. Założył je w 1901 roku abp Leon Wałęga, a wśród przyczyn wymieniał on malejącą z każdym rokiem liczbę powołań kapłańskich oraz liberalną i nie sprzyjającą budzeniu się powołań atmosferę w gimnazjach galicyjskich. Arcybiskup przywiązywał do Małego Seminarium olbrzymią wagę, niejednokrotnie podkreślał, że jest ono jego oczkiem w głowie, i że będzie dokładał wszelkich starań, by jak najlepiej służyło ono swemu celowi. „Postanowiłem też nie odłączać go nigdy od mieszkanka biskupiego” - napisał potem w liście do duchowieństwa diecezji. Jego następcy kontynuowali to dzieło, a Małe Seminarium szybko się rozrastało. Znany historyk Kościoła, ks. prof. Mieczysław Żywczynski z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, stwierdzał, że było to wzorcowe małe seminarium między wszystkimi istniejącymi tego typu szkołami w kraju.

Mocne uderzenie

Do tej szkoły nie było łatwo się dostać. Były wprawdzie egzaminy, ale by do nich przystąpić, chętni musieli przebrnąć przez rozmowy z prefektem i rektorem oraz przedstawić odpowiednie referencje od swoich proboszczów. Oleksiem udało się pomyślnie przebrnąć przez wszystkie etapy rekrutacji i w sierpniu 1960 roku zakolał do bramy przy ul. Mościckiego. Starsi seminarzyści przyjęli go serdecznie, wskazując najpierw miejsce, w którym powinien się znaleźć, aulę, sale do nauki, prowadząc w końcu przed oblicze przełożonych. Po krótkiej audycji czekał na niego już posilek i miejsce na rektarzu. Jeszcze tego samego dnia rozpoczęły się rekolekcje.

To miało być takie mocne uderzenie - będzie wspominał po latach jeden z wychowanków Małego Seminarium, nieżyjący już ks. prof. Józef Majka, jeden z najwybitniejszych polskich historyków katolickiej nauki społecznej. Kulminacją rekolekcji miała być spowiedź generalna, zmierzająca do gruntownego uporządkowania osobistego stosunku każdego z nas do Boga, do bliźnich i do świata oraz do przemiany wewnętrznej, a więc radykalnego nawrócenia.

Na baczność i na klęczkach

Jeżeli dziś Józef Oleksy jest przykładem porządku i dyscypliny, to jest to z pewnością zasługa zakładu, jak krótko nazywano Małe Seminarium. System wy-

chowawczy był tam bardzo twardy i nikt nikogo nie rozpieszczał. Czas pobytu dzielony był między modlitwę, naukę, spacer i ruch na świeżym powietrzu, zresztą był to czas ściśle określony i obramowany dzwonekami: na wstawanie, do kaplicy, na śniadanie, do szkoły, na wieczenie, na posiłki, na „silenium”, na „wolne”, na lekturę duchową, przechadzkę, modlitwy wieczorne i spoczynek. Tak codziennie, a wstawano się o 5.30. Regulamin i jego wcielanie w życie sprawiło, że życie toczyło się „na baczność”.

Większość dnia seminarzysty spędzało się jednak na kolanach. Była to obowiązująca postawa w kaplicy, i to niezależnie od tego, czy był to czas rozmy-

ślania, mszy św., nawiedzenia, nabożeństw popołudniowych czy modlitw przed zaśnięciem. Wychowankowie zakładu podkreślają jednak, że te goziny klęczenia były bardzo potrzebne, gdyż bez nich nikt nie potrafiłby wytrzymać tak dużego obciążenia nauką oraz ćwiczeniami duchowymi. - Bez klęzek nie potrafilibyśmy pojąć, czym byśmy zastąpili tęsknotę za domem, rodziną?... - stwierdzał ks. Józef Majka.

Uczyć się i myśleć o Bogu

W nauce Oleksy należał do najlepszych w całym seminarium. Choć były to lata wielu historycznych wydarzeń, jak np. pierwszy lot człowieka w kosmos czy wybór Kennedy'ego na prezydenta Stanów Zjednoczonych, nasz bohater śledził z zapalem każdej dzieje wojny czterdziestoletniej oraz rozczytywał się w Platonie, Ksenofonie, Wergiliuszu. Poznawał największe dzieła myśli ludzkiej, a przestroję poznawczą była dla niego jedna czwarta dużego, dębowego stołu, która zmieścić musiała najpotrzebniejsze książki i zeszyt na notatki. Dzień w dzień w ten właśnie sposób przyszyły marszałek Sejmu zagospodarowywał tzw. silenium, czyli czas przeznaczony na cichą naukę własną.

Oleksy był bardzo ambitny. Uważał za rzecz samą przez się

urządzanych przez przełożonych często je wygrywać.

Wyrwać lud z niewoli

Udział się. Wszędzie go było pełno - mówi dziś jego koleś. Namietnie grał w piłkę nożną, szczyptamiaka i w palanta, jedną z ulubionych rozrywek młodych seminarzystów. Brał udział w akademiach i wieczornicach, do wielu z nich przygotowując program. Z racji dobrej dykcji, wyrobionego głosu i ogólnej kultury osobistej widziarno go też przy różnych oficjalnych wystąpieniach. Oto gdy bp Jerzy Ablewicz obchodził 23 kwietnia 1963 roku mieniny, to właśnie Oleksy wyznaczony został do składania życzeń, które w formie wiersza ułożył z jednym z kolegów:

„Arcypasterzu w dniu imienia, Niech Ci Bóg tyle da natchnienia, byś przy kapłanów Twoich trudzie, ożywił wiarę w naszym ludzie!”

Niech nam przez wiarę Bóg pozwoli Z bezbożnej wyrwać lud niewoli

Niech nam Twój patron doda męstwa, Byś nas prowadził do zwycięstwa!”

Myśli prymitywne

Był lubiany zarówno przez przełożonych, jak i kolegów. Na

Opinia Pinia

Stare jak nowe

Co nowego? Ano po staremu. Pieniądze jakis czas już nowe mamy, ale warte tyle co stare. Służbie zdrowia dopiero co umożliwiono stare długi i ma już takie same nowe. Rząd ma być nowy, lecz nie chce specjalnie różnić się od starego. Niejeden nowy minister to będzie stary kolega koalicyjny. Stary prezydent też chce być nowym prezydentem. A co... Przesztażony model fiata 126p sprzedawany jest w cenie nowego samochodu. Ale pali po staremu. Nowy zwyczaj młodzieży polegający na przysyłaniu sobie miłosnych anonimów okazuje się być starą angloską tradycją. Bawia się teraz młodzi i starzy. Miłość nie wybiera. A dzisiejsza zima przypomina jesień ze starych czasów.



Fot. Jacek Studziński

Budowniczo wie mostów

Ślązak z urodzenia, gdańszczanin z wyboru, poeta niemiecki, łaciński, a z tematyki także polski - nie był kto. Oddając mu cześć jako prawodawcy poezji niemieckiej, nie możemy zapomnieć, że stał się historiografem królewskim (i właśnie w Gdańsku, gdzie w 1636 roku przebywał Władysław IV, spotkało go to zaszczytne wyniesienie), że był także królewskim sekretarzem i w imieniu polskiego króla załatwiał subtelne sprawy polityczne.

W Gdańsku, gdzie w konkludrze mariackiej w pobliżu kaplicy św. Anny tkwi w posadzce tablica pamiątkowa, pa-

mieć o Martinie Opitzu powinna być szczególnie żywa. Nie zauważyłem, by którąś z gdańskich ulic nazwano imieniem poety. Choć to nic dziwnego, skoro „swojej” ulicy nie ma także Piotr Dunin. A i wielu innych.

Słowa na tablicy:

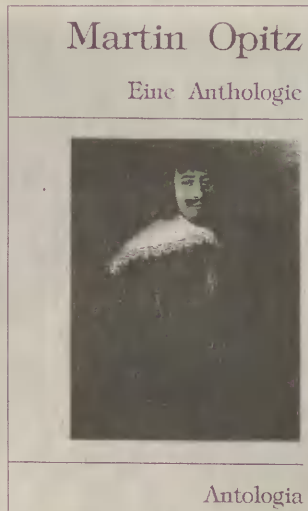
Martin Opitz v. Boberfeld * 23. Dec. 1597 in Bunzlau † 20. Aug. 1639 in Danzig Dem Dichter seine Landsleute 1873

Tablicę ścierają bezwzględnie i wytrwale kroki wiernych i wędrowców, nazwisko Opitz pojawia się od czasu do czasu, okazjonalnie, dobrze więc, że teraz ta książka. Pod najprost-

szym tytułem: „Martin Opitz. Eine Anthologie. Antologia”, w wyborze i opracowaniu Bolesława Faca jawi się portret poety i pisarza, autora pierwszej niemieckiej poetyki pierwszego niemieckiego libretta operowego. Człowieka, o którego związkach z Polską sławna Wielka Encyklopedia Powszechna PWN (wyd. 1966) nie wspomina ani słowem.

Książka Faca ukazuje portret Opitz'a oglądany z kilku punktów widzenia, a kto by chciał konterfekt potraktować bardziej dosłownie, może iść za przypomnieniami Edmunda Kotarskiego i stanąć na przykład oko w oko z portretą pątrą z olejnego portretu Bartolomeja Strobla w Bibliotece Gdańskiej.

Właśnie obszerny i barwny szkic biograficzny Kotarskiego otwiera książkę Faca, która ukazała się staraniem Wydawnictwa im. Joachima Lelewela i Towarzystwa Polska-Niemcy w Gdańsku. Dwujęzyczny, jak wszystkie w tej książce, która jest kolejnym gdańskim i fawowskim - po (tych, które znam) „Napiętnowanych miłością” i „Strofach gdańskich” - pomostem między kulturą polską a niemiecką. W dziale „Artykuły” pomieściła się jeszcze publikacja Jakuba Aleksandrowicza „Gdańsk i Śląsk a tradycje polskiej kultury protestanckiej XVI i XVII wieku”. W dziale „Martin Opitz jako poeta” - przykłady opitzowskiej poezji (w przekładach A. J. Szabrawskiego, Władysława Nawrockiego i Bolesława Faca). Kolejny rozdział ukazuje Opitz'a jako tłumacza (z przekładami także Jana Kochanowskiego i Jakuba Wujka), tom kończy „Przyczynki literackie”, gdzie głos zabiera Günter Grass (z przekładem Bolesława Faca) i sam „sprawca” tomu



Antologia

Bolesław Fac, poetycko i dwujęzycznie określając „Duch języka niemieckiego”. No i tablica chronologiczna, w której przejrzyście eksponują się związki Opitz'a z Polską.

Martin Opitz, który był dla literatury niemieckiej tym, czym Kochanowski dla polskiej, Ronsard dla francuskiej, Petrarca dla włoskiej - co podkreśla Edmund Kotarski - był niewątpliwie także jednym z budowniczych mostów, jakie w ciągu dziejów łączyły polską i niemiecką kulturę. Takimi budowniczymi są obecnie także wszyscy autorzy książki o Opitzu, z nie utrudzonym Bolesławem Facem na czele. I także Günter Grass, któremu Fac książkę zadeedykował.

Martin Opitz urodził się w Bolesławcu w 1597 roku. W roku więc jubileuszu tysiąclecia pierwszej wzmianki o Gdańsku przypadnie 400. jego urodzin rocznica. Przypadek, ale i coś z symbolu magicznej siły wielokulturowości tego nadzwyczajnego miasta.

(dżian.)

Dla miażdżycy i cholesterolu-NIE!

Lepiej zapobiegać niż leczyć

Prezentujemy **CRP**

Unikalny suplement diety w postaci tabletek z zespołem witamin ograniczających czynniki miażdżycorodne i substancji obniżających poziom cholesterolu. Poleca się stosować z BETA CAROTENEM 10 000 j.m.

CRP otrzymał znak PROFILAKTYKI CHOLESTEROLOWEJ, nagrodzony ZIOŁOWYM OSKAREM '94.

Stosować zgodnie z załączoną ulotką

Informacja handlowa-naukowa HOLBEX Ltd., ul. Kierbedzia 4, 00-957 Warszawa, tel. 41 78 41, fax 40 01 95

Wojciech Stanczyk



„Balanga Sister” płynie

Krótki oddech

- Proszę o wyrozumiałość i solidarność z armatorem. Nikt nikogo nie chce oszukać. Doceniamy was, jesteście największym kapitałem spółki - zwrócił się do załogi „Balanga Sister”, do cna zdeteterminowany dyrektor Corony Line, Andrzej Kujoth. I nic dziwnego - jedno jej słowo, a prom aresztowany przez Szwedów z International Transport Federation pozostawia przy terminalu w Karlskronie.



Dekoracja balowa, rozmowa raczej nie. Od lewej: kpt. Jerzy Ananiew, dyr. Andrzej Kujoth, w głębi - Olle Borgström ze szwedzkiego ITF.

Każdy armator zdaje sobie sprawę, że ITF na pokładzie to nie przelewki. Ten jeden z najsilniejszych związków zawodowych na świecie jest bezwzględny w stosunku do pracodawcy łamiącego układy zbiorowe. Terminowe wynagradzanie załogi jest sprawą priorytetową - powiedział obecny na promie Olle Borgström, przedstawiciel szwedzkiego inspektoratu ITF. Zresztą, zdaniem związkowców, armator nie płacący pieniędzy traci wartość i wiarygodność na rynku.

W środę, 15 bm., atmosfera na „Balandze” gęstniała z minuty na minutę. Wszyscy zdawali sobie sprawę, że jest to pierwsza tak szeroko podjęta interwencja ITF w sprawach placowych polskiej załogi. W południe miała paść ostateczna decyzja, czy przyjmie ona propozycje armatora, czy też zdecyduje o aresztowaniu promu. Ale co dalej? - zastanawiano się. Czy to automatycznie rozwiąże placowe kłopoty? Gdyby Ingemar Svensson

(właściciel CL) nie leżał po turbowany w wypadku samochodowym pod Elblągiem w gdańskim szpitalu, oceniając wagę narastającego od miesiąca problemu, nie przynoszącego firmie splendoru, potrząsnąłby niebiosami, żeby znaleźć gotówkę - spekulowano.

- To już taki facet, że jak ma nóż na gardle, to albo kombinuje worek szmalu, albo związa interes - twierdził śledzący karierę kiedyś szwedzkiego, obecnie polskiego biznesmena.

Worek szmalu nie znalazł się jednak na „Balandzie”. Nie przywiózł go ani dyrektor CL, Andrzej Kujoth, ani - jak się niektórzy spodziewali - polska żona Svenssona.

Mamy 230 tys. koron z utargu w barach i sklepach, które wypłacimy a conto styczniowych pensji wszystkim schodzącym jutro na ląd - deklarował kpt. promu Jerzy Ananiew, będący jednocześnie członkiem rady nadzorczej spółki.

Z kolei Jacek Cegielski, przedstawiciel ITF w Polsce,

zapewniał, że armator przed spotkaniem z załogą zadeklarował wypłatę całości styczniowego wynagrodzenia do 5 marca, a do 20 marca - minimum 50 proc. lutowego. Wszyscy, z którymi firma nie przedłużyła 1 kwietnia kontraktu (z tego co wiemy, dotyczy to 16 osób z pionu hotelowego) - rozliczy się ostatecznie do końca marca, a z pozostałymi - do końca kwietnia. Cegielski nie ukrywał przy tym, że w przypadku bankructwa firmy, deklaracje biorą w łeb.

Jeżeli nie przyjmiecie warunków armatora, ITF aresztuje dzisiaj statek jako gwarancję finansową. Jeżeli to nie pomoże, załogi placowe zostaną wyrównane dopiero po zlicytowaniu „Balangi” - wyjaśniał Cegielski.

Doskonale pan wie, panie Cegielski, że nikomu z nas nie zależy na aresztowaniu statku, bo tu są nasze miejsca pracy - mówił I oficer. - Chodzi nam tylko o regularne, zgodne z podpisanymi umowami, wypłacanie pensji. I może nie doszłoby do dzisiejszego spotkania i do interwencji, na prośbę załogi, szwedzkiego inspektoratu ITF, gdybyśmy pana bardziej interesowali. Pan jednak w ogóle nie bywa na statku, a my nie mając do pana zaufania nie musimy być skazani na pańską osobę, jak na ciężką chorobę. Cofamy panu nasz mandat.

Z dużą powściągliwością przyjęło wystąpienie dyrektora CL, komplementując załogę. - Prosimy o zrozumienie, odwdzięczmy się - mówił, nie potrafiący ukryć zdenerwowania, Andrzej Kujoth. Zapewniał, że firma prowadzi długofalową politykę; mimo że eksploatuje statek w oparciu o „goły czarter”, ma szansę otrzymać dobre kredyty z Europejskiego Banku Rozwoju i Rozwoju na jego zakup od hiszpańskiej Transmediterranea.

Ostatecznie spotkanie zakończyło się podpisaniem porozumienia. Załoga - jak ocenili Szwedzi - nie poszła na kompromis, ale podała rękę armatorowi. Zamierza konsekwentnie egzekwować jego deklaracje. Do kwietnia. Trzyma za słowo kpt. Ananiewa, który publicznie obiecał, że pieniądze na pensje, około 1,4 mln koron miesięcznie, będą bukowane z wpływów restauracji i sklepów. A bywały przegna-



I oficer, Krzysztof Romowicz: „Nikomu z nas nie zależy na aresztowaniu statku, bo tu są nasze miejsca pracy”



Moment głosowania.

czane na opłatę czarteru promu, terminali i bunkru. Jeżeli nadal armator będzie zwlekać z wypłatami, ITF ponownie zażąda na pokładzie statku. Przedtem przedstawiciele załogi zamierzają opracować nowy układ zbiorowy. W konsultacji ze Szwedami.

Nikt nas nie będzie straszyć, że nasze miejsca zajmą Filipińczycy czy Łotysze, albo „wysłać” za 50 dolarów miesięcznie na Karaiby. Promy

pływały i będą pływać po Bałtyku, a dobry fachowiec zawsze znajdzie robotę - uszyliśmy od niektórych członków „Balangi”. Z rezerwą podchodzący do obietnic armatora, czy i uszy mają szeroko otwarte.

Odniosliśmy wrażenie, że wszyscy, na krótko, odetchnęli

Elżbieta Przewoźniak

Anna Fibak

Zdjęcia: Maciej Kostan

DZIENNIK BAŁTYCKI

dzieciom

WIELKI BAL

KARNAWAŁOWY

Już w najbliższy piątek, 24 lutego br. odbędzie się Wielki Bal Karnawałowy (w hali Centrum Targowego, Gdańsk-Przymorze, ul. Beniowskiego 5). Będzie dużo atrakcji - występy zespołów muzycznych i tanecznych, zabawa, konkursy. Współorganizatorami balu jest Radio Plus oraz Telewizja Gdańska. Dla naszych Czytelników mamy bezpłatne karty wstępu! Warto skorzystać z tej okazji!

Od poniedziałku drukowaliśmy elementy obrazka. Złożone części składanki - przyklejone na kartce - należało pokolorować i przynieść do 22 lutego do redakcji „DB” (pokój 202, biuro konkursów). Dzieci, którym nie udało się ubierać kompletu elementów w tym konkursie, mają dziś jeszcze dodatkową szansę uzyskania karty wstępu.

Jak zdobyć zaproszenie na bal?

1. Należy wyciąć wydrukowane obok elementy składanki, złożyć je w całość, przykleić i pokolorować.

2. Za każdą pokolorowaną kartkę złożoną do 22 lutego w redakcji „DB” (pokój 202, biuro konkursów) będzie można uzyskać jeden bezpłatny bilet na bal dla dzieci. Rodzice i opiekunowie wchodzić także bezpłatnie.

Kartka przedstawia logo akcji charytatywnych pod hasłem „Pomóżmy im żyć”, których celem jest zbieranie środków finansowych na zakup aparatury medycznej dla Kliniki Kardiologii Dziecięcej AMG. Animator tych akcji i współorganizator balu, p. Antoni Półjanowski - zaprosił znane na Wybrzeżu zespoły, m. in.: DANED, DETKO BAND, SNAJPER, WNUKI DINOZAUROW, zespół piosenki tańca GDANSK oraz konkursów. Zapraszamy!

CIŻKO. Przygotowano wiele atrakcji - zabaw, konkursów. Zapraszamy!

Radio PLUS 67,07 101,7

Centrum Targowe

TVG

W

Radio PLUS 67,07 101,7

Centrum Targowe

TVG

W

Radio PLUS 67,07 101,7

Centrum Targowe

TVG

Ścisłe tajne zdobycze PRL

We wrześniu 1977 roku do portowego nabrzeża w Gdyni przycumował niepozorny statek handlowy z transportem cytryn. Prasa odnotowała ten fakt, zgodnie z wytycznymi, by informować społeczeństwo „o staraniach rządu i partii zmierzających do zaspokojenia potrzeb ludności”. Na frachtowcu znajdował się jeszcze inny, znacznie bardziej interesujący ładunek: dwa tajemnicze kontenery, których zawartość prawdopodobnie była znana tylko kapitanowi i dwu małym pasażerom.

Jeden z najbardziej tajemniczych epizodów w historii polskiego wywiadu technologicznego rozpoczyna się w latach siedemdziesiątych w ognistym ogniu wojny Wietnamie. Jest rok 1975. trwa wielka ofensywa wiosenna i nie nie jest już w stanie powstrzymać sił Vietcongu w zwycięskim marszu na Sajgon. Amerykanie wycofują w pośpiechu ludzi, sprzęt i wszystko, co nie powinno dostać się w ręce wroga. Wiedzą doskonale, że w ślad za bojownikami wietnamskiej rewolucji podążają agenci rosyjskich służb specjalnych, którzy skrupulatnie badają i wysyłają do Moskwy każdy egzemplarz sprzętu wojkowego wroga, każdy świszek papieru z nadrukiem: „top secret”.

CIA popelińa wówczas wiele błędów, a jednym z najważniejszych było dopuszczenie do tego, że żołnierze Wietnamskiej Armii Ludowej przejęli kilkadziesiąt supernowoczesnych w owym czasie samolotów bojowych. Były wśród nich myśliwce F-5E Tiger, na których południowi Wietnamczycy u boku US AIR FORCE mieli bronić się przed rosyjskimi Migami. Samoloty te skonstruowano specjalnie na potrzeby zaprzyjaźnionych z USA mniejszych państw, popieranym przez polityków z Waszyngtonu. Łączyły w sobie najnowocześniejsze rozwiązania techniczne i niezwykle prostotę konstrukcji, co miało ułatwić ich obsługę w krajach „mniej rozwiniętych”.

Amerykanie zawsze zazdrośnie strzegli swoich osiągnięć technologicznych, a jeżeli już sprzedawali uzbrojenie obcym rządowi, to najczęściej byli to ich polityczni sojusznicy. Tymczasem Tigry dostali się w ręce wroga i to najgorszego, bo związanego z czerwonym imperium.

Przerzut do Europy

Część wrogich samolotów po zamalowaniu zniemawidzonymi białymi gwiazdami na skrzydłach i zastąpieniu ich czerwonymi, zaprzęgnięto do służby w obronie rewolucji. Zapasy części zamiennych wyczerpywały się jednak, a „doradcy”

ze Związku Radzieckiego niechętnie patrzyli na to, że ich sojusznik korzystał z amerykańskiego sprzętu, skoro ZSRR zaferował młodemu państwu wietnamskiemu braterską pomoc i dostawy uzbrojenia. Zdobyczne Tigry musiały jednak być doskonale, skoro ostatecznie z nich wycofano ze służby pod niebem socjalistycznego Wietnamu dopiero na początku lat dziewięćdziesiątych.

Oficjalna niechęć do techniki Jankesów nie przeszkodziła jednak Rosjanom w przechwyceniu kilku egzemplarzy samolotów bojowych w celach „badawczych”. Przewieziono je do moskiewskiego Centralnego Instytutu Techniki Lotniczej. Tam w zaciszu laboratoriów i w ścisłej tajemnicy, każdy detal został dokładnie przebadany, podobnie zresztą jak to robili Amerykanie ze zdobytymi samolotami radzieckimi.

Łakomy kasek trafił się również pozostałym członkom Układu Warszawskiego. Po wielkim zwycięstwie nad imperialistami, rząd północnowietnamski zaferował bowiem Polsce i Czechosłowacji kilka egzemplarzy amerykańskich maszyn bojowych. Po raz pierwszy od 40 lat w Polsce miał pojawić się amerykański samolot myśliwski, i to jaki...

Tajemnica dwóch kontenerów

W dwóch stalowych pudłach, na pokładzie zwykłego, nie budzącego podejrzeń, statku handlowego tajny ładunek trafił do gdynińskiego portu. Stamtąd przewieziono go na lotnisko w pobliskich Babich Dolach. We wnętrzu kontenerów znajdowały się dwa samoloty: myśliwiec A-37 Dragonfly i słynny F-5E Tiger. Ten ostatni pochodził z 23. Taktycznego Skrzydła Myśliwskiego Wietnamskich Sił Powietrznych i został zdobyty w krwawym boju o bazę lotniczą w Tan Sop Nut w 1975 roku.

Mimo ścisłego tajnego charakteru akcji, przerzut samolotów do Warszawy nie obył się bez przecieków. Złazcza ze samoloty wydobyto z kontene-

rów jeszcze w Babich Dolach, a ich niezwykle kształt wzbudził zainteresowanie oficerów miejscowej jednostki. Kto tylko mógł, zaglądał do strzeżonego przez wartowników hangaru, by zaspokoić ciekawość.

- Nie mogliśmy się nadziwić, jakie proste rozwiązania techniczne zastosowano w tym

ca do holowania samolotu po lotnisku. My przyzwyczailiśmy się do ciężkiego żelaznego dysza na kołach, a tu użycie leciutkiej rury z tworzywa sztucznego, którą podnosiło się bez niczyjej pomocy jedną ręką. Mimo panującego powszechnie przekonania, że nasze samoloty są najlepsze, nie-



Collage Sławomir Kilian

amerykańskim samolocie - wspomina jeden z nich. Choćby tak banalny szczegół, jak schodki do kabiny pilota - za jednym pociągnięciem ręki wysuwało się z kadłuba, a schowane i przekrecone w lewo, stanowiły jednocześnie klamkę blokującą zanki kabiny. W rosyjskich myśliwcach będących na naszym wyposażeniu potrzebna była stalowa drabina, którą dźwigało dwóch ludzi.

Pamiętam też, jakie zdumienie budziła zwykła rura, służą-

cy którzy zaczęli zastanawiać się, czy przypadkiem Amerykanie nie pozostawili „demoludów” daleko w tyle w tej dziedzinie.

Chwila niewiagi

Obie maszyny przybyły do Polski rozmontowane, rzecz jasna bez jakiegokolwiek dokumentacji, czy choćby instrukcji obsługi. W Babich Dolach przeładowano je do odpowiednio zamaskowanych skrzyń w nocy, koleją przetransportowano do Warszawy. Tutaj zajęli się nimi eksperci z Instytutu Lotnictwa. Do kadłubów

przymocowano skrzydła. Po żmudnych pracach technicznych samoloty były zdolne do lotu, który... jednak nigdy nie nastąpił.

Przyczyna była tragicomiczna: otóż, gdy przygotowane do startu maszyny stały już przed hangarem, jakiś nieuwważny operator wózka widłowego uderzył w jego drzwi z taką siłą, że ciężkie stalowe wrota wyskoczyły z uchwytów i... runęły na kadłuby samolotów niszcząc je znacznie. Mimo późniejszej naprawy, nikt już nie odważył się na dopuszczenie ich do lotów.

Poprzedzono na próbie kołowania przeprowadzonej na warszawskim lotnisku Bemowo. Tam też zaprezentowano samoloty na specjalnym zamkniętym pokazie dla wyższych dowódców wojskowych, naukowców i specjalistów z dziedziny techniki lotniczej.

Po co nam Tigrys?

Prawdopodobnie przyczyną, dla której samoloty trafiły do Polski, były plany Rosjan, by wyposażać je w radzieckie szybkostrzelne działko lotnicze i przeprowadzić stosowne testy tego uzbrojenia w Polsce. Przemysły lotniczy obu państw ściśle współpracowały ze sobą w owym czasie i wiele eksperymentów (tych mniej ważnych dla Rosjan) przeprowadzano wspólnie. Z zamiarów tych jednak - nie wiadomo dlaczego - zrezygnowano.

Na początku lat osiemdziesiątych oba samoloty przekazał Instytutowi Lotnictwa, placówce zajmującej się badaniami naukowymi i projektowaniem cywilnego i wojskowego sprzętu lotniczego. W tym czasie pracownicy Instytutu pracowali już nad superjantym „Projekt W-300”, który po latach miał przybrać kształt samolotu szkolno-bojowego PZL 1-22 Iryda. Większość inżynierów pracujących nad Irydą miała zapoznać się z rozwiązaniami amerykańskimi i w miarę możliwości skopiować je przy projektowaniu polskiej maszyny. Samoloty zostały znowu rozkrojone na kawałki. Poszczególne podzespoły powędrowały do laboratoriów, gdzie poddano je roztępnemu testom i badaniom. Szczególnie interesujący okazał się rakietowy fotel wyrzucany z my-

śliwca F-5E Tiger. Projektowanie takiego urządzenia od podstaw oraz jego próby są bardzo kosztowne, tak więc gotowe rozwiązania mogły być bardzo przydatne. Złazcza że nasi radzieccy sojusznicy nie spekulizowali się w produkcji foteli wyrzucanych, przeznaczonych do małych samolotów odrzutowych (Iryda miała być mniejsza niż „klasyczne” myśliwce).

Dzisiaj nikt z inżynierów nie potwierdza, aby jakiegolwiek z technicznych szczegółów Tigera przeniesiono do konstrukcji Irydy. Być może już w latach osiemdziesiątych uważano je za rozwiązania przestarzałe. Możliwe też, że oparty na wschodniej technologii polski przemysł lotniczy nie był w stanie skopiować niektórych detali. Czesi, którzy swego Tigera dostali cztery lata później niż my, zdolali jednak użyć zdobyci dzięki temu wiedzy przy produkcji szkolno-bojowego Albatrosa. Samolot ten cieszy się dzisiaj dobrą marką wśród nabywców - państw trzeciego świata.

W kącie hangaru

Mijały lata: „wypatroszone” z mechanizmów kadłuby amerykańskich samolotów powoli popadały w zapomnienie, spoczywając w kącie hangaru PZL Okęcie. O tym, że tam się znajdują, wiedział ograniczony krąg ludzi i trzeba przyznać, że do 1990 roku informacje o sensacyjnej, bądź co bądź, zdobyczy polskiego wywiadu technologicznego nie wpływały na zewnątrz.

Dopiero cztery lata temu zdecydowano się ujawnić istnienie Tigera i Dragonflya. Powodem stał się... brak miejsca w przepelnionym hangarze Instytutu Lotnictwa i kłopoty z utrzymaniem samolotów. Bez-użyteczne wraki „wyrzucono” więc na zewnątrz i to do dzisiaj stoją na wolnym powietrzu w odległym zakątku międzynarodowego lotniska na warszawskim Okęciu. Za jakiś czas zapewne przypomną sobie o nich entuzjastyci starych samolotów i jeśli maszyny nie zostaną sprzedane bogatemu kolekcjonerowi z zagranicy, być może czeka je spokojna starość w krakowskim muzeum lotnictwa.

Tomasz Zajac



czyli:

Bezpieczeństwo bandzior czy glina?

Kiedy policja zaczyna protestować, sprawa zdaje się być poważna. No i jest poważna. Gdy bowiem dowiadujemy się, że na przykład w Bydgoszczy większość patroli chodzi pieszko, bo nie starcza pieniędzy na benzynę, to aż żalostliwie ścisła obywateli. A bandytom w to graj. Wszak gangsterzy bardzo dobrze wiedzą, że przestępstwa przestają być przestępstwami, gdy trzeba akurat pomocy. Niedługo dojdzie do tego, że policjanci, zamiast po posiłki, będą po prostu dzwonić po piżkę z dostawą do radiowozu. Na jedno przecięć wydzie, a przynajmniej człowiek sobie podje.

„Wyborecz” podał niedawno wiadomość, niezwykle krępującą dla wszelkiego rodzaju mętów i czarnych charakterów, że „dwa lata temu, podczas wielkiej ślizgawicy, komendant poznański zabronił radiowozom wyjeżdżać na miasto. Nie były ubezpieczone, bo nie starczyło pieniędzy. Dziś radiowoz w Poznaniu mają dzienny limit benzyny na przejechanie 70 km.”

Wynika z tego jasno, że trzeba kupić konie. Przynajmniej policjant nie będzie musiał do domu piechotą wracać. Policjanci mają rację, że protestują. Tym bardziej, że nie chodzi im o zwiększenie pensji, a jedynie o pieniądze na sprzęt, umożliwiające skuteczną walkę z przestępcami. Rozumiem ich rozgorzczenie, praca bez efektów to najgorsza kara. To tak, jakbym ja miała pisać felietony do gazety, która nie wychodzi, bo wydawca nie ma na to pieniędzy. Postawicie się w podobnej sytuacji, to także zrozumiecie protest policji.

Nie ludźmy się jednak, że dofinansowanie policji załatwi sprawę do końca. Nie mam pojęcia, ile trzeba pieniędzy, żeby policjantom było stać na jeżdżenie radiowozami, ale z pewnością tyle nie dostaną. W sytuacji publicznie ogłoszonej biedy i braku skuteczności organów ścigania, dochodzi także do deprecjacji profesji gangstera, bandyty, rabusia, czy zwykłego złodziejaszka. Okazuje się bowiem, że żadna to sztuka włamywać się na przykład do hurtowni, skoro policjanci zamiast pościgu szybkim wozem, skutecznie ją pościgają szybko... marszem.

Swoją drogą, gdyby nasi bandyci mieli choć trochę honoru, wspomogliby finansowo policję, wtedy zabawa w policjanta i złodzieja byłaby z pewnością bardziej fascynująca i prestiżowa. Ostatnio bowiem dochodzi nawet do tego,

Jola Badowska

„Ostatni krzyżowiec Europy” (7)

Zajęte trony Warneńczyka

Powikłane losy rycerza św. Katarzyny • Madera - krańcem zachodniego świata, przystanią krzyżowców • Gdzie mogą spocząć prochy Warneńczyka • Kamienna lawina w 1474 roku przyczyną śmierci na morzu • Pozostał wizerunek rycerza św. Katarzyny! • Dokumenty splonęły po trzęsieniu ziemi w 1775 roku • Nasz król pielgrzymem i pustelnikiem? • Dziwna „cisza w dokumentach” tajemnego archiwum watykańskiego • Mikołaj Floris potwierdza pobyt Warneńczyka na Maderze • Nie czekały na Warneńczyka dwa trony

MIKOŁAJ FLORIS POTWIERDZA POBYT WARNEńczyka NA MADERZE. Niezmordowany miłośnik historii i tropień śladów Władysława, zmierzony dotąd, iż posiadał jeno poszlaki, zamiast dokumentów dziejów, dotarł wreszcie do oryginału i odczytał owiany legendą list franciszkanina, Mikołaja Florisa, do wielkiego mistrza zakonu krzyżackiego. Jest to badawcza historia nadzwyczajna i w całości trzeba ją tu opowiedzieć.

Sredniowieczny tekst, wypisany gotyckimi literami po łacinie, w przekładzie polskim brzmi następująco:

„Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! Z obowiązku wobec społeczności ludzkiej, dla korzyści całego chrześcijaństwa, a dla własnego dobrego imienia - wysłałem to pismo. Wasza Dostojność! Jako członek Zakonu Pielgrzymiego reguły kaznodziejskiej, do napisania tego listu skłoniła mnie konieczność natury nie osobistej, lecz publicznej. Słyszałem z ust oddawcy tego listu, Jana Polaka, że jesteś Panie szczerogólnym Przyjacielem króla Władysława, niegdyś najdosłowniejszego władcy i Pana z Bożej łaski królów Polski i Węgier. Chcę ci oznajmić cudowną nowinę, że król Władysław żyje obecnie na wyspach królestwa Portugalii, a ja jestem jego towarzyszem i współpustelnikiem. Odsuń zatem wszelkie wątpliwości. Jedynym celem napisania tego listu jest wykorzystanie obustronnej nienawiści i zawziętości między twoim Zakonem a Polakami, a to niechże się stanie za sprawą Ducha Świętego. Złecam Polakowi, by wraz ze swoim stryjem, zwanym powszechnie „shipar”, a który cudownym zbiegiem okoliczności mnie na swój statek przylej i zawieźli do Lizbony, aby przekonali Waszą Dostojność o rzeczach, jakie widzieli i o jakich słyszeli. Może im Wasza Dostojność dać wiarę, jak świętej Ewangelii. Proszę zatem przelać ten list Matce królewskiej, ponieważ matka i syn są ze sobą najmocniej związani, jak to dyktuje sama istota miłości. Wysłijcie też pismo do Czechów i Węgrów. Rzecz jest pilna, dlatego zdążyłem z wyspy do Lizbony szybszymi statkami, zwłaszcza zaś do króla Portugalii Alfonsa i jego książąt, by okazali w tej sprawie swą dobrą wolę. Zawierzcie też pieczęć Mikołaja Florisa, towarzysza króla polskiego, Władysława. Przesyłam braterskie pozdrowienia wielobnemu prowincjałowi naszego Zakonu na Polskę.”

Prof. Jan Dąbrowski w swym podstawowym dziele o „Władysławie Jagiellończyku I na Węgrzech” cytując wzmiankę Jorgi w przypisie, powtarza, że za rumuńskiego uczonym datę listu jako rok 1452 (to do wodzi, iż tego listu Dąbrowski nie miał w swych rękach - o czym za chwilę - przyp. ZS). Równocześnie wyraża wątpliwość co do autentyczności dokumentu.

Jest to w pełni zrozumiałe - uważa dr L. Kielanowski. Po bitwie warneńskiej krążyło wiele fałszywych wieści o życiu króla, fabrykowanych dla doraźnych celów polityki węgierskiej, czeskiej, habsburskiej, papieskiej, czy nawet - polskiej. Pojawiali się pseudo-warneńczycy i samozwańcy, podający się za zaginionego króla. Pochodzący (jakoby - przyp. ZS) z tych samych lat list Florisa musiał wzbudzać wątpliwości, tym bardziej, że zawarte w nim treści nie podierał zażen inny dokument. Uznano go więc za fałszyfikat, nie badając nigdy gruntownie.

Dla badacza, jakim był Kielanowski, szukającego w źródłach historycznych potwierdzenia legendy portugalskiej o pobycie króla Władysława na Maderze, list Florisa nabierał

szczególnego znaczenia. Przechowywany w północnej Europie, ukryty przez wieki w krzyżackim archiwum w Królewcu, u granic z Polską - stał się łącznikiem między portugalską legendą a naszymi dziejami.

Szczerliwym trafem, bezcenne dla historii polskiego średniowiecza archiwum zakonu krzyżackiego nie podzieliło wojennych losów tylu innych zabytków dziejowych i przed ostatnią fazą II wojny światowej przewieziono zostało z Królewca do Getyngi. Tu właśnie, dzięki uprzejmej pomocy prof. Karoliny Lanckorońskiej, udało się tropicielowi maderskich śladów Warneńczyka do oryginału listu Florisa dotrzeć. Na teście, zawierającej tak cenny dokument, przeczytał napis: „Mnich zakonu kaznodziejskiego, Mikołaj Floris, Wielkiego Mistrza Zakonu, Ludwiga von Erlichshausen. Wiadomość o pobycie króla Polski i Węgier, Władysława, na wyspach portugalskich”. Dalej podany numer rejestru archiwum i data: 10 kwietnia 1452. Gdy tylko otworzył tektę i zobaczył kaligrafowany gotyckimi literami tekst, pisanym trudną, piętnastowieczną łaciną - wpadła mu w oczy umieszczona w teście data pisma - 1 4 7 2. A więc nie 1452 - jak omyłkowo podawali Jorga a za nim Dąbrowski, widocznie tylko na podstawie napisu na okładce tektki, mieszczącej tak ważny przecież dokument! Dokładny kontekst daty w prze-

Wedle oceny archiwistów portugalskich, list Florisa jest autentyczny, pisany w Lizbonie w XV wieku!

Skoro list Floris wysłał w kwietniu R.P. 1472 - przedwznie wieże się to z fragmentem legendy, opowiadającym o mnichach franciszkańskich, którzy rozpoznali króla i błagali go o powrót do ojczyzny - Polski, a następnie przybyli na dwór króla Alfonsa w Lizbonie za prośbą, aby skłonił Władysława do powrotu na Wawel.

Nie może być przypadkiem - pisze Kielanowski - pełna zgodność tego pisma, ukrytego przez wieki w archiwach krzyżackich w Królewcu, z faktami - jakie podają nam kroniki Portugalii. List Florisa, który dotąd nie był nigdy jeszcze dokładnie zbadany, jest w moim rozumieniu dokumentem historii, pierwszym, na którym można oprzeć już nie poszlaki, a PEWNOŚĆ - że Władysław Warneńczyk przebywał na Maderze. Czy autor listu, Mikołaj Floris, był jednym z owych franciszkanów, którzy przybyli po Władysława do króla Alfonsa? Dlaczego jednak Floris pisał do Królewca, a nie do Krakowa? Jakże związki łączyły go z Krzyżakami?

Kielanowski dalej tropi libzonskie dokumenty. W jednym z nich odnoszącym się do dworu księcia Coimbra, infanty Don Pedra - brata Henryka Nawigatora - odnajduje bez zaznaczonego imienia nazwisko Floris. Prócz informacji, że

owej Sońce przed urodzeniem się Kazimierza, Stary, liczący król zaprzeczył swemu ojcostwu i wydał już rozkaz odsłonięcia w kłasztorze, gdzie miała życia dokonać. Trzej dworzanie królowej zostali uwięzieni i poddani torturom. Dopiero gdy kardynał Oleśnicki wstawił się za Sońką, a siedem jej dworów przysięgło, iż nie dopuściła się ona wiarołomstwa, król Jagiello sprawę umorzył. Długosz wysunął hipotezę, że zniesławienie królowej było dziełem Witolda, który chciał w ten sposób zagrozić jej synom drodze do tronu, inni historycy dopatrują się natomiast w tym sprawie Oleśnickiego, skierowanej właśnie przeciw Witoldowi, aby zgotować mu moralną klęskę przez oczernienie jego bratani. Sprawa trzymała była w tajemnicy, ale oczywiście wieść o niej dotarła do różnych stolic. Oszezerstwo miało wyjść z dworu wileńskiego, stamtąd przeniosło się do Malborka, a Krzyżacy o podejrzeniach - z jakąż zapewne radością - donieśli starem Jagielle. Tylko więc przysięga królowej, którą Długosz nazwał „piękniejszą niż mądrzejszą”, uratowała ją i jej drugiego syna - Kazimierza - od przykrych następstw.

A co się stało z Florisem? Po śmierci królewskiej na Maderze znajdujemy nazwisko Mikołaja Florisa w... Krakowie, gdzie objął on wysokie stanowisko inkwizytora w zakonie franciszkańskim. Przypatrzmy się, że Kielanowski „wętek franciszkański” przeprowadził konsekwentnie, do końca.

DWA TRONY NA WARNEńczyka NIE CZEKAŁY. Jeśli król przeżył warneńskie upokorzenie i zdecydował się na „pokutę” - to z oddali dochodziły do niego wieści, że w 1445 na tronie węgierskim usiadł jego młody konkurent Władysław Pogrobowiec, a w 1447 w Krakowie brat Kazimierz, ludzcy się powrotem Warneńczyka przez 3 lata. Nie był też Władysław „umilowanym przez swe narody władcą” z wielu przyczyn, które już zostały wymienione. Oleśnicki oczekiwał powrotu Władysława, kiedy była zagrożona jego pozycja regenta, bo zorientował się, że młody książę Kazimierz jest nadzbyt samodzielny i uparty - w czym różnił się bardzo od Władysława. Kiedy gońcy i posłowie wracali z niczym (być może spotykając się z królewską odmową), zaczęły się szerzyć pogłoski o „nieprzystojnych zabawach” w obozie Władysława, o młodych chłopcach, będących więcej niż towarzyszami rozrywek i zabaw królewskich; wieści donosiły nawet o zbrocieniu króla, czemu dał wyraz niechętny Jagiellonom Jan Długosz w swych „Kronikach”, których cenzorem był zapewne biskup Oleśnicki. Oleśnicki potrzebował jednak króla otoczonego nimbem zwycięstwa, a nie widmem klęski. Władysław zapewne dobrze zdawał sobie z tego sprawę. Nie wiadomo więc, jak wyglądałby powrót króla do Krakowa bezpośrednio po Wawel.

Na Węgrzech liczył się już i tak tylko Hunyadi, znakomity dowódca i syn z nieprawego łóżka cesarza Zygmunta Luksemburskiego, mający tym samym więcej praw do korony św. Stefana niż polski Władysław... Jego syn, Maciej Korwin, wspomniany jest przez historię jako jeden z największych królów węgierskich. I największych... wrogów Polski.

Tylko śmierć na polu walki mogła przywrócić - i przywróciła - Warneńczyka pięknej legendzie, otaczając aureolą niemal świętości trudną prawdę o młodziu, który wpłatany w machinacje polityków i jeszcze trudniejsze zawijaski polityki papieskiej stał się w końcu ich tragiczną ofiarą... Nie czekały na niego dwa trony. Legenda jego śmierci była najwygodniejsza dla niego samego, dla jego zwolenników i wrogów. Zasnuwała żalobnym welonem ostatnie lata życia Władysława, przydawała mu aureoli bohaterstwa i śmierci za wiarę, stając się drogoceńnym kamieniem w koronie dynastii Jagiellonów.

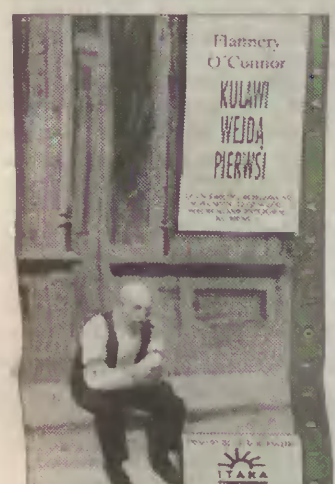
Zbigniew Święch

Na tym kończymy druk fragmentów najnowszej książki Zbigniewa Święcha, która na przełomie marca i kwietnia ma się pojawić na półkach księgarskich.

Lektury na weekend

Flannery O'Connor „Kulawi wejda pierwsi i inne opowiadania”. Przekł. z ang. M. Skibniewska. Poznań 1994, Wydawnictwo ITAKA, 340 s.

Flannery O'Connor urodziła się na amerykańskim Południu, w stanie Georgia. Nekana przez śmiertelną, dziedziczną chorobę, całe swe krótkie, bo trzydziestodwuletnie życie spędziła na rodzinnej farmie. Mimo stosunkowo szczupłego dorobku literackiego - napisała dwa tomy opowiadań i dwie powieści - zaliczana jest do grona najwybitniejszych twórców współczesnej literatury amerykańskiej.



Obyczajowość Południa - które znała najlepiej, bo rzadko opuszczała rodzinną posiadłość - stała się tworzywem całej jej twórczości. Sposób, w jaki ową prowincjonalną obyczajowość przedstawia, świadczy o ogromnym talencie pisarki.

Myślę, że lektura opowiadań Flannery O'Connor dostarczy czytelnikom wielu niezapomnianych wrażeń i skłoni do refleksji.

Graham Greene „Ministerstwo strachu”. Przekł. z ang. J. Kozak. Wyd. 1, Poznań 1995, Dom Wydawniczy REBIS, 256 s.

Graham Greene swą karierę literacką rozpoczął jako dziennikarz. Od reportażu, z których chyba nie dałoby się wyżyć, przeszedł szybko do pisania powieści detektywistycznych i choć równie szybko je porzucił - do końca życia zachował

Drugą grupę powieści stanowią utwory, które poprzez intrygującą, niemal sensacyjną fabułę ukazują ostre konflikty polityczne współczesności. Do grupy tej należą między innymi „Spokojny Amerykanin” - powieść ukazująca Wietnam przed interwencją amerykańską, „Nasz człowiek w Hawanie” - o Kubyse przed rewolucją Castro, czy wreszcie „Ministerstwo strachu”.

Przygotowania trwały dwa tygodnie. Powstał plan śmiałego, nazwał się szatańskim. Dzień zaczął się spokojnie. Żona, dwie córki i syn opuścili już mieszkanie, około godziny później chciał to zrobić Grzegorz T. Niestety, kiedy otworzył drzwi, natknął się na najprawdopodobniej z czerwonej cegły. Zdumiony, postukał w drzwi, ale mur, mimo że świeżo postawiony, ani drgnął.

Grzegorz T. postanowił więc zadzwonić do dozorcę domu, telefon jednak - nie wiedzieć czemu - nie działał. Cóż było robić? Pan T. postanowił wyjść oknem. Zamiar w pełni mu się powiódł, jednak na dole czekał policjant (w rzeczywistości kolega syna ze szkoły), który wsadził pana T. do samochodu (bez napisów i koguta, ale to dla zmniejszenia) i zawiózł na komisariat.

Komisariat, jednakowoż, był „w remoncie” i z okazji skończenia pracy przez czas jakiś mieścił się w jednym z prywatnych mieszkań. Pan T. nawet specjalnie nie protestował, wierzył bowiem, że szybko całe nieporozumienie zostanie wyjaśnione, a przy okazji pobyt na komisariacie „załatwi” mu problem zwolnienia, gdyż do pracy zdążyć nie mógł. Przesłuchiwał go jednak wyjątkowo nieprzyjemny pan (tym razem kolega żony), sprytnie wziął go w krzyżowy ogień pytań i pan T. kompletnie poplątał się w zeznaniach. Zupełnie zamęt w głowie spowodował kolejny policjant, który wprowadził kompletnie pijaną młodą dziewczynę, przedstawioną jako „młoda cichodajka”. Ku swojemu przerażeniu pan T. poznał w niej swą córkę. Wkrótce potem na biurku przesłuchującego go policjanta zadzwonił telefon i ktoś poinformował o wypadku samochodowym, w którym zginąć miała niejaką pani T., matka trojga dzieci.

SPRZEDAM Toyota Corollę 1300, 1991, 57-52-65

29840

29840

29840

29840

29840

29840

29840

29840

29840

29840

29840

29840

29840

29840

29840

29840

29840

29840

29840

29840

29840

29840

29840

29840

29840

29840

29840

29840

29840

29840

29840

29840

29840

29840

29840

29840

29840

29840

29840

29840

29840

29840

29840

Dlaczego się „kochają” (3)

Dwie różne sprawy

Niewątpliwie w naszej kulturze dosyć powszechne jest przekonanie, że miłość i seks są ze sobą blisko związane, że są to synonimy, że jedno nie istnieje bez drugiego. Tymczasem, gdy się nieco zastanowić - znajdziemy przykłady pokazujące, że obie te bliskie każdemu człowiekowi „sprawy” - częstokroć nawet się nie zezębiają, aczkolwiek najlepiej, jeśli szczęśliwym zdarzeniem losu wzajemnie się uzupełniają. Stanowią jedność.

Odwołam się do książki dwojga wybitnych psychologów, F. Hajcak i P. Garwood, którzy napisali ją w wyniku wielu badań i sesji terapeutycznych z osobami, które poszukiwały pomocy w problemach związanych z małżeńskim seksem. Nie jest to więc tylko wynik powierzchownych obserwacji obyczaju. Podają oni tabelkę, którą zacytuje tu z niewielkimi skrótami, pokazującą, na czym polegają różnice przy porównywaniu seksu i miłości.

SEKS ma podłoże hormonalne; jest konkretny, cielesny, wymaga kontaktu fizycznego; jest niewybredny - pragnienie może być skierowane na wiele osób; można pożądać całkiem obcej osoby; jego celem jest uwolnienie napięcia seksualnego; jest zaspokajany poprzez stosunek; może być na kimś zmuszony; może być uprawiany tak długo, jak długo działają narządy płciowe; jest raczej krótkotrwały; zaczyna się w wieku dojrzewania i jest kontynuowany do wieku przekwitania; jest zaspokajany wewnątrz własnego ciała.

MILÓŚĆ - nie ma żadnych biologicznych korzeni; jest abstrakcyjna, emocjonalna, nie wymaga kontaktu fizycznego; jest wybiórcza - skierowana na jedną lub kilka konkretnych osób; trzeba znać kogoś, zanim się go pokocha; może zdarzyć się bez uprawiania seksu, jej celem jest rozwoj bliskości; jest zaspokajana przez czułość i emocjonalną bliskość; nie można jej na nikim wyusić; może trwać długo po tym, jak narządy płciowe przestają działać; jest raczej długotrwała; jest niezależna od wieku i kondycji fizycznej; jest zaspokajana poprzez przekraczanie własnych granic.

Nikt nie zaprzeczy, że ideałem jest koegzystencja tych dwóch sfer naszych potrzeb i osobowości w jednym; nie ma też nic dziwnego w tym, że seks bez miłości wydaje się czymś nie tyle o nie znaczącym i nawet złym, na pewno jest czymś niepełnym. Oczywiście takie rozdzielenie traktowanie tych dwóch dziedzin życia, nie oznacza, że p o w i n n i s m y uprawiać seks z kimś, kogo nie kochamy. Oznacza natomiast, że są to dwie różne potrzeby i że jedna może przeszkadzać w pełnym zaspokojeniu drugiej, ale „tylko wtedy, gdy nie zdajemy sobie sprawy, że są to potrzeby od siebie niezależne”. Czerpanie satysfakcji z jednej dziedziny nie oznacza, że możemy ją automatycznie czerpać z drugiej. Miłość jest o wiele bardziej skomplikowaną sferą naszego życia, niż jesteśmy skłonni jej to przypisać, częstokroć stawiając znak równości między nią a seksem.

(Oprac. GB.)

Warto - nie warto

Misia

Trudno powiedzieć, czy była piękna. Z portretów i fotografii spogląda na nas kobieta, o której raczej wypadaloby powiedzieć: „interesująca” niż piękna. Uroda jest zresztą pojęciem względnym, a każda epoka hołubi własny ideał piękna. W dodatku portrety autorstwa artystów związanych z modelką przyjaźnią, mają prawo być subiektywne. Zdjęcia jednak nie kłamią. One też, a także wszystkie wspomnienia i relacje dotyczące osoby Misi z Godebskich, potwierdzają opinię nie tyle o jej fascynującej urodzie, co raczej o silnej, intrygującej osobowości. I musiała ją mieć, skoro przez długie dziesięciolecie odgrywała rolę tak wielką w towarzysko-artystycznym życiu Paryża. Wnuczka emigranta Cypriana i córka rzeźbiarza Cypriana (z tych „Godebskich”) była Misia z Godebskich kimś niezwykłym. Protektorką sztuki i przyjaciółką artystów, mecenasem, autorytetem i dyktatorką artystycznych mód, gospodynią salonu, który był w dziedzinie sztuki ważnym ośrodkiem opiniotwórczym. Zdumiewała pewnością sądów, śmiałością ocen, a nade wszystko - intuicją, pozwalającą na odkrywanie prawdziwych talentów.

Jak każdy, kto wyrasta ponad przeciętność i potrafi wyrwać się z tłą, zjednując sobie ogromną popularność i wiodąc życie barwne, czasem ociężając się o skandal, była Misia Godebska w centrum zainteresowania otoczenia. Uwielbiali ją mężczyźni, a o powodzeniu u płci przeciwnej może świadczyć fakt, że trzykrotnie była zamężna, a do grona jej przyjaciół należeli Renoir i Proust,

Stokowski i Diagiłow, Picasso, Toscanini i Rubinstein. Misia Godebska-Sert zmarła w Paryżu w 1950 roku. Stanowiła fenomen: przez blisko pół wieku zajmowała określona pozycję towarzyską i była kimś, czyje zdanie ważyło, z kim znajomość nobilitowała, kto pozostawał w centrum zainteresowania. Niezwykle to, jeśli się zwąży, że ta kobieta nazwana przez Prousta „pomnikiem historii”, idąca przez lata, style i epoki niejako „pod rękę” z ich najwybitniejszymi przedstawicielami, nie była przecież paryżanką z dziada pradziada. Misia z Godebskich Natansonowa-Edwards-Sert, była wnuczką emigranta, listopadowego powstańca. Miała w sobie pewien rys inności i obcości, intrygując nad Sekwaną. Być może ów słowiański wdzięk, coś nieuchwytnego, cudzoziemskiego, a więc zawsze intrygującego, przydawało tej inteligentnej, pełnej temperamentu kobiecie dodatkowego czaru. Była niezwykła, co potwierdzali wszyscy, którzy się z nią zetknęli, nawet wówczas, gdy jako „legenda” dożywała swoich dni.

Życie niezwykłych ludzi z trudem poddaje się opisowi, choć niewątpliwie jest wdzięcznym tematem. Ewa Kossak napisała o Misi z Godebskich książkę (wydaną przez oficynę „Alfa-Wero”), w której liczą się przede wszystkim fakty, ale jest i miejsce na plotki. Warto po to opowiedzieć sięgnąć - przywołując wraz z nią czas i ludzi, których nazwiska znaleźć można w encyklopediach i leksikonach.

(A.J.)

Zalety ryżu

Ci, którzy lubią makarony i kartofle, często mówią, że ryż jest nieciekawym w smaku, ale nie mają racji. Wystarczy wspomnieć o tak wspaniałych potrawach jak hinduskie bryjany, włoskie risotto lub hiszpańska paella. To nie są potrawy, które mogą się znudzić - można w nich stosować różne składniki. Dobre danie ryżowe jest doskonałe zarówno w zwykłym, rodzinnym posiłku, jak i podawane w czasie uroczystej kolacji.

Jedną z wielkich zalet ryżu jest ogromna łatwość łączenia go z różnymi składnikami jedzenia i z przyprawami. Np. mięso z kurczaka, siekana cebula, przyprawy indyjskie: ziarna kopru czy kardamonu, albo kminek, kolender, kozieradka, suszony tymianek i czosnek. Dodanie przypraw to sprawa kilku sekund, a jaka ogromna różnica między czystym, ugotowanym ryżem a czymś specjalnym.

Innym rozwiązaniem jest podanie czystego ryżu do odpowiedniej potrawy - sos pieczonowy, sos na ostro z przyprawami - wszystko jest skonstruowane smakowo lub jest połączeniem różnych konsystencji.

Typową dla ryżu jest oczywiście kuchnia hinduska, ale wszystkie kuchnie azjatyckie opierają się na ryżu i nie można cieszyć się ich oryginalnym smakiem bez niego. Kombinacja chili, sosu sojowego i ryżu jest zawsze najszybszym daniem, chociaż z dobrym ryżem możliwe są najrozszybsze zestawienia przypraw. A odmian ryżu jest wiele.

Najbardziej popularny jest zwykły, długoziarnisty. Krótkoziarnisty używany jest najczęściej w kuchni włoskiej

i hiszpańskiej. Ryż brązowy pokryty jest naturalną łuską, wymaga dłuższego gotowania, ale zawiera dużo błonnika i jest zdrowy. Zwykły długoziarnisty ryż jest łusczony w celu usunięcia właśnie tej łuski. Ryż „parzony” jest długoziarnisty, moczony i parowany przed łuszczeniem w celu podniesienia walorów odżywczych - może wymagać dłuższego gotowania. Ryż luksusowy to długoziarnisty „basmati” albo „tajlandzki pachnący” - obydwaj mają charakterystyczny zapach. Wśród gatunków krótkoziarnistych najbardziej znany to „arborio”, różne odmiany włoskie używane do risotta i hiszpańskie do paelli. Krótkoziarniste odmiany, takie jak chiński kleisty są zwykle używane do potraw słodkich, ale niektóre kuchnie orientalne robią z niego także dania ziołowe i pikantne. Ryż błyskawiczny jest częściowo podgotowany i drobniejszy, co w czasie gotowania przyspiesza absorbację wody.

Najlepsze sposoby gotowania ryżu

Metoda „bez przykrycia” - ryż jest wrzucany do wrzącej wody, po ugotowaniu odcodzony i zawyżczaj przepłukany dla usunięcia warstwy krochmalu. Ta metoda jest prosta i nadaje się do przygotowania sałatek z ryżem, nie pasuje natomiast do gotowania ryżu z przyprawami. Jest także wygodna w przypadku, kiedy ryż ma być podgrzany - najlepiej to robić w garnku z podwójnym dnem, w naczyniu żaroodpornym lub w kuchence mikrofalowej.

Metoda „absorbacji” polega na tym, że ryż sypie się do garnka z półtora objętości wody i szczypty soli. Doprowadza

się do wrzenia, gotuje 2 minuty, przykrywa się garnkiem i stawia na bardzo małym ogniu. Zabiera to 20 - 25 minut. Niektóre przepisy przewidują większą ilość wody, niektóre zalecają gotowanie bez przykrycia aż do wyparowania wody, przykrycie i trzymanie w cieple.

Plukania i namoczenia wymaga gatunek „basmati”, „tajlandzki” także powinien być plukany, jeśli ma być gotowany metodą absorbacji. Zwykły, długoziarnisty ryż nie wymaga ani plukania, ani namoczenia.

Co ekstra - wolowina z ryżem i gremoladą

Gremolada jest rodzajem „posypki” tak samo dobrej z mięsem, jak i z samym ryżem. Jest to: 1 żabek rozręzane czosnku, utarta skórka z połowy cytryny, garść posiekanej świeżej pietruszki.

Składniki dania: 1,5 kg wolowiny na pieczeń bez kości i tłuszczy, 2 łyżki oliwy, 1 but. białego wytrawnego wina, 3 posiekane gałki selera naciowego, 1 posiekana cebula, 2 posiekane żabki czosnku, 400 g przecieru pomidorowego, 250 g bulionu wolowego lub rosolu, po pół łyżki suszonego rozmarynu, tymianku, estragonu, 250 g długoziarnistego ryżu.

Podgrzać piekarnik do 150 st.C. Osuszyć i zbić mięso. Rozgrzać w garnku olej/mięso musi leżeć 15 minut i przyrumienić je ze wszystkich stron. Dodać wino, warzywa, zioła, przecier pomidorowy i rosół. Piec pod przykryciem 3 - 3,5 godziny, często polewając. Do tego momentu potrawa może być przygotowana wcześniej.

Na około 20 minut przed podaniem podgrzać mięso. Ugotować ryż w dużej ilości dobrze osolonej wody i odcedzić. Położyć mięso na półmisku i pokroić w plasterki, naokoło przybrać ryżem, polać obficie sosem z pieczeni i posypać dobrze wymieszaną gremoladą.

(B.Z.)

- No dobra - podsumował finansową klęskę syna mąż - Jesteś usprawiedliwiony. Zostawiliśmy stosowną kwotę, uściskaliśmy zadowolonego syna i ruszyliśmy na naszą wyprawę.

- Te dziesięć dni mnie dłużyło się bardzo, ale minęło, jak z bicia strzelił, Tymonowi. Gdy pojechaliśmy po niego, nie nadążał z opowiadaniem.

- Wiesz mama, co się stało? Wczoraj poszliśmy do lasu na podchody. Pani z dziewczynami została przy szalaszach, a my zaczęliśmy tropić dzika. W pewnym momencie usłyszeliśmy hałas i zaczęło gonić nas całe stado. Jeden chłopak, który był z tatą na polowaniu, wziął kij, rąbnął najszybszego dzika między oczy i zdążyliśmy uciec!

Spojrzelśmy z meżem na siebie pytająco, po czym wyłożył się kolega Tymona.

- Ten dzik nie tylko dostał kijem, ale wpadł do dołu i połamał nogi!

- No dobrze - powiedział mąż - a mniej sensacyjnych wydarzeń nie było?

- Byliśmy na wycieczce autokarowej i kierowca wpadł na znak drogowy, który wybił szybę. Wisieliśmy na skarpie tuż nad jeziorem. Nawet Frankowi odłamił szkła podrapały policzek.

- Rany boskie - jęknęłam. - Nigdy więcej nie zostawię Tymona na tak długo samego. Spokojnie, mama, to nie wszystko. W nocy spadła lampa na Mikołaja, ale on nie chciał budzić pani. Spał ze szkłem potłuczonym na poduszce i nawet nie wiedział. No i fi-ranka się paliła, a maluchy nas załazy i kapalo nam na głowę.

- Przesiał synu straszyc mamę - zaczął śmiać się mąż. - Opowiedz lepiej o zajęciach sportowych.

- To było najciekawsze zimowisko w moim życiu - zakończył swą opowieść Tymon.

- Szkoda tylko, że nie przyjechał do mnie ze strzelbą dziadek. Moglibyśmy ustrzelić tego dzika.

- Tego tylko brakowało.

Salon Alicji

6(182)



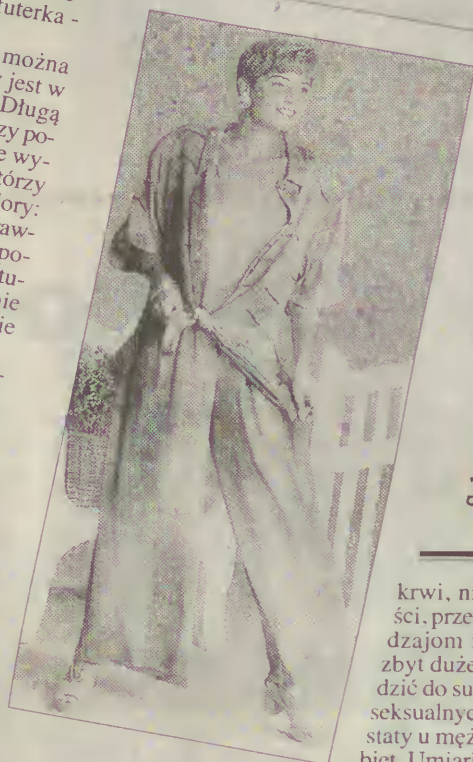
KOLOR

Z Paryża i okolic

Jaka będzie wiosenno-letnia moda, to po paryskich targach pret-a-porter mniej więcej wiadomo. Będzie błyskotliwa, oślepiająca, trochę tandetna, kolorowa. Znikła tzw. ekologia, w tym roku nie będzie już tego kategorycznego dyktatu: nie ma kolorów, wszystko ma być beżowo - szaro - naturalne. Ta jednostajność kolorystyczna musiała się znudzić i dla kontrastu zapanowały barwy cukierkowe: łososiowy, różowy, jasnoniebieski, kanarkowy, pistacjowy, lilijowy. Ciepłe, pastelowe kolory - to ten nowy, modny trend. Kobiety lubią kolor, i sukienkach amerykańska projektantka Donna Karan i prezentuje seksu nie są już czarne koronkowe ponczochy, a różowe. Czarne skórzane spodnie i pasek z ciężką, poziomkową marynarką lub złotoniebieską firankową bluzką. Także letnie futerka - narzutki są w tym roku kolorowe.

Z jasnych, pastelowych kolorów można stworzyć wzór tęczy i wiele materiałów jest w suknie z marszczoną krepy w kolorach tęczy po kupują Amerykanie i Japończycy. Ale niektórzy twierdzą, że ten kolorowy nurt kobiety to odpowiedni zestawienie kolorów i dobrane skórzane rękawiczki i szpilki.

Jeśli ma się wątpliwości czy elektryzująca zieleni pasuje do bieliznianego różu - zawsze możliwe nosić czarną „bazę” i rozjaśnić ją jednym pastelowym kolorem. Albo założyć czekoladowy, kaszmirowy sweter, który podobno będzie modny całe lato i jesień '95.



Salon Alicji pod redakcją Grażyny Bral i Bożeny Zakowskiej. Opracowanie graficzno-techniczne: Iłananie Krzysztof Ignatowicz

Przedwczesne nadzieje

Zdrowa, fizjologiczna starość, bez przewlekłych chorób zwyrodnieniowych trzeba budować przez całe życie. W miarę narastania wieku kalendarzowego zmienia się także wiek biologiczny czyli ogólna sprawność i żywotność organizmu, która z biegiem lat ulega pogorszeniu i obniżeniu. Jest to proces normalny, który nawet w najlepszych warunkach naturalnych musi nastąpić, ponieważ jest integralnie związany z życiem i rozwojem organizmu.

Najważniejszym czynnikiem powodującym fizjologiczne starzenie się jest utrata zdolności regeneracji czyli odnowy poprzez podział komórek i to w najwcześniejszych tkankach ustroju: w mózgu, sercu, mięśniach szkieletowych. Do tego dochodzi gorsze krążenie, odżywianie i oczyszczanie tkanek, ścieśnienie komórek, zmiany w tkance kostnej i chrząstce - wszystkie te okoliczności stają się z biegiem lat przyczyną zwyrodnienia i śmierci ustroju.

Dla ludzi starszej sja, a nie starzeją się ameby czy bakterie? Stworzenia proste dzielą się i żyją w dwóch połowach - oddają się całe następnemu pokoleniu. Organizmy bardziej skomplikowane oddają potomnym tylko część - komórki rozrodcze.

Na pytania dotyczące starości od dawna szuka odpowiedzi gerontologia molekularna. Przez ostatnie 150 lat w krajach rozwiniętych udało się przedłużyć życie z trzydziestu kilku do siedemdziesięciu kilku lat, ale nie zapewniło to starości bez chorób i cierpień. Wielu gerontologów twierdzi, że inna starość, chociaż coraz dłuższa, nie jest możliwa. Nie można bowiem cofnąć upływu czasu, spowodować sprawności organizmu, wydolności i żywotności jego tkanek, a to decyduje o długości życia i jego poziomie.

Nową nadzieję przynoszą odkrycia francuskiego uczonego profesora Baulieu. Zapowiada on, iż przygotowane przejście w trzeci wiek bez bólu, osłabienia i impotencji. Twórca pigułki RU 486 twierdzi, że za 3 lata poznamy efekty nowej pigułki przeciw starzeniu się. Odkrył on bowiem nowy hormon, produkowany tylko u ludzi przez nadnercza zwany DHEA. Produkcja tego hormonu zaczyna się mniej więcej w 7 roku życia, rośnie wraz z wiekiem, po czym w drugiej połowie życia obniża się. To właśnie ten hormon, podawany w pigułce w dość wczesnym wieku ma opóźnić proces starzenia się. Stosują go już Amerykanie - doświadczenia przeprowadzone na szczurach dowiodły, że obniżył on poziom cholesterolu i lipidów we

oszczędni w słowach, ale są zadowoleni z wyników.

Nie jest to jedyny hormon „odpowiedzialny” za starość, nauka zna ich co najmniej 11, są jeszcze np. proteiny, które kontrolują utlenianie się tkanek. Wiąże się jednak z nim duże nadzieje chociaż badania są skomplikowane i długotrwałe, nie można do nich używać zwierząt laboratoryjnych ponieważ u nich ten hormon nie występuje. Trzeba więc eksperymentować na ludziach, obserwując jak znoszą pigułkę, czy poprawia się ich pamięć, czy skóra staje się bardziej elastyczna, czy wzmacniają się mięśnie, jaki jest stan serca i poziom cholesterolu we krwi.

Nasz zegar biologiczny pozwala nam żyć do 120 lat, ale chodzi o to aby żyć dobrze - bez starczych dolegliwości.

Pigułka przeciw starzeniu wywołuje wiele wątpliwości, bo nie jest to pierwszy „cudowny” eliksir. Nikt jak dotąd nie odkrył, dlaczego pewnego dnia komórka zaprzestaje reprodukcji, nieznany jest jej „wiek” i inne ważne elementy. Nie umiemy też jeszcze naprawiać szkód wyrządzanym komórkom przez wolne rodniki. I medycyna nie opanowała chorób, które czynią największe spustoszenie nie tylko u ludzi starych - różnych rodzajów raka i chorób układu krążenia.

Bożena Zakowska

Aforyzmy różne

- * Według niektórych sztuka życia polega na zachowaniu równowagi między zdobywaniem wiedzy wzbogacającej osobowość, a wiedzy wzbogacającej kieszeń.
- * Znajomość gramatyki władzy nie sprząda się do umiętności stawiania wykrzykników.
- * Nieraz warto się dokładnie przysłuchać pulsowi krążących idei. Może się okazać, że to tylko kłazy fama.
- * Panoramę życia tworzą wszyscy. Barwy jej przydają niektórzy.
- * Jak dobrze, że istnieją przyzwycażania stanowiące drugą naturę! W przeciwnym wypadku wielu nie miałoby żadnej natury.
- * Są ludzie, dla których - niezależnie od epoki - duch czasu ma jednakową postać. Przełożonego.

Henryk Haufa

- * Nie każdy umie wątpić; trzeba wielkiego rozeznania i wielkiej siły ducha, aby w tej pozycji wytrwać.
- * Wszystko podlega modzie: twórczość umysłowa nie stoi pod tym względem wyżej od kroju sukien.
- * Kto chce malować dla nieśmiertelności, powinien malować głupców.
- * Sady powszechne są wzorem dla sądu trafnego, pod warunkiem, że przyjmie się je na opak.
- * To bardzo ładny zawód być ładną kobietą.
- * Prawdziwymi pochwałami są nie te, którymi nas obsypują, lecz te, które wydzieramy. Kto chce żyć długo, musi mieć dobry żołądek, a zle serce.

Bernard Fontenelle

Polubić gary

Zimowisko z dzikiem

W tym roku puściliśmy Tymona na głęboką wodę. Zawieziony przez nas na kaszubskie zimowisko miał tam pozostać przez dziesięć dni bez kontaktowania się z nami. Rozstawiał się z nim z niewyrażną miną.

- Nie będziesz tęsknił syneczku? - zapytałam z nadzieją.

- Ciszej, mama, bo koledzy się będą śmiali.

Na drugi dzień korciło mnie, aby zadzwonić.

- Daj spokój - skarcił mnie mąż - przecież jest pod opieką swojej pani.

Wytrzymałam. Jednak w piątek wieczorem oświadczyłam, że umowa umową, ale musimy po tygodniu pojechać i zobaczyć, co się z nim dzieje.

- No dobrze - dał za wygraną mąż. - Ale potraktujmy to jak wycieczkę dla nas. Odwiedzimy Tymona, a potem zjemy gdzieś obiad, pospacerujemy...

Gdy Tymon nas zobaczył, krzyknął uradowany:

- Dobrze, że jesteście! Jestem kompletnie splukany.

- A na co się tak synu splukałeś?

- Na wody do picia. Dotknijcie kaloryferów.

Rzeczywiście, buchały ogniem, a po pokrętach do regulowania nie było śladu. Na dach w trosce o bezpieczeństwo dzieci, zabrano też klamki od okien, co uniemożliwiało wietrzenie. Na szczęście Tymon, nauczony jak radzić sobie w ciepłych krajach, spał pod samą powłoką, na co nie odważył się, mimo upiornego gorąca, jego koledzy.

Londa

POKAZ FRYZJERSKI

Niemiecka firma LONDA, znany producent farb i preparatów do pielęgnacji włosów zaprasza na prezentację, która odbędzie się

19.02.1995 r. o godz. 10.00

w sali budynku
Naczelnej Organizacji Technicznej (NOT)
ul. Rajska 6, GDAŃSK

ODKRYJ PIĘKNO SVOICH WŁOSÓW

R-281

Kura domowa

Bez cholesterolu

Margaryna ma niewiele ponad 100 lat. Do Polski sprowadzili ją w czasie okupacji Niemcy. Choćby z tego powodu nie cieszyła się naszą sympatią. Tym bardziej że ta produkowana u nas po wojnie, była po prostu niesmaczna. Żeby zmienić stosunek Polaków do margaryny wymyślono nową nazwę: masło roślinne. Temu pomysłu patronował sam premier Jaroszewicz. Ale i to niewiele pomogło. Zaczęliśmy lubić margarynę dopiero pod koniec lat osiemdziesiątych, kiedy przekonywania żywieniowców i apele kardiologów poparło pojawienie się na rynku jej nowych, lepszych odmian. W ciągu ostatnich kilku lat nastąpił spadek spożycia tłuszczów zwierzęcych (w tym masła o 33 proc.). Zaczęliśmy, jeśli więcej tłuszczów roślinnych: olejów, margaryn.

Cenne kwasy

Niektóre z kwasów tłuszczowych są naszymi organizmowi tak niezbędne, że nadanie im wspólnej nazwy: Niezbędne Nienasycone Kwasy Tłuszczowe - w skrócie NNKT. Ratują przed nadciśnieniem, powstawaniem za-

krępow naczyniowych, wspierają układ krążenia, a tym samym na serce, obniżają poziom cholesterolu. Jednym słowem: przeciwdziałają powstawaniu miażdżycy i zawału serca. W produktach pochodzenia roślinnego jest zwykle więcej NNKT niż w tłuszczach zwierzęcych. Najwięcej zawierają ich oleje roślinne.

Plusy i minusy
Specjaliści z Instytutu Żywności Człowieka SGGW-AR zwracają uwagę, że w procesie utwardzania olejów mogą powstać pewnego rodzaju tłuszcze uwodornione, którym przypisuje się działanie szkodliwe dla organizmu. Producenci margaryn odpowiadają, że mimo stosowania procesu utwardzania od 80 lat, nikt jeszcze tego szkodliwego działania nie udowodnił, ale na wszelki wypadek w nowych technologiach produkcji margaryn do smarowania pieczywa zawartość tłuszczów utwardzonych ogranicza się do minimum.

Margaryny są na pewno wygodniejsze w użyciu, niż masło. Rozsmarowują się natychmiast po wyjściu z lodówki. W czasie upałów nie topią się tak szybko.

Mniej tłuszczu!

Lekarze i specjaliści od żywienia zalecają ograniczanie spożycia tłuszczów zwierzęcych, ale są przeciwni również

sterolu. Tymczasem doskonale wiadomo, że żadna margaryna, z wyjątkiem MLECZNEJ, go nie posiada.

Ceny bardzo zróżnicowane. Najtańsze jest masło roślinne. Najdroższa VIOLA.

Bożena Zapaśnik (Tygodnik Veto)

PREZENTUJE:

• **INDIAN MARGARINE**
Producent: Indiana Food Co. Ltd. Ciechanów

Margaryna wzbogacona w witaminy A i D, konserwowana sorbinianem potasu, barwa kremowa, smak, ocena - 4,8, cena - 17 000 zł (400 g).

• **KAMA**
Producent: Nadodrzańskie Zakłady Przemysłu Tłuszczowego w Brzegu

Margaryna wzbogacona w witaminy A, D i E, bez konserwantów, barwa kremowa, smak przyjemny, ocena - 4,5, cena 20 400 zł (500 g).

• **SCANMIX**
Producent: Falkoping MEJERI Szwecja dla Scanmark Ltd. Warszawa

Mieszanka zawierająca 61 proc. masła i 19 proc. tłuszczów roślinnych, wzboga-

Mieszanka zawierająca 19 proc. masła i 61 proc. tłuszczów roślinnych (jako jedyny tego typu wyrób zawiera również tłuszcz utwardzony), wzbogacona w witaminy A i D, konserwowana sorbinianem potasu, barwa kremowa, smak, ocena - 3,8, cena 15 000 zł (250 g).

OSTRZEGAMY

• W czasie rozkładu (puszcia się) tłuszczu powstają szkodliwe dla zdrowia nadciśnienia i wolne kwasy tłuszczowe. Nie można kupować wyrobów przeterminowanych. Lepiej zrezygnować z tych, na których nie został podany termin przydatności do spożycia.

• Tłuszcze zwierzęce spożywane w nadmiarze mogą stać się przyczyną wielu schorzeń, m.in. miażdżycy, nie mówiąc już o otyłości.

RADZIMY

Należy zwracać uwagę na informacje żywieniowe na opakowaniach. Ważna jest m.in. ilość nasyconych i nienasyconych kwasów tłuszczowych. Im produkt zawiera więcej nienasyconych kwasów tłuszczowych, tym jest wartościowszy, ale też szybciej jęlczeje.

• Dzieciom poleca się masło. Osoby dorosłe powinny ograniczyć jego spożycie.

• Ludzie cierpiący na chorobę wieńcową muszą zrezygnować z masła w ogóle. Tłuszcze zwierzęce należy zastępować głównie olejami roślinnymi.

• Wszyscy powinniśmy jeść mniej tłuszczu. Żywnościowy alarmuje, że polska kuchnia jest zbyt tłusta.

INFORMUJEMY

• Margaryny nie zawierają cholesterolu. (Wyjątek - margaryna mleczna).

• Niezbyt aktywny starszy człowiek nie powinien zjadać więcej niż 70-75 g tłuszczu dziennie, w tym co najmniej połowę powinny stanowić tłuszcze pochodzenia roślinnego.

• W naszej diecie tzw. tłuszcze widoczne (masło, smalec, margaryna, lój, oleje) stanowią zwykle około 45 proc. Resztą to tłuszcze „niewidoczne”. Wchodzą one w skład różnych produktów np. mięsa, mleka, a w minimalnych ilościach nawet produktów roślinnych.

• Wszystkie tłuszcze należą do produktów łatwo się psujących, ulegających jęlczeniu pod wpływem temperatury, powietrza, światła. Powinny więc być przechowywane w lodówce (margaryny w temperaturze od +4 st. C do +10 st. C) w opakowaniach nie przepuszczających promieni ultrafioletowych (butelki z ciemnego szkła, opakowania z folii aluminiowej, z tworzyw sztucznych).

Test przeprowadzono przy współpracy technologii z Instytutu Żywności Człowieka SGGW - AR w Warszawie. Ocena margaryn i past do smarowania przeprowadzono w oparciu o normę branżową BN - 80/8050 - 02. Ocena sensoryczna jakości margaryny - w skali pięciopunktowej.

Zamiast masła i z masłem

Rosną ceny margaryn. Jednakże są one o ok. 40 proc. tańsze od masła, co spowodowało zwiększenie popytu. Na bazarze przy gdańskiej hali targowej popularne margaryny w kubkach, produkcji Zakładów Przemysłu Tłuszczowego „Olvit” sp. z o.o. w Gdańsku, kosztują 1 zł 80 gr - 1 zł 85 gr (18 - 18,5 tys. starych zł) za 0,5 kg, a niskokaloryczna - 1 zł 75 gr - 1 zł 80 gr (17,5 - 18 tys. starych zł). Za 250-gramową kostkę palmy trzeba zapłacić 9 zł (9 tys. starych zł). W sklepach margaryny te są droższe o 50 gr - 2 zł.

Oprócz „Olvitu”, największymi krajowymi producentami margaryn są zakłady tłuszczowe w Brzegu, Kruszwicy, Szopienicach i Warszawie. Gdańska firma zaspokaja 8 proc. zapotrzebowania naszego rynku na margaryny konsumpcyjne. Od lat zaopatruje tradycyjnie w wyroby tłuszczowe północne regiony kraju, które są odbiorcami 40 proc. jej produkcji. Najwięcej margaryn „Olvit” nabywają kontrahenci z województwa gdańskiego, koszalińskiego i białostockiego. Trwa jednak walka o klienta. Rozpoczęto także ich sprzedaż m.in. hurtowniom w odległym Rzeszowie.

Z wytwórcami polskimi konkurują importerzy margaryn, sprowadzający je z krajów zachodnich. Nowość z importu stanowią mieszanki margaryny z masłem o nazwach handlo-

wych masmix i finea. Masmix jest już produkowany na licencji fińskiej, przez firmę Outen w Warszawie. Konsumpcyjne mieszanki tłuszczowe są prawie nieznanne w państwach zachodnioeuropejskich. Wytwarzają je i spożywają głównie Skandynawowie.

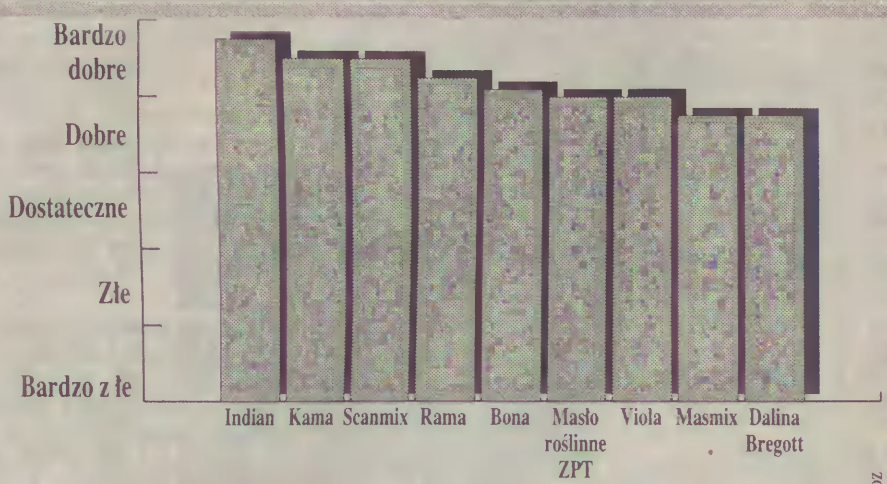
Dyrektor W. Łukowicz-Stykan twierdzi, że wyroby „Olvitu” nie odbiegają jakością od produktów wytwórni zachodnich. Gdańskie zakłady wykorzystują podobne maszyny, technologie i surowce. Ich walorów smakowych, odżywczych i zdrowotnych nie da się porównać z margarynami produkowanymi przed laty. Tłuszcze są witaminizowane i nie zawierają żadnych konserwantów. Ich trwałość, wynosząca od 40 do 90 dni, wynika ze stosowania pasteryzacji, co umożliwia osiągnięcie wysokiego

stopnia czystości mikrobiologicznej. „Olvit” przygotowuje się do pakowania margaryn w kubkach zamykanych hermetycznie. Pasteryzacja i odcieję produktu od dopływu tlenu, czynnik reagującego z tłuszczem, pozwoli przedłużyć termin przydatności do spożycia. Margaryny importowane docierają na półki sklepów dłużej od krajowych. Dostawy opóźniają transport, odprawy celne i sanitarne oraz magazynowanie. Tymczasem, jakość przetworów tłuszczowych zależy także od ich świeżości.

Margaryny „Olvitu”, w kubkach o masie 0,5 kg kosztują w zbycie 1 zł 63 gr (16,3 tys. starych zł) - 1 zł 68 gr (16,8 tys. starych zł), a kostka palmy - 71 gr (7,1 tys. starych zł).

Jacek Sielski

OCENA MARGARYN



krzepów naczyniowych, wspierają układ krążenia, a tym samym na serce, obniżają poziom cholesterolu. Jednym słowem: przeciwdziałają powstawaniu miażdżycy i zawału serca. W produktach pochodzenia roślinnego jest zwykle więcej NNKT niż w tłuszczach zwierzęcych. Najwięcej zawierają ich oleje roślinne.

Margaryna

Margaryna to emulsja wytwarzana z utwardzonych tłuszczów roślinnych, olejów ciekłych, wody (czasem też mleka) i emulgatorów. Margaryny w kostkach (do smażenia i pieczenia) zawierają znacznie mniej kwasów NNKT niż margaryny w kubkach (przeznaczone do smarowania pieczywa). Zostały bowiem specjalnie tak zmodyfikowane, żeby nie rozkładały się pod wpływem wysokiej temperatury. Ale i margaryny „kubkowe” nie są jednakowe. Jedne zawierają tylko kilkanaście, inne kilkadziesiąt procent NNKT. Wszystko zależy od rodzaju i ilości olejów ciekłych, które zostały użyte do produkcji margaryny. Potwierdzają to zarówno badania przeprowadzone w Instytucie Żywności i Żywności, jak i w Instytucie Żywności Człowieka SGGW-AR.

Ranking smaków
Jeśli chodzi o smak - nie ma się co oszukiwać: najsmaczniejsze jest masło. Żadna margaryna mu pod tym względem nie dorówna. Nie każdy ją od razu zaakceptuje. Lepiej przyzwyczajać się stopniowo, najpierw przechodząc na mieszanki. Niestety, większość z nich jest dosyć słona. Tylko od czasu do czasu można dostać w sklepie polską mieszankę masła i olejów roślinnych - OLME, do której soli się nie dodaje.

Test

Do naszego testu zakupiliśmy popularne margaryny do smarowania pieczywa i mieszanki masła z olejami. Ocenić smak, barwę, konsystencję i opakowania wyrobów. Okazało się, że informacje na opakowaniach, zwykle są niepełne. Najlepiej oznakowany został MASMIX, najgorzej VIOLA. Na jej etykiecie nie znaleźliśmy żadnej informacji w języku polskim. W przypadku innych wyrobów często brakowało miejsca na istotne dane żywieniowe, a doskonale mieściły się reklamowe hasła. Ciągłe powtarzała się np. informacja: margaryna bez chole-

sterolu. Tymczasem doskonale wiadomo, że żadna margaryna, z wyjątkiem MLECZNEJ, go nie posiada.

Ceny bardzo zróżnicowane. Najtańsze jest masło roślinne. Najdroższa VIOLA.

Bożena Zapaśnik (Tygodnik Veto)

• **INDIAN MARGARINE**
Producent: Indiana Food Co. Ltd. Ciechanów

Margaryna wzbogacona w witaminy A i D, konserwowana sorbinianem potasu, barwa kremowa, smak, ocena - 4,8, cena - 17 000 zł (400 g).

• **KAMA**
Producent: SZPT-WdBT Katowice

Margaryna wzbogacona w witaminy A i D, bez konserwantów, barwa kremowa, smak, ocena - 4,5, cena - 21 000 zł (500 g).

• **BONA**
Producent: SZPT-VdBF Katowice

Margaryna wzbogacona w witaminy A i D, bez konserwantów, barwa kremowa, smak, ocena - 4,3, cena - 13 000 zł (250 g).

• **VIOLA**
Producent: Normilk Oy, Seinajoki VALIO Finlandia

Mieszanka zawierająca 64 proc. masła i 19 proc. tłuszczu roślinnego, wzbogacona w witaminy A i D, barwa kremowa, smak, ocena - 4,8, cena - 23 000 zł (400 g).

• **DALINA BREGOTT**
Producent: Majerierna Szwecja dla Lindahs Food Koszalin

Mieszanka zawierająca 64 proc. masła i 16 proc. tłuszczu roślinnego, wzbogacona witaminami A i D, barwa kremowa, smak, ocena - 3,8, cena - 16 000 zł (300 g).

• **MASMIX**
Producent: C Olsen Norwegia

Gdzie taniej, gdzie drożej

Sklepy Trójmiasta

Mięso i wędliny (kilogram)	Targowisko ul. Wójta Radkego Gdynia	Karl ul. Grobla Angielska Gdańsk	Rema 1000 ul. Żwirki i Wigury Ząbki	Delikatesy ul. Boh. Monte Cassino Sopot	Sklep mięsny ul. Grunwaldzka 25 Sopot	Admir ul. Władysława IV Gdynia	Sklep firmowy MięsoPol Witomino
Polędwica drobiowa	11,00	-	11,71	11,90	11,50	-	10,59
Kabanosy	13,50	11,90	12,20	17,40	16,00	16,00	12,65
Szynka gotowana	15,00	12,20	14,03	15,60	15,50	16,00	13,20
Ogonówka	13,00	11,54	13,91	14,00	14,20	-	12,90
Krakowska sucha	14,00	17,00	15,74	-	16,50	19,00	12,33
Polędwica	17,80	14,98	-	18,80	-	20,00	14,85
Wiankowna	11,50	9,60	11,59	12,10	-	-	-
Mysliwska	13,50	11,70	13,66	15,70	14,60	13,50	11,55
Krakowska parzona	8,70	7,61	-	9,20	-	-	1,69
Jałowcowa	9,50	-	-	-	9,90	10,00	8,58
Baleron	12,80	11,59	12,93	13,20	12,50	-	-
Bocek	8,50	8,00	7,14	7,70	7,20	12,00	-
Mortadela	5,40	4,59	5,73	6,50	5,40	-	-
Polska	8,50	-	9,15	9,40	-	9,40	7,92
Cebulowa	7,50	-	7,87	8,00	-	8,70	-
Toruńska	7,70	6,94	7,56	8,40	7,90	-	-
Słaska	8,60	8,28	8,05	9,30	8,60	9,60	7,60
Parówki	5,00	4,86	5,00	5,30	5,10	5,40	4,95
Serdelki	5,10	4,80	4,88	5,50	5,10	6,80	-
Zwyczajna	6,40	5,80	6,47	6,80	6,50	-	5,72
Metka	5,90	5,56	5,49	5,50	-	6,30	5,82
Zwyczajna	10,50	8,72	10,37	-	9,90	10,00	8,47
Kaszanka	2,90	2,53	2,81	2,70	-	3,60	1,98
Schab	9,50	8,80	-	9,10	10,20	9,30	8,14
Karkówka	7,00	7,04	-	6,50	-	10,00	8,00
Golonka	4,50	4,96	-	4,60	-	-	5,28
Wolowina bk.	9,00	8,14	-	-	9,30	11,00	9,02
Mielone	5,50	-	-	7,00	6,20	6,40	6,05

Ceny wędlin i mięsa (tak jak i innych produktów spożywczych) stopniowo i stale wzrastają. Różnica pomiędzy cenami w sklepach jest ogromna i dochodzi do kilkudziesięciu starych złotych. Stosunkowo korzystne zakupy zrobić można w stoiskach firmowych, bądź w sklepach przy zakładach mięsnych. Nasza tabela uwzględnia dwie takie placówki handlowe: sklep „Karl” przy zakładach mięsnych w Gdańsku i sklep firmowy Zakładów Przetwórstwa Mięsnego „MięsoPol” z Bobowa na gdyniskim osiedlu Witomino. Zakupując wędliny, oprócz ceny, bierzemy pod uwagę również walory smakowe i jakościowe. Porównanie ich jest trudne, gdyż są to sprawy indywidualnego gustu i preferencji. Trójmiejskie sklepy zaopatrują się w wędliny i mięso w różnych, często odległych wytwórniach; np. w Słupsku, Ostrozie, Kościerzynie, Karsinach.

(A.P.)

Sąd konsumentki orzeka

Tylko producent - mówi klient

Prawie każdy z nas staje kiedyś przed faktem zakupu wadliwego towaru. Niestety, znajomość przysługujących praw konsumenckich w społeczeństwie jest ciągle znikoma. Prawa konsumenckie określone są uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 30 grudnia 1988 r. i zamieszczone w pierwszym numerze Monitora Polskiego z 1989 r. Jeżeli nie możemy sami dojść do porozumienia z właścicielem sklepu i sprzedawcą lub usługodawcą, zwróćmy się o pomoc i poradę do sądu konsumentki. W wielu przypadkach sąd doprowadza do ugody pomiędzy stronami.

Ostatnio Sąd Konsumentki przy Okręgowym Inspektoracie Państwowej Inspekcji Handlowej w Gdańsku rozpatrywał skargę klienta Salonu Meblowego „Bolero” w Gdańsku. Klient ten zgłosił reklamację zakupionej sofy i żądał usunięcia usterek zakupionego towaru. Właściciel sklepu powiadał o reklamacji producenta

mebla, który pomimo wyznaczenia kilku terminów naprawy, nie zgłaszał się. W związku z tym właściciel zobowiązał się, że wadę usunie on sam lub inny tapicer. I w tym momencie spotkał się z kategorią odmową poszkodowanego. Domagał się on, aby naprawę dokonał producent osobicie,

gdyż tylko wtedy będzie mógł wytknąć mu wady sofy.

Zgodnie z treścią art. 560 par. 1 kodeksu cywilnego kupujący nie może od umowy odstąpić (żądać zwrotu zapłaconej ceny), jeśli sprzedawca oświadczy gotowość natychmiastowej wymiany rzeczy wadliwej na rzecz wolną od wad albo niezwłocznie wady

usunie. Pod pojęciem niezwłocznie rozumiany jest termin nie przekraczający 14 dni.

Powołując się na ten przepis, sąd konsumentki wydał wyrok, proponując udostępnienie sprzedawcy możliwości naprawy sofy. I zakończenie w ten sposób zaistniałego sporu polubownie, gdyż kontynuowanie go niczem dobrem nie może służyć.

Czasami niepotrzebnie utrudniamy sobie życie. Znajomość przepisów konsumenckich pozwoli na realne określenie możliwości dochodzenia swoich praw.

(A.P.)

Wyroby mączne

Pod kontrolą PIH

Kontrola przeprowadzona przez Państwową Inspekcję Handlową w IV kwartale ub.r. wykazała, że niemal 30 proc. mącznych wyrobów gastronomicznych jest złej jakości. Klientom oferuje się m.in. rozklejone pierogi, uszka z pieczarkami - bez nadzienia i strudle z zawyżoną zawartością bulki tartej. Od ostatniej kontroli z II kwartału ub.r. poprawiło się oznakowanie wyrobów kulinarnych, a wskaźnik ich wadliwości zmalał z 23 proc. do 20 proc.

W województwie gdańskim po kontroli zakładu produkcyjnego i ośmiu placówek handlowych zakwestionowano 9 z 45 badanych partii.

Najczęściej powtarzającą się wadą wyrobów mącznych jest: niedoklejenie pierogów, niedokładne wypełnienie ich farszem, kleista konsystencja ciasta oraz słabo wyczuwalny smak podstawowego składnika

powiedziała Alina Rocka, naczelnik Wydziału Kontroli Jakości Towarów PIH w Gdańsku. - Inspektorzy notowali wyraźne zaniżanie przez producentów wagi potrawy. Nierzadko dodawano więcej, niż przewiduje to przepis kulinarny: mączki ziemniaczanej, bulki tartej lub soli. 20 proc. badanych wyrobów, znajdujących

się w handlu, było przeterminowanych i nieświeżych.

Pierogi i wigilijne z grzybami miały nikle wyczuwalny posmak bulki tartej, pierogi z mięsem Cappelletti Ravioli - niską zawartość nadzienia a w nim piasek, pierogi domowe z kapustą, mięsem i pieczarkami - zawyżoną zawartość mączki ziemniaczanej, uszka z pieczarkami - zaniżoną masę netto w opakowaniach jednostkowych oraz rażoną niską zawartość nadzienia o 22-25 proc. mniej niż zawartość deklarowana, w strudlach - zawyżoną zawartość soli.

Stwierdzono poprawę oznakowania opakowań z wyrobami mącznymi. Inspektorzy sprawdzali głównie czy na paczkach umieszczone są poprawnie nazwy produktu, skład

użytych surowców, termin przydatności do spożycia oraz adres i nazwa wytwórcy. Wszystkie wadliwe artykuły zostały wycofane z obrotu.

(Mas)

IZOTERMA
PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJA-USŁUGOWE
Gdańsk, ul. Kunickiego 14 tel./fax 47-85-85
oferuje do sprzedaży
PŁYTY Z PIANKI POLIURETANOWEJ

5294

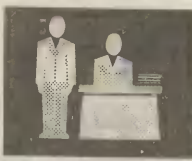
OD PRZEDSZKOLA DO OPOLA WIELKA SZANSA DLA DZIECI !!!

JEŻELI TWOJE DZIECKO POTRAFI ŁADNIE ZASPIEWAĆ MELODYJNĄ PIOSENKĘ I CHCE WYSTĄPIĆ W PROGRAMIE TELEWIZYJNYM "OD PRZEDSZKOLA DO OPOLA" OBOK GWIAZD POLSKIEJ ESTRADY - PRZYJDZ Z NIM NA ELIMINACJE !!!

CZWARTEK 23.02. godz. 16.30-19.00
GDAŃSK
UL. WAŁY PIASTOWSKIE 1
/ZIELENIAK/
PIĄTEK 24.02. godz. 16.00-19.00
GDYŃA
TEATR MUZYCZNY
/wiosnę od portierni/
Rb-359



Rys. Henryk Sawka



PRACA

ZATRUDNIENIE

FIRMA zatrudni panie w przetransporcie, Rewa ul. Słoneczna 3, 79-11-10. 28945

NIEPŁOŚNOŚĆ, 41-53-47, 23993

PANIE w hotelu, obsługa, wiek do 40 lat, znajomość niemieckiego, 71-86-27 po godz. 19.00. 28544

PANIE ze znajomością jęz. niemieckiego do lat 50 zatrudni, 31-99-88. 28999

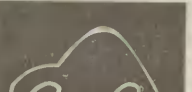
POSZUKUJĘ pani około 50 lat, do opieki nad starszym panem oraz do prowadzenia domu w Niemczech, oferty z adresem kierować pod adres: Raduchowski Dariusz 51137 Schoneck 1, box 12-16 Niemcy. 29085

PRACOWNIKÓW do działu księgowości konstruktora projektanta, tel. 79-14-55, 79-14-56. 29014

ZATRUDNIĘ przy wdrażaniu systemu informatycznego, wykształcenie średnie, znajomość DOSA, 20-94-03, po 15-iej, tel. 71-25-44, p. Lach. 29351

SZUKAM PRACY

21-08-53: OPIEKUNKI, gospodynie, drobne remonty! 29006



MOTORYZACJA

SPRZEDAM

samochód

CINQUECENTO 903/92, tel. 51-24-26. 28939

FORD Transit L-100, rocznik 40,000 przebiegu, stan idealny, pierwszy właściciel, 78-32-18. 27784

GOLFI 88, pełna dokumentacja, tel. 78-32-96 po 20.00. 29364

MAZDA 323 sierpień 93, 1.3i, 31-62-41 48 wew. 254. 29079

POLONEZ 1600, 1990 sprzedam, 32-42-13. 29078

POLONEZ 1992 rok, 28 tys. km, 115 mm, 47-94-74. 28912

TRABANT 601S-12 1985 rok, 50 tys. km, 15002, Pruszcz Gdański, Skorskiego 10. 29644

HOLANDIA-wyjazdy po zakup samochodów, osobowe, dostawcze, ciężarowe, pierwszy właściciel, 24-55-32, po 16.00 71-04-66 w.40. 27628

MOTO: Center, auto komis, sprzedaż, raty, skup-gotówka, 53-19-61. 24765

NIEMCY, Holandia, osobowe, dostawcze, 24-22-07, 0-90-50-29-31. 25201

SAMOCZODY Lublin, Żuk, Polonez, Truck, Star, Ceny byznesowe, raty, leasing, Gdańsk, (0-58) 52-19-18, Słupsk, (0-59) 44-33-71, Elbląg, (0-50) 34-24-91 wew. 24. 25598

SAMOCZODY sprzedawam, dostawcze również, 248-695. 26970

KUPIĘ

samochód

OKAZYJNIE do 150 000 000, również rozbiór, 53-12-71 wew. 41. 22225

SAMOCZÓD zachodzi do 70 min, również po wypadku, tel. 78-35-04. 23997

CZĘŚCI ZAMIENNE

FORD sprzedaję części, Gdynia, Chylińska 155, 23-74-27. 24197

MOTORYZACJA

IMPORT części samochodowych

Procar, Gdynia, Redowska 14A, 22-18-42. 29997

UŻYWANE

expresowo, 29-06-04. 22728

USŁUGI

MOTORYZACJA

AUTOGLAS Gdańsk szyby samochodowe, osobowe, ciężarowe, autotabusy dostawcze, szybki profesjonalny montaż, fachowa obsługa, Olwia Gdynia, 48-71-14. 22231

AUTO-SZYBY, Jaan Supermotive, ceny detaliczne i dla warsztatów, sprzedaż, montaż, Orunia 39-02-20 wewn. 230, Jedności Robotniczej 223 (Eltor), Wrzeszcz, 090-508403, 41-49-92, Kościuszki 8, 47-99-24. 25558

AUTO-SZYBY, Jaan, sprzedaż, montaż, nowe, niższe ceny, Gdynia, 20-49-77, Kapitańska 4. 29366

AUTO-SZYBY, Jaan, sprzedaż, montaż, nowe, niższe ceny, Gdynia, 20-49-77, Kapitańska 4. 29366

AUTO-SZYBY, Jaan, sprzedaż, montaż, nowe, niższe ceny, Gdynia, 20-49-77, Kapitańska 4. 29366

AUTO-SZYBY, Jaan, sprzedaż, montaż, nowe, niższe ceny, Gdynia, 20-49-77, Kapitańska 4. 29366

AUTO-SZYBY, Jaan, sprzedaż, montaż, nowe, niższe ceny, Gdynia, 20-49-77, Kapitańska 4. 29366

AUTO-SZYBY, Jaan, sprzedaż, montaż, nowe, niższe ceny, Gdynia, 20-49-77, Kapitańska 4. 29366

AUTO-SZYBY, Jaan, sprzedaż, montaż, nowe, niższe ceny, Gdynia, 20-49-77, Kapitańska 4. 29366

AUTO-SZYBY, Jaan, sprzedaż, montaż, nowe, niższe ceny, Gdynia, 20-49-77, Kapitańska 4. 29366

AUTO-SZYBY, Jaan, sprzedaż, montaż, nowe, niższe ceny, Gdynia, 20-49-77, Kapitańska 4. 29366

AUTO-SZYBY, Jaan, sprzedaż, montaż, nowe, niższe ceny, Gdynia, 20-49-77, Kapitańska 4. 29366

AUTO-SZYBY, Jaan, sprzedaż, montaż, nowe, niższe ceny, Gdynia, 20-49-77, Kapitańska 4. 29366

AUTO-SZYBY, Jaan, sprzedaż, montaż, nowe, niższe ceny, Gdynia, 20-49-77, Kapitańska 4. 29366

AUTO-SZYBY, Jaan, sprzedaż, montaż, nowe, niższe ceny, Gdynia, 20-49-77, Kapitańska 4. 29366

AUTO-SZYBY, Jaan, sprzedaż, montaż, nowe, niższe ceny, Gdynia, 20-49-77, Kapitańska 4. 29366

AUTO-SZYBY, Jaan, sprzedaż, montaż, nowe, niższe ceny, Gdynia, 20-49-77, Kapitańska 4. 29366

AUTO-SZYBY, Jaan, sprzedaż, montaż, nowe, niższe ceny, Gdynia, 20-49-77, Kapitańska 4. 29366

AUTO-SZYBY, Jaan, sprzedaż, montaż, nowe, niższe ceny, Gdynia, 20-49-77, Kapitańska 4. 29366

AUTO-SZYBY, Jaan, sprzedaż, montaż, nowe, niższe ceny, Gdynia, 20-49-77, Kapitańska 4. 29366

AUTO-SZYBY, Jaan, sprzedaż, montaż, nowe, niższe ceny, Gdynia, 20-49-77, Kapitańska 4. 29366

AUTO-SZYBY, Jaan, sprzedaż, montaż, nowe, niższe ceny, Gdynia, 20-49-77, Kapitańska 4. 29366

AUTO-SZYBY, Jaan, sprzedaż, montaż, nowe, niższe ceny, Gdynia, 20-49-77, Kapitańska 4. 29366

AUTO-SZYBY, Jaan, sprzedaż, montaż, nowe, niższe ceny, Gdynia, 20-49-77, Kapitańska 4. 29366

AUTO-SZYBY, Jaan, sprzedaż, montaż, nowe, niższe ceny, Gdynia, 20-49-77, Kapitańska 4. 29366

AUTO-SZYBY, Jaan, sprzedaż, montaż, nowe, niższe ceny, Gdynia, 20-49-77, Kapitańska 4. 29366

AUTO-SZYBY, Jaan, sprzedaż, montaż, nowe, niższe ceny, Gdynia, 20-49-77, Kapitańska 4. 29366

AUTO-SZYBY, Jaan, sprzedaż, montaż, nowe, niższe ceny, Gdynia, 20-49-77, Kapitańska 4. 29366

AUTO-SZYBY, Jaan, sprzedaż, montaż, nowe, niższe ceny, Gdynia, 20-49-77, Kapitańska 4. 29366

AUTO-SZYBY, Jaan, sprzedaż, montaż, nowe, niższe ceny, Gdynia, 20-49-77, Kapitańska 4. 29366

AUTO-SZYBY, Jaan, sprzedaż, montaż, nowe, niższe ceny, Gdynia, 20-49-77, Kapitańska 4. 29366

AUTO-SZYBY, Jaan, sprzedaż, montaż, nowe, niższe ceny, Gdynia, 20-49-77, Kapitańska 4. 29366

AUTO-SZYBY, Jaan, sprzedaż, montaż, nowe, niższe ceny, Gdynia, 20-49-77, Kapitańska 4. 29366

AUTO-SZYBY, Jaan, sprzedaż, montaż, nowe, niższe ceny, Gdynia, 20-49-77, Kapitańska 4. 29366

AUTO-SZYBY, Jaan, sprzedaż, montaż, nowe, niższe ceny, Gdynia, 20-49-77, Kapitańska 4. 29366

AUTO-SZYBY, Jaan, sprzedaż, montaż, nowe, niższe ceny, Gdynia, 20-49-77, Kapitańska 4. 29366

AUTO-SZYBY, Jaan, sprzedaż, montaż, nowe, niższe ceny, Gdynia, 20-49-77, Kapitańska 4. 29366

AUTO-SZYBY, Jaan, sprzedaż, montaż, nowe, niższe ceny, Gdynia, 20-49-77, Kapitańska 4. 29366

AUTO-SZYBY, Jaan, sprzedaż, montaż, nowe, niższe ceny, Gdynia, 20-49-77, Kapitańska 4. 29366

AUTO-SZYBY, Jaan, sprzedaż, montaż, nowe, niższe ceny, Gdynia, 20-49-77, Kapitańska 4. 29366

AUTO-SZYBY, Jaan, sprzedaż, montaż, nowe, niższe ceny, Gdynia, 20-49-77, Kapitańska 4. 29366

AUTO-SZYBY, Jaan, sprzedaż, montaż, nowe, niższe ceny, Gdynia, 20-49-77, Kapitańska 4. 29366

MOTORYZACJA

WYPOŻYCZALNIA

dosławnych Peugeot, 41-39-24. 27693

WYPOŻYCZALNIA

Euro Prestige, Polonez, Peugeot, telefon komórkowy 090-508-588. 22925

WYPOŻYCZALNIA

Nava samochodów dostawczych, 39-02-20 w. 224, po 17.00 57-65-34. 22709

WYPOŻYCZALNIA

Polonez Trans Bednarski, tel. kom. 030-508-602. 22830

WYPOŻYCZALNIA

samochodów, 31-86-31 w. 50. 24072

WYPOŻYCZALNIA

Samochodów Dostawczych "Bis", 47-99-24. 25490

WYPOŻYCZALNIA

samochodów Pol-Car, 248-233. 25130

WYPOŻYCZALNIA

Samochodów, 41-24-30. 22291

WYPOŻYCZALNIA

Żuków, 52-45-79. 24375

WYPOŻYCZALNIA

Żuków 57-61-94. 29166

WYPOŻYCZALNIA

Żuków 57-61-94. 29166

WYPOŻYCZALNIA

Żuków 57-61-94. 29166

WYPOŻYCZALNIA

Żuków 57-61-94. 29166

WYPOŻYCZALNIA

Żuków 57-61-94. 29166

WYPOŻYCZALNIA

Żuków 57-61-94. 29166

WYPOŻYCZALNIA

Żuków 57-61-94. 29166

WYPOŻYCZALNIA

Żuków 57-61-94. 29166

WYPOŻYCZALNIA

Żuków 57-61-94. 29166

WYPOŻYCZALNIA

Żuków 57-61-94. 29166

WYPOŻYCZALNIA

Żuków 57-61-94. 29166

WYPOŻYCZALNIA

Żuków 57-61-94. 29166

WYPOŻYCZALNIA

Żuków 57-61-94. 29166

WYPOŻYCZALNIA

Żuków 57-61-94. 29166

WYPOŻYCZALNIA

Żuków 57-61-94. 29166

WYPOŻYCZALNIA

Żuków 57-61-94. 29166

WYPOŻYCZALNIA

Żuków 57-61-94. 29166

WYPOŻYCZALNIA

Żuków 57-61-94. 29166

WYPOŻYCZALNIA

Żuków 57-61-94. 29166

WYPOŻYCZALNIA

Żuków 57-61-94. 29166

WYPOŻYCZALNIA

Żuków 57-61-94. 29166

WYPOŻYCZALNIA

Żuków 57-61-94. 29166

WYPOŻYCZALNIA

Żuków 57-61-94. 29166

WYPOŻYCZALNIA

Żuków 57-61-94. 29166

WYPOŻYCZALNIA

Żuków 57-61-94. 29166

WYPOŻYCZALNIA

Żuków 57-61-94. 29166

WYPOŻYCZALNIA

Żuków 57-61-94. 29166

WYPOŻYCZALNIA

Żuków 57-61-94. 29166

WYPOŻYCZALNIA

Żuków 57-61-94. 29166

WYPOŻYCZALNIA

Żuków 57-61-94. 29166

WYPOŻYCZALNIA

Żuków 57-61-94. 29166

WYPOŻYCZALNIA

Żuków 57-61-94. 29166

WYPOŻYCZALNIA

Żuków 57-61-94. 29166

WYPOŻYCZALNIA

Żuków 57-61-94. 29166

USŁUGI

KAFELKOWANIE

32-93-46. 28736

KAFELKOWANIE

56-98-84. 28448

KAFELKOWANIE

hydrauliczne, 23-89-04. 24623

KAFELKOWANIE

hydrauliczne, 23-89-04. 24623

KAFELKOWANIE

hydrauliczne, 23-89-04. 24623

KAFELKOWANIE

hydrauliczne, 23-89-04. 24623

KAFELKOWANIE

hydrauliczne, 23-89-04. 24623

KAFELKOWANIE

hydrauliczne, 23-89-04. 24623

KAFELKOWANIE

hydrauliczne, 23-89-04. 24623

KAFELKOWANIE

hydrauliczne, 23-89-04. 24623

KAFELKOWANIE

hydrauliczne, 23-89-04. 24623

KAFELKOWANIE

hydrauliczne, 23-89-04. 24623

KAFELKOWANIE

hydrauliczne, 23-89-04. 24623

KAFELKOWANIE

hydrauliczne, 23-89-04. 24623

KAFELKOWANIE

hydrauliczne, 23-89-04. 24623

KAFELKOWANIE

hydrauliczne, 23-89-04. 24623

KAFELKOWANIE

hydrauliczne, 23-89-04. 24623

KAFELKOWANIE

hydrauliczne, 23-89-04. 24623

KAFELKOWANIE

hydrauliczne, 23-89-04. 24623

GRYZIPIÓR

KĄT MŁODYCH

Nr 11
18 lutego 1995 r.

Narkotyki

Co robić?!

„... dlatego powinniśmy za-legalizować narkotyki.” Tak kończy się jeden z tekstów nadesłanych do „Gryziopióra”.

Narkotyki, narkomania... Temat na czasie, temat niełatwy. Problem obecny na co dzień w wielu szkołach i nie tylko. Temat, którego nie sposób pominąć na tych łamach.

Dlatego „Gryziopiór” chciałby poświęcić mu w całości jedno ze swych wydań. Piszcie o Waszym widzeniu tej trudnej kwestii. Piszcie o tym, co widzicie, i o tym, co Waszym zdaniem należałoby zrobić by ustrzec to i następne pokolenia przed przekleństwem narkomanii.

(jc)



Fot. J. Czerwinski

Pink Floyd w „Żaku”

Cykl „Klasyki Rocka” zapoczątkowany został w „Żaku” koncertem „Została muzyka - pamięci tych, co odeszli” 31 października 1994 r. Do tej pory odbyły się koncerty poświęcone The Doors, Nirvanie, The Beatles, Gigantom z Woodstock, Deep Purple i AC DC. Przez scenę przewinęli się muzycy takich formacji, jak Skawalker, Red Hot Blues Red Rooster, Burdoh, Ghost, Uprush i wielu innych. Idea pomysłodawcy i animatora cyklu, Janusza Rezniera jest przełamywanie

ograniczeń stylistycznych, zapraszanie do udziału wykonawców nie zawsze kojarzących się z tematem koncertów, przykładowo numery The Doors wykonywał metalowy Ghost. Mając jawnym charakter, imprezy integrują razem grających ludzi z różnych zespołów, stając się nieformalną szkołą gry.

Sztandarowym przedsięwzięciem cyklu jest przewidziana na następny piątek, 24 lutego, impreza tym razem poświęcona grupie Pink Floyd. W dwugodzinny koncert ich muzy-

kę przypominie ostro wchodząca na nasz rynek formacja Starless i zaproszeni przez nich goście z Akademii Muzycznej. Całość odbędzie się w trakcie prowadzonego przez Phila Gossa psychodelic party. W programie znajdują się m.in. kompozycje „Shine On You Crazy Diamond”, „Wish You Were Here”, „The Great Gig In The Sky”, „Another Brick In

Do You Want From Me”. Grupa Starless planuje w tym roku przygotować przy współpracy chóru i orkiestry suitę „Atom Heart Mother” Pink Floyd. Czy jest to dobry pomysł, będzie można przekonać się w przyszły piątek.

W planach Janusza Rezniera jest zorganizowanie do wakacji koncertów poświęconych kolejno Black Sabbath, Led Zeppelin, Nirvana na Bis, Free i Thin Lizzy, Metallica, The Rolling Stone's.

Jan Terlecki

Co jest grane

Rock'n'roll na wolnym rynku

Problem komercjalizacji sztuki jest właściwie aktualny od chwili, gdy artystę przestał wystarczać zastrzyżony kawałek manucego kła i ściana jaskini. Kiedy potem nastąpił czas możnych mecenasów, którzy zaspokajając wszelkie (bajminnie nie tylko duchowe) potrzeby swych pupilów, wynagrali tylko niewinnej dedykacji, czasem jakiegoś portretu, w najgorszym zaś wypadku wysuwali sugestie z gatunku tych „nie do odrzucenia” (ot, choćby dorysować sztukę męskiej bieliżny na postaci nieskrómnie nagięgo herosa); wielu twórców biadoliło na swój los „płazów z złotych kłach”.

- czyli...

Tymczasem wkrótce owego uprzykzonego mecenasa zastąpił inny, jeszcze bardziej wsikający swój wścibiśki nos w warsztat artysty i nieporównanie bardziej ignorancji protektor, a mianowicie Masowy Odbiorca Sztuki. Odtąd chlebem codziennym miesięcznego artysty stały się spotkania z przemadragabnymi wydawcami, znudzonymi redaktorami czy też chłodnymi kierownikami galerii, którzy odrzucając beztrosko kolejne wiekopomne dzieło, z uśmiechem wyrażającym obojętność z domieszką politowania, zgodnie powoływali się na mityczne prawa rynku. I kiedy nasz zrozpaczony mistrz z desperacją protestował: „Ależ to czysta sztuka!”, wszystko co słyszał w odpowiedzi, to flegmatyczne „Może i sztuka, ale kto to kupi?”.

Cała ta banalna historyjka przeszła mi niedawno przez głowę, kiedy na ekranie TV oczom moim ukazał się pewien młody, obiecujący artysta rockowy, z powagą opowiadający o najnowszych albumie swojej grupy. Rockman ten mówił długo o inspiracjach, ważnych problemach współczesności poruszanych w tekstach utworów, o tym jak bardzo zależy mu na tym, by jego muzyka sprawiała radość fanom. Wyraził też zaniepokojenie wciąż aktualnym problemem piractwa oraz postulat nam z ekranu pełne cierpienia spojrzenie, gdy padło pytanie o warunki materialne muzyków w dzisiejszej Polsce. I wszystko byłoby dobrze, gdyby złośliwy redaktor nie wpadł na myśl, aby speech artysty uzupełnić fragmentem jego dokonania. Nagle z głośnika mojego odbiornika popłynęło kolejne „Seattle znad Wistyl”, jakiś przeraźliwie pompatyczny hymn o melodii przypominającej przyspiewki kibiców piłkarskich, chorącym refrenie w rodzaju „mmmm... mmm...” albo „jee-e-e” oraz niejasno prostej melodyjce. Tekst głośnił chyba o tym, że wojna jest zjawiskiem negatywnym; a może o tym, że brudne rzeki są brzydsze od czystych rzek, albo o tym, że fajnie jest być młodym, a głupio starym (bo starszy to zgredy i każ się uczyć)... Niezważ.

Sztuka dochołowa

placi i wymaga. Tylko, że w rzeczywistości za niego decyduje machina pop-kultury. Szefowie wytwórni płytowych, szefowie reklamy, cwanii menedżerowie, usług krytycy. To oni mówią nam, czego potrzebujemy. Trochę Metaliki, trochę Take That, dla twardzieli hardcore, dla studentów alternatywa... Plakat, czapka, znaczek, koszulka. Ekologia, pacyfizm, homoseksualizm, hedonizm. Dla każdego coś się znajdzie. Wszystko oczywiście elegancko zapakowane i podpisane pod nos.

Zamiast wniosków jeszcze jeden obrazek. Niedawno pewien zespół z polskiej czołówki postanowił „wejść do Europy” urządzając „europejski” koncert. Były wielkie ekrany, supernagłośnienie, balony, dymy, setki reflektorów, odpowiednie ciuchy, deklaracje prezenterki z pewnej słynnej muzycznej stacji telewizyjnej o miłości do polskiego rocka, unplugged i plugged, zimne ognie i zapalniczki... Jednym słowem: „Zachód”!

A czy była gdzieś w tym wszystkim sztuka? Głupie pytanie. Przecież wszystkie bilety poszły.

Mikołaj Gładysz

Gryziopióra redaguje Janusz Czerwinski, „Dziennik Bałtycki”, Targ Drzewny 3/7, 80 - 866 Gdańsk. Tel. 31 27 33; 31 50 41 w. 164.

IDOLE GRYZIPIÓRA

Hermann Hesse

„Wilk stepowy”

Bardzo rzadko czytam książki tak zwane kultowe. Jakoś nigdy na przykład nie mogłem wziąć się za „Nikt nie wyjdzie stąd żywy” - po prostu nie miałem klimatu. Nie wiedzieć dlaczego jednak po „Wilku stepowego” sięgnąłem o tyle chętnie, że nikt mi go nie weiskał - znalazłem go w jakiś przedziwny sposób na półce bibliotecznego i zakochałem się od pierwszych słów.

„Wilk stepowy” to człowiek żyjący w samotności, oddalony od normalnego społeczeństwa, skłócony ze wszystkimi, gardzący spokojnym, mieszczańskim życiem. Jest on takim współczesnym (akcja toczy się przed drugą wojną światową) odmieniem, zamkniętym w sobie człowiekiem, który przemyslał więcej niż inni i więcej od innych rozumie. Od razu uderzyła mnie odmienność „Wilka” - może dlatego, iż coraz rzadziej można spotkać człowieka naprawdę uduchowionego w czasach, w których żyjemy. Mimo swego osamotnienia, pogardy dla świata odnajduje on jednak jakiś sens, gdy poznaje dziewczynę i gdy wiąże się z nią w związek, którego sam nie rozumie. We wspaniały sposób pokazana jest walka wewnętrzna bohatera rozdartego pomiędzy starymi przyzwyczajeniami a nowymi - musi praktycznie zmienić całą swoją osobowość, by nie utknąć w marazmie rozrywających go namiętności.

Warto przeczytać jedną z najbardziej fascynujących powieści naszego stulecia, jaką z pewnością jest „Wilk stepowy”, do czego Was serdecznie namawiam.

P.B.

„Junior” - młody teatr

Tydzień temu scenę Teatru Muzycznego w Gdyni zawładnęli aktorzy młodzieżowego Teatru Muzycznego „Junior”. Odbyła się tam premiera spektaklu „Ostatni odjazd” w reżyserii znanego aktora Andrzeja Pieczyńskiego. „Pewnie bym tego nie robił, gdyby nie idea „Juniora”: możliwość udzielenia wszystkim chętnym” powiedział reżyser po przedstawieniu.

Teatr „Junior” powstał w 1991 roku, dzięki dyktorowi edukacyjnemu Teatru Muzycznego im. Danuty Baduszkowej w Gdyni, Małgorzacie Ryś. Daje on wielu młodym ludziom szansę poznania pracy na scenie. Przyjść może tu każdy - na początku roku szkolnego odbywa się nabór do grup aktorskich. Chętnych nie oczekują żadne egzaminy, przyjmowani są wszyscy. W tej chwili działa siedem grup, różniących się wiekowo, a także pod względem programu zajęć. Koszt bycia członkiem jednej grupy wynosi 10 zł miesięcznie, można uczestniczyć w pracy kilku grup.

Co przyciąga do „Juniora”?

- Myślę, że jest to miejsce, gdzie ludzie mogą porozmawiać o jakichś wartościach, mają możliwość wypowiedzi, dokonania czegoś wbrew otaczającej beznadziejności - odpowiedział na to pytanie Andrzej Pieczyński.

- Niektórzy z nas przychodzą tu, by pracować nad swoim warszatem aktorskim, z myślą o dalszych studiach, inni chcą ciekawie spędzić czas. Wiele przyciąga możliwość sprawdzenia się na scenie, odnalezienia siebie w otaczającym świecie. Zajęcia teatralne powodują przełamywanie wewnętrznych barier, leków, poznawanie własnych możliwości - mówią aktorzy „Juniora”.

Spotkania w teatrze (bo nie można nazwać tego lekcjami) obejmują całą sferę działalności scenicznego. Poza naukę śpiewu, dykcji, elementarnymi zajęciami aktorskimi, uczestnicy piszą scenariusze, piosenki, proponują rozwiązania inscenizacyjne czy scenograficzne.

W ten sposób powstał „Ostatni odjazd”. Inspiracją tego spektaklu była książka „My, dzieci z dwor-

ca zoo”. - Szukaliśmy czegoś naprawdę mocnego. Myśleliśmy o „Czyż nie dobija się koni”, „Buszującym w zbożu”. W końcu zdecydowaliśmy się na pamiętnik narkomanki. Sami pisaliśmy scenariusz i piosenki, oddalając się coraz bardziej od pierwowzo-

To nie przeminie

ru, aż stwierdziliśmy, że nie ma sensu mówić, iż jest to na podstawie książki - wspominają aktorzy.

Tekst, ostatecznie zrehabilitowany przez Andrzeja Pieczyńskiego i muzyka, zaaranżowana przez Macieja Szymńskiego (kompozytora uwertur i ilustracji muzycznych do przedstawienia), były gotowe zaledwie kilkanaście dni przed premierą. - W ciągu półtora tygodnia prób zrealizowaliśmy wszystkie nasze założenia. Uważam to za powód do dumy - powiedział po premierze reżyser. Młodzi aktorzy w czasie ferii spędzali w teatrze całe dni, dopracowując kolejne sceny. Efekty tej pracy możemy oglądać na scenie Teatru Muzycznego.

✎ ✎ ✎

Działalność „Juniora” jest krępującym zjawiskiem w czasach, gdy często słyszymy o kryzysie kultury, jej komercjalizacji, o odpływie widza z teatru. Trafnie to skomentował Andrzej Pieczyński: „Część ludzi zawsze będzie zainteresowana sensem swojego losu, zaś fascynowana lekciem przed śmiercią, od tego nie da się uciec. Jesteśmy teraz w okresie przejściowym, który przyniesie pewnie jakąś zmianę, reformę, lecz pamiętajmy, że scena nie jest modą, która może przemienić. Teatr jest potrzebą gatunku”.

Mariusz Siemieniński

Baw się z „Gryziopiórem”

W przyszłą sobotę, 25 lutego, w godz. od 17 do 24, w przestronnej hali Centrum Targowego (Gdańsk, ul. Beniowskiego 5) odbędzie się wielka zabawa kamawalowa dla młodzieży szkół średnich - „DYSKOTEKA NA ŻYWO”.

✎ Zagrają (na żywo!) znane na Wybrzeżu kapele. M. in. CZTEROLISTNA KONICZYNA, WNUKI DINOZAUROW, SNAJPER. Będzie także znany z programów muzycznych w Radiu ARNET - DISCO WITKA TEODOROWICZA.

✎ Muzyka dla każdego - z lat 60., 70. i najnowsze hity.

✎ Dla najlepszych par tanecznych - nagrody-niespodzianki. m. in. zaproszenie na kolację do CRISTALU.

✎ Na miejscu bar.

✎ Impreza będzie ubezpieczona. m. in. przez firmę ochroniarską THOR. Karty wstępu (po 4 zł) do kupienia w Centrum Targowym (Przymorze, ul. Beniowskiego 5, p. 468) lub przed imprezą.

Dla Was - niespodzianka: 40 bezpłatnych kart wstępu. Wystarczy przysłać (od poniedziałku) z egzemplarzem „Gryziopióra”, który trzymasz w ręku - do biura konkursów „DB” (gdański Dom Prasy, p. 202). Kto pierwszy, ten lepszy! (D.)

GĘSIPIÓR

Witajcie poeci

Zacznę od przeprosin - w związku z moją, dość obszerną odpowiedzią na list Justyny Dobrzyńskiej, w zeszłym tygodniu zabrakło miejsca, aby zmieścić całą walentynkową twórczość. Czas jednak nieubлагanie ucieka i święto zakonczanych mamy już za sobą, a więc najwyższa pora zaprezentować wam kolejnych gości Gęsi Pióra. Dziś są nimi - Piotr Radzio i poeta o imieniu Adam. Jednak zanim to nastąpi, chciałbym zaprosić was do wzięcia udziału w konkursie poetyckim organizowanym przez Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach, pod hasłem „Człowiek, dobro, piękno”. Poemat lub 5 wierszy o tematyce odpowiadającej tytułowi turnieju (w pięciu kopiach) oraz kopertę z personalizacjami autora - wszystko tradycyjnie opatrzone godłem - należy do 31.03.1995 przesłać pod adres: centrum: ul. Biskupa Świrskiego 31, 08-110 Siedlce, z dopiskiem „konkurs poetycki”. Rozstrzygnięcie już w kwietniu.

Michał Piotrowski

zstępuję niziną padolami
w zęluście ziemi
nieboskiej

gromkość twa i kwiaty
włosom splecione
czerwonosć makowa
na ustach

zstępuję - odnajdź
się

Piotr Radzio

Łapska precz od Pegaza

Dwa tygodnie temu Justyna Dobrzyńska w artykule „Pegaz zdechł” opisała swą turpistyczną wizję rozkładu poezji. Jej zdaniem, natchnienie nie istnieje, w związku z czym wiersze młodych poetów są puste i bezwartościowe. Tydzień później ukazała się polemika Michała Piotrowskiego, który mimo swego oburzenia nie potrafił jednoznacznie sprzeciwić się tym zarzutom.

Nie ma nic gorszego niż grafomańska klótnia na temat przyczajonych bądź też martwych Pegazów. Przecież żaden artykuł, żadna krytyka nie wpłynie zasadniczo na zmianę kierunku działalności artystycznej poety. Rzemieślnik do końca będzie tylko rzemieślnikiem, a dadaista zawsze będzie wyciągał słowa z kapelusza i nikt nie skłoni go do napisania wiersza klasycznego. Prawdziwi poeci chodzą własnymi ścieżkami i posiadają zgodny ze swoją osobowością, subiektywnie właściwy stosunek do słowa. Stąd różnorodność form.

Owszem, Pegaz nie zawsze przylatuje z wysoko. Czasami bywa kulawy, innym razem okazuje się być zwykłym koniem, ale w żaden sposób nie zmienia to faktu, że takowy istnieje. Dla poety NAJWAŻNIEJSZA jest sama radość tworzenia, dzikość atramentu lub płasy czonek w maszynie do pisania. Efekt końcowy, czyli wiersz to tylko drugie tło szaleństwa, które jedynie w niewielkim stopniu oddaje wpisane weń emocje. Tak więc łapska precz od Pegaza

Adam

Tomasz Kaszkur

Teraz opisy gier, w które grałem przez kabel:

Doom - po labiryncie chodzą dwie osoby i próbują się wyeliminować. Jakość połączenia jest dobra, choć gra na słabszych komputerach może się zawieszać. Podczas gry wszystko działa w miarę płynnie.

Dogfight - są to pojedynki myśliwców, nie było problemów z połączeniem, czasem

gra się skokowo. Radość z gry jest duża.

Warcraft - na jednej mapie dwaj gracze roz-

wijają swoje królestwa i walczą ze sobą. Gra co chwilę odmawiała współpracy z drugim komputerem. Nie moge jej ocenić, bo nie dało się grać.

DZANEK

Sprostowanie

W ogłoszeniu przetargowym Spółdzielni Mieszkaniowej im. J. Kraszewskiego z 14.02.1995 r. dotyczącym lokalu przy ul. Obodrzyków 3 w Sopocie błędnie podaliśmy nazwisko patrona Spółdzielni.

Za błąd serdecznie przepraszamy.

Przypominamy, że termin przyjmowania ofert ustalono do dnia 20.02.1995 r. w zamkniętej kopercie w sekretariacie Sp-ni, pokój nr 5-6, ul. Tatrzańska 19 w Sopocie.

50181

**Całemu personelowi Oddziału II
Wewnętrznego Męskiego Szpitala Morskiego
w Redłowie za uratowanie mi życia
i troskliwą, bezinteresowną opiekę
serdeczne podziękowania
składa Piotr Płonka.**

5382

**Zarząd Gminy w Chmielnie ogłasza ustny
przetarg nieograniczony na sprzedaż
działek pod budownictwo mieszkaniowe:**

1/ w Garczu dz. 386 o pow. 700 m² - cena wywoławcza 2450 zł
2/ w Miechucinie dz. 576 o pow. 975 m² - cena wywoławcza 2930 zł

Przetarg odbędzie się dnia 7 marca 95 r. o godz. 11.00
w sali Domu Kultury w Chmielnie.

Wadium 10% ceny wywoławczej płatne w dniu przetargu.
Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu na każdą z w/w działek
bez podania przyczyny.

R-356

Firma sprzedająca owoce i warzywa poszukuje magazynów
na terenie Trójmiasta (najchętniej okolice Gdyni lub w pobliżu).
Magazyny mogą być chłodniami lub nie, najlepiej z telefonem.
Powierzchnia magazynów 200 - 400 m².

Oferty proszę kierować w godzinach od 8.00 do 16.00

pod telefonami:
059/439682
059/439686
059/439659

5621

**GDYŃSKA SPÓŁDZIELNIA
MIESZKANIOWA W GDYNI**

ul. Helska 8 tel. 23-29-76

**ogłasza konkurs ofert
na następujące lokale użytkowe:**

- Lokal przy ul. Morskiej 303 A o pow. 100,8 m²
stawka wywoławcza opłat czynszowych miesięcznie wynosi
6 zł/m² p.u. + podatek od nieruchomości + CO + CW + pod. VAT
(na działalność handlową lub usługową)
- Lokale w Domu Towarowym "Chylonia" przy ul. Gniewskiej 21:
A/ Lokal 3-pokojowy o pow. 61,86 m²
stawka wywoławcza opłat czynszowych miesięcznie wynosi
9 zł/m² p.u. + podatek od nieruchomości + CO + podatek VAT
(na gabinet lekarski, biuro lub inne przeznaczenie)
B/ Pomieszczenie biurowe 10/21 o pow. 12,33 m²
stawka wywoławcza opłat czynszowych miesięcznie wynosi
9 zł/m² p.u. + podatek od nieruchomości + CO + CW + podatek VAT
C/ Pomieszczenie biurowe o pow. 17,35 m²
stawka wywoławcza opłat czynszowych miesięcznie wynosi
9 zł/m² p.u. + podatek od nieruchomości + CO + CW + podatek VAT
D/ Piwnica nr 043 o pow. 166,5 m²
stawka wywoławcza opłat czynszowych miesięcznie wynosi
4 zł/m² p.u. + podatek od nieruchomości + CO + podatek VAT
(na magazyn, hurtownię i inne przeznaczenie)
E/ pomieszczenie magazynowe (antresola piętra)
- 2A/132 pow. 33,80 m²
- 2A/133 pow. 20,45 m²
- 2A/134 pow. 60,30 m²
stawka wywoławcza opłat czynszowych miesięcznie wynosi
4 zł/m² p.u. + podatek od nieruchomości + CO + podatek VAT

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w ciągu 5 dni
od daty ukazania się ogłoszenia w siedzibie Spółdzielni
przy ul. Helskiej 8 pokój 20.

Rozpatrzenie ofert nastąpi w dniu 27.02.1995 r.
Warunkiem złożenia oferty jest wpłacenie wadium w wys. 500 zł
Wadium zostanie zaliczone w poczet bieżącego czynszu.
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia konkursu
ofert bez podania przyczyny.

5673

Zarząd Przedsiębiorstwa
Produkcyjno-Handlowego
"MATRES" Spółka z o.o.
w Morzeszczynie działając
w oparciu o postanowienia
Art. 286 Kodeksu Handlowego
informuje o połączeniu
się Spółek z o.o.:
"MATRES-MATRES REVO"
w jeden podmiot gospodar-
czy na zasadach o których
mowa w Art. 283 pkt. 1
Kodeksu Handlowego.

R-269

Obwieszczenie

Postanowieniem Sądu Rejonowe-
go w Gdańsku z dnia 11.01.1995
r. została zatwierdzona lista wier-
zytelności PPH "Primavera"
spółka z o.o. w Gdyni, ul. Puław-
skiego 8. Sygn. akt U 81/93. Ka-
dy zainteresowany może się za-
poznać z jej treścią w Sekretariacie
Sądu Rejonowego Wydz. XII Go-
spodarczy Rejestrowy w Gdańsku,
ul. Nowe Ogrody 30 i zgłosić
sprzeciw w terminie 14 dni od
ukazania się niniejszego obwie-
szczenia.

5438

Obwieszczenie

Postanowieniem Sądu Rejonowe-
go w Gdańsku z dnia 29 grudnia 1994
r. została zatwierdzona lista wier-
zytelności "Badex" Spółka z o.o. Gd-
nia, ul. Energetyków 5. Sygn. akt U-
168/92. Ka-
dy zainteresowany może się za-
poznać z jej treścią w Sekretariacie
Sądu Rejonowego Wydział
XII Gospodarczy Rejestrowy
w Gdańsku, ul. Nowe Ogrody 30
i zgłosić sprzeciw w terminie 14 dni
od ukazania się niniejszego ob-
wieszczenia.

5437

MERCEDESY W KONTYNGENCIE '95**MERCEDESY KLASY COMPACT****Z BARDZO BOGATYM WYPOSAŻENIEM SERYJNYM ZAPEWNIAJĄCYM:****BEZPIECZEŃSTWO**

- ABS
- poduszka powietrzna dla kie-
rowcy i pasażera
- zagłówki z przodu i z tyłu
- pasy bezpieczeństwa z napi-
naczami
- tłumienie drgań w układzie
kierowniczym
- hamulce tarczowe na 4 koła
- kontrolowane strefy zgniotu

KOMFORT

- zamek centralny
- wspomaganie układu kierowniczego
- pneumatyczna regulacja zasięgu re-
fektorów z wnętrza samochodu
- ogrzewane lusterka zewnętrzne
- ogrzewana szyba tylna
- elektryczna regulacja położenia lus-
terek z wnętrza samochodu
- wielostopniowa regulacja położenia
fotela kierowcy



Mercedes-Benz

NOWE, NIŻSZE CENY**C 180 już od 42.557 DM plus VAT**

INFORMACJA I SPRZEDAŻ: 80-855 GDAŃSK, Wały Piastowskie 1, tel. (0-58) 37-46-94, 37-46-36, fax (0-58) 31-95-45; 77-300
CZŁUCHÓW-RYCHNOWY, tel. 412-74, fax 424-70.

ZAKŁAD KOMUNALNY W SOPOCIE

ZARZĄD DRÓG I ZIELENI 81-861 SOPOT, al. Niepodległości 931

ogłasza przetarg nieograniczony na:

oczyszczanie ul. Bohaterów Monte Cassino i tuneli pod torami PKP i al. Niepodległości wraz z wywozem nieczystości.

I. Termin realizacji zamówienia: 1.04.95 - 30.11.95 r.

II. Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków można odebrać
w "DZIALE EKSPLOATACJI" - pok. nr 5.

III. Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy złożyć w sekretariacie Zakładu Komunalnego ZDiZ w pok. nr 3.
Termin składania ofert upływa dnia 8 marca do godz. 15.00.

IV. Otwarcie kopert nastąpi w siedzibie zamawiającego w dniu 10 marca 95 o godz. 12.00 w pokoju nr 6.

V. W przetargu mogą brać udział firmy specjalizujące się w tego typu pracach i posiadające odpowiedni sprzęt specjalistyczny.

5397

**Gdańska Spółdzielnia
Budownictwa
Mieszkaniowego
informuje o zmianie
siedziby:**

ul. Reja 3,
Gdańsk - Zielony Trójkąt
tel. 43-22-91 wew. 205, 248
tel. bezp. 43-03-38

4885

Pani
WIESŁAWIE MARTYŃSKIEJ-OSTROWSKIEJ
wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają
Rada i Zarząd Miasta Gdyni
oraz pracownicy Urzędu Miasta.

5591

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 13 lutego 1995 r. zmarła

*** JADWIGA HAJSZYNEK**

była długoletnia pracownica Lekarskiej Spółdzielni Pracy w Gdyni

Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 lutego 1995 r.
o godz. 13.00 na cmentarzu Witomińskim.

Rodzinie wyrazi współczucia składają
Rada Nadzorcza, Zarząd oraz koleżanki
i koledzy z LSP w Gdyni.

5601

Zarząd Miasta Gdańska informuje,
że dysponuje do wynajmu na atrakcyjnych
warunkach wolnymi lokalami
o niskiej wartości technicznej i użytkowej
wymagającymi kapitalnego remontu.
Lista lokali znajduje się w gablotach
Urzędu Miejskiego w Gdańsku.

Informacji telefonicznych udziela się pod nr 32-30-41
w 216 oraz w pokoju 216 Wydziału Handlu i Usług.

5531

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15 lutego 1995 r.
zmarła najukochańsza Babcia i Prababcia

ś. † p.

MARTA ROLIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 20 lutego 1995 r.
o godz. 14.00 na cmentarzu Łostowice w Gdańsku.

Pogrążona w smutku
Rodzina

5658

Wszystkim, którzy wzięli udział bądź też przyczynili się
w jakikolwiek sposób do uroczystego pożegnania

ś. † p.

KAZIMIERZA SZAMOCKIEGO

serdeczne Bóg zapłać składa Rodzina.

5607

W dniu 15 lutego 1995 r.
odszedł od nas na zawsze
Prawy Człowiek, Wspomniały Sasiad

ś. † p.

STANISŁAW CIECHANOWSKI

Pozostają w pamięci i wdzięczności
Sąsiedzi

5586

Koleżance JADWIDZE RADKIEWICZ
wyrazi współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają
Koleżanki z Bloku i Oddziału Chirurgii Dziecięcej.

5562

Pogrążeni w głębokim bólu zawiadamiamy,
że w dniu 16 lutego 1995 r.
przestało bić serce naszego najbliższego

ś. † p.

**dr. med.
LEONA DŁUŻEWSKIEGO**

Zasłużonego pracownika służby zdrowia,
wieloletniego dyrektora szpitala w Kocborowie,
z którym związał całe swe zawodowe życie.

Wystawienie zwłok odbędzie się w kaplicy przyszpitalnej
w dniu 18 lutego 1995 r. (sobota), wyprowadzenie
o godz. 12.00, natomiast msza św.
w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa
w Starogardzie-Łąpiszewie o godz. 12.30.

Rodzina

5697

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Wyrazi współczucia Koledze
JERZEMU STERPEJKOWICZOWI-WERSOCKIEMU
z powodu śmierci

OJCA

składają Pracownicy "CRANEX" Gdańsk.

5706

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 lutego 1995 r.
po długiej chorobie zmarła

ś. † p.

JADWIGA HAJSZYNEK

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 20 lutego 1995 r.
o godz. 11.30 w kościele pw. Świętej Rodziny w Gdyni.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 13.00
na cmentarzu Witomino.

Mąż i Córka z Rodziną

5564

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 14 lutego 1995 r.
zmarł w czasie wykonywania obowiązków nasz najdroższy
Mąż, Ojciec, Brat i Dziadek

ś. † p.

CZESŁAW MAKARA

Msza święta żałobna zostanie odprawiona w dniu 20 lutego 1995 r.
o godz. 8.00 w kościele Chrystusa Króla na Siedlcach.
Pogrzeb odbędzie się 20 lutego 1995 r. o godz. 12.00
na cmentarzu w Gdańsku-Łostowicach.

Pogrążona w smutku
Rodzina

5613

Dnia 16 lutego 1995 r. zmarł

dr. med. LEON DŁUŻEWSKI

wieloletni dyrektor Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych
w Starogardzie Gdańskim, nestor psychiatrów polskich,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski,
Orderem Sztandaru Pracy oraz wieloma innymi odznaczeniami.
W Zmarłym stracił młodego lekarza,
wychowawcę młodego pokolenia, bardzo wrażliwego,
skromnego i sprawiedliwego człowieka.

Wyrazi głębokiego współczucia Rodzinie składa
Dyrekcja i Pracownicy Szpitala.

R-365

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 lutego zmarł nasz
najukochańszy Mąż, Ojciec, Teść i Dziadek

ś. † p.

KAZIMIERZ TOMASZEWSKI

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 20 lutego 1995 r.
o godz. 9.00 w kościele Najświętszego Serca Jezusowego
w Gd.-Wrzeszczu.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 11.00
na cmentarzu Gdynia Witomino.

Pogrążona w smutku Rodzina

5696

PROPONUJEMY

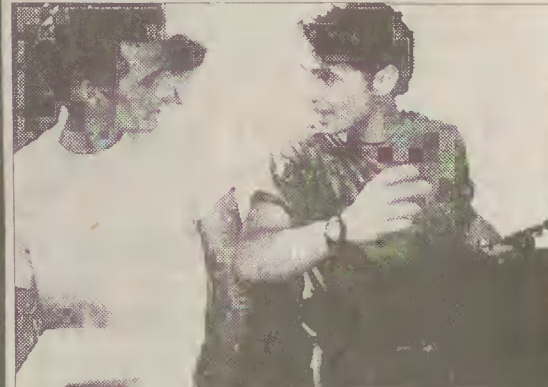
Królowa słoń



TVP I

g. 11.00 Wędrowki Marka Shanda i Parbati Barua na słońcach przez Indie. Niedługo zabicie słońca było karane śmiercią. W całej Azji był on otaczany szacunkiem. Niszczenie lasu, to ograniczanie miejsc dla słońca. Jak temu zapobiegać, jak pomagać kanakom, którzy tak dużo o słońcach wiedzą?

Beverly Hills 90210 (32)



TVP I

g. 18.10 W domu Walshów odbywa się pokaz działania nowoczesnego systemu alarmowego. Jego zaletą jest to, że ma nie tylko odstraszać dzwoniących intruzów, ale również wysyłać sygnał powiadamiający o próbie włamania przejeżdżające patrol. Brendon i Brenda nie wierzą w skuteczność działania nowego urządzenia.



Orzeł porucznika Sharpe'a

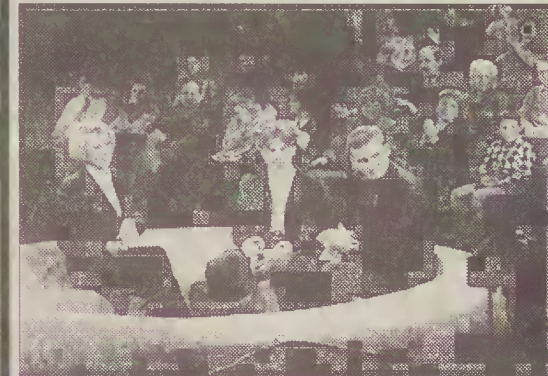
TVP I

g. 20.10

Drugie już spotkanie z porucznikiem Richardem Sharpem, dzielnym angielskim żołnierzem walczącym w Hiszpanii przeciwko cesarzowi Napoleonowi. Za uratowanie życia księciu Wellingtonowi Sharpe awansował do stopnia porucznika ku zawiesi koleżów - oficerów znacznie dłużej

„pracujących” na swe szlify. Występują: Sean Bean, Assumpta Serna i inni.

Zwyczajni, niezwyčajni



TVP I

g. 22.00 Program o ludziach niezwykłych, którzy w sytuacjach krytycznych potrafili zachować zimną krew ratując życie innym. Tym razem poznamy braci Cholońskich. Jeden z nich, Mateusz ratuje spod łodu swojego brata Krzysztofa...

Jak brat z bratem



TVP II

g. 22.05 Bohaterami filmu są dwaj bracia, bardzo ze sobą związani. Młodszy, uzdolniony prawnik, startuje w wyborach do Kongresu. Drugi z nich nie odnosi tak wielkich sukcesów. Prowadzi nie najlepiej prosperujący mały biznes. W przeddzień wyborów prawnik przypadkowo odkrywa, że jego starszy brat jest prawdopodobnie grasującym w okolicy włamywaczem. Postanawia przeprowadzić śledztwo na własną rękę. Wyst.: Michael Brandon, Pat Harrington i inni.

„Nieśmiertelny II: Nowe życie”



PRO 7

g. 22.30 Ostatni „Nieśmiertelny” walczy z grupą terrorystyczną, planującą zniszczenie warstwy ozonowej ochraniającej atmosferę Ziemi... Wyst.: Christopher Lambert, Virginia Madsen (na zdjęciu), Sean Connery, Michael Ironside i inni.

TV 1

7.00 Z Polski
7.10 Proszę o odpowiedź
7.25 Wszystko o działce i ogrodzie
7.50 Agrolinia
8.30 Sportowa apteka
9.00 Wiadomości
9.10 „Ziarno”
9.35 5 - 10 - 15
10.30 „Skarb Templariuszy” /1/- „Komandoria w Montsempren” - serial prod. franc. reż. Daniel Moosmann

11.00 „Królowa słoń” - film dok.
11.50 Swojskie klimaty
12.00 Wiadomości
12.10 Kraj - magazyn regionalnych Oddziałów TVP
12.35 Muzyczna Jedynka - magazyn
12.55 Swojskie klimaty
13.30 Walt Disney przedstawia: Goo-fie i inni - Zwirowana szkoła /emisja z telekstem/
14.40 Telewizyjny Teatr Rozmaitości - Hanna Kowalewska, „Gigant” reż. Stanisław Zajczkowski, wyk. Marta Kalmus, Mirosław Konarowski, Grażyna Trella, Agnieszka Mandat /57 min./
15.35 Taj szanse Dzieciaków
15.50 Zwierzęta świata „Zimna woda, ciepła krew” [2/2] /emisja z telekstem/

16

16.25 „Spółka rodzinna” /15/- serial prod. TVP
17.00 Teleexpress
17.25 MdM, czyli Mann do Materny
17.50 Swojskie klimaty
18.10 „Beverly Hills 90210” /32/- serial prod. USA
19.00 Wieczorynka „Strażak Sam”
19.30 Wiadomości

20

20.10 „Orzeł porucznika Sharpe’a” - film fab. prod. ang. /1993 r., 101 min. / reż. Tom Clegg
22.00 Zwyczajni niezwyčajni
22.55 Wiadomości
23.05 Sportowa sobota oraz Puchar Europy w narciarstwie alpejskim w Zakopanem
23.35 Dea Awards '94 - wyniki konkursu na najlepszą reklamę sezonu 94/95
23.50 „Serpiec: śmiertelna gra” - film fab. prod. USA /1976 r., 98 min. / reż. Robert Collins, wyk. David Birney, Allen Garfield, Burt Young
1.25 „Tam, gdzie zaczyna się noc” - film fab. prod. wł. /1979 r., 94 min. / reż. Maurizio Zaccaro, wyk. Tom Gallo, Cara Wilder, Don Pearson
3.00 - 3.20 Muzyczna Jedynka

TV 2

7.00 Panorama
7.10 Muzyczne nowości Dwójki
7.30 Tacy sami
7.50 Spotkania z językiem migowym
8.00 Kalendarz operowy
8.30 „Opowieści Alfa” - serial
9.00 Dzień dobry, tu Gdańsk
9.30 „Pętla czasu”
10.00 „Straż graniczna” - reportaż
10.30 Kłasztory polskie - Filipińskie oratorium w Studziannej Poświętnem
11.00 Ulica Szamkowska
12.00 Akademia Filmu Polskiego „Grzech Antoniego Grudy” /1975 r., 75 min. / reż. Jerzy Szwed, wyk. Franciszek Pieczka, Elżbieta Kępińska, Gustaw Lutkiewicz
13.25 „Sen” - Edyta Bartosiewicz
14.00 Szkoła klamców: Jan Englert
14.30 Życie obok nas „Portrety z natury” /7/- film przyrodniczy prod. angielskiej
14.55 Kwadrans z Hemarem - Piękna Lucynda - serial dok. Jerzego Janickiego
15.15 Halo Dwójka
15.30 „Hartowie na Dzikim Zachodzie” „Kto widział czarnego kowboja” - serial prod. USA

16.30 Familiada - teleturniej
17.00 Wielka gra - teleturniej
17.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
18.00 Panorama
18.10 PANORAMA
18.15 Kronika kulturalna
18.30 7 dni świat
19.00 Gra - teleturniej
19.35 „Szalone liczby” - teleturniej dla dzieci

20.00 Studio sport - MŚ w wyscigach motocyklowych na lodzie
21.00 Panorama
21.30 Słowo na niedzielę
21.35 „Omłósce to po mojej śmierci” - seminarium polskiego ojca prof. Józefa Mari Bochenkiego
22.05 „Jak brat z bratem” [Between Two Brothers] - film fab. prod. USA /97 min. / reż. Robert Lewis, wyk. Michael Brandon, Pat Harrington, Helen Shaver, Mary Jackson
23.40 „Śpiewać każdy może” - program rozrywkowy
0.10 Panorama
0.15 Non stop kolor
1.15 Zakończenie programu

TV 3

8.55 Program dnia
9.00 Dzień dobry, tu Gdańsk
9.30 „Pętla czasu” - magazyn dla młodzieży
10.05 „Różowa dama” (205) - serial prod. wenezuelskiej
10.50 Tu mieszkamy - program TV Gdańsk, cz. I
11.55 „Cristal” - serial fab. prod. wenezuelskiej (120) - powt.
12.30 Tu mieszkamy - program TV Gdańsk, cz. II
12.50 „Teatr baśni” - serial USA, odc. 13/24 - powt.
13.45 Co, gdzie, kiedy w Trójmieście - magazyn publicystyczno-kulturalny (powt.)
14.00 „Detektywi” - serial filmowy
14.30 Z ziemi i powietrza
15.00 Panorama
15.10 „Mała Rosey” (odc. 11) - „Zegnął laleczko” - serial rysunkowy prod. kanad.-USA. Świat kilkuletniej dziewczynki, rodzina, szkoła. Rzeczywistość miesza się z bajką.
15.35 „Świat magii Paula Daniela” (odc. 16) - program rozrywkowy prod. angielskiej, 1993 r.

16.15 „Nie z tej ziemi” - serial
16.40 Rozmowy o nadziei
17.00 Teleexpress
17.20 „Co ludzie powiedzą”
17.55 Program publicystyczny
18.10 Panorama
18.15 Kronika kulturalna
18.30 Boss - mag. ekonomiczny
18.45 Rekla show
19.00 „Knapka z...” -
19.15 „Gino” - komedia
20.50 Crosby Stills and Nash - koncert
21.15 Studio „Trójki”
21.25 Słowo o Ewangelii
21.30 Muzyczny gość „Trójki”
21.45 „Uśmiechnij się!” - kabarety program rozrywkowy
22.15 Panorama
22.30 „Dekada strachu” - film fab.
0.20 Zakończenie programu

0.40 „Sport Container” - reklamy
10.00 „Zwariowane rekordy”
10.30 „Amazing Games” (powt.)
11.00 „Trans World Sport”
12.00 Piłka nożna: Bundesliga
12.45 Mistrzowie sportu
13.00 „Futbol Mundial” (powt.)
13.30 Bobsleje: MŚ w Winterbergu - czołwki (1 i 2 przejazd)
16.30 Tenis: Turniej ATP w Mediolanie - 1 półfinał
18.00 Taniec towarzyski: Bundesliga - formacje latynoskie w Dorsten (powt.)
20.00 Mistrzowie sportu
20.15 Tenis: Turniej ATP w Mediolanie - 2 półfinał (na żywo)
21.55 Piłka nożna: liga hiszpańska (Real Oviedo-Real Saragossa) (na żywo)
22.50 Wrestling WCW: walki zawodowców
0.50 Bikini Open
1.20 „Best Direct” - reklamy
1.35 Wrestling WCW: walki zawodowców (powt.)
3.35 Zakończenie programu

T V POLONIA

WOT na antenie TV Polonia
8.00 Powitanie, program dnia
8.05 Hity satelity /powt. /
8.25 BRAVO! BIS!
8.45 Dzień dobry z Warszawy
9.10 „Ziarno” - program dla dzieci i rodziców
9.35 BRAVO! BIS! /powtórzenie wybranych programów z tygodnia/
12.00 Wiadomości
12.15 „Warszawskie ślady Chopina” - reportaż
12.30 „Mała księżniczka” /18/- „Święto majowej rosy” - serial animowany dla dzieci
13.00 „Wariusz” - magazyn warszawskich kombatantów
13.15 „Jeździec” - film dok. Katarzyny Nazarewicz i Jana Sosnińskiego
13.45 „Nasze zwierzęta” - magazyn przyjaźni zwierząt
14.00 „Agent nr 1” - film fab. prod. polskiej, /1972 r. / reż. Zbigniew Kuźmiński, wyst. Karol Strasburger, Monika Sołuba, Stojczo Magzałow, Adrianna Andrejewa i inni /97./
15.40 „Prowokator” - reportaż
15.55 Powitanie, program dnia

16.00 M Ś w żużlu na lodzie (cz. 1)
17.00 Teleexpress
17.15 M Ś w żużlu na lodzie (cz. 2)
17.30 „Teleturniej warszawski”
17.45 M Ś w żużlu na lodzie (cz. 3)
18.00 „Scenariusz dla nie istniejącego lecz możliwego aktora instrumentalnego”
19.00 Warszawskie premiery
19.15 Dobranocka
19.30 Wiadomości

20.00 Józef Skrzek i jego goście - retransmisja koncertu
21.00 Panorama
21.30 „Opowieść Harleja” - film fab. prod. polskiej, /1988 r. / reż. Wiesław Helak wyst. Jan Jankowski, Katarzyna Chrzanowska, Andrzej Pieczyński Leszek Teleszyński i inni /91 min./
23.00 Program na niedzielę
23.05 Słowo na niedzielę
23.10 „55 kapeluszy pani Hanki”
0.35 Pozegnanie z Warszawy
0.40 „Dom” /12 - ośc. / „Kto dziś tak umie kochać” - serial prod. polskiej /powt. / /napisy w języku angielskim/
2.20 Zakończenie programu

SKY ORUNIA

5.00 Film fabularny
6.30 Sky studio
7.00 „Oddział specjalny” - film sensacyjny produkcji USA, reż. Charles Nizet, wyst.: Chuck Alford, Mike Meter
8.45 Bajka
9.30 Dziś o... - program promocyjny - premiera
10.30 „Zillion” - serial animowany
11.15 „W dążeniu do prawdy” - serial obyczajowy powt. odc. 35
11.45 Wiadomości lokalne
12.00 Gielda pracy
12.05 Na krańcach świata - program podróźniczy M. Kochańczyka
12.30 Film fabularny
14.00 Sport, rekreacja, wypoczynek - powt.
15.00 Bajka
15.30 Baw się razem z nami - quiz

16.00 „Zillion” - serial animowany
16.45 Nie trać czasu - program dla młodzieży - premiera
17.45 Wiadomości lokalne
18.05 Gielda pracy
18.10 Od magii do nauki
18.55 Zapowiedź programu
19.00 „Wielka rafa” - dramat obyczajowy

20.50 Na dużym ekranie - magazyn premier filmowych
21.35 „Czarna żmija 2” - serial produkcji angielskiej odc. 6 ośc., w roli głównej Rowan Atkinson (Jaś Fasola)
22.00 Telewizyjny Koncert Zyczeń
0.10 „Śnieżny szlak” - film sensacyjny prod. USA
1.40 Na dużym ekranie - magazyn premier filmowych
3.00 Nasi goście - powt.
4.00 Od magii do nauki - powt.

POLONIA

6.00 „Zbuntowana”, odc. 35
6.45 Sport - powt.
7.15 Globrotter
8.10 Filmy animowane
9.20 „Oddział specjalny” - serial
10.15 „Jolanda” - telenowela
11.00 „Zbuntowana” - odc. 95
11.45 „Słodka brunetka” - komedia
13.30 Bez maski
14.00 Globrotter
15.00 „Narodzin gwiazdy”
16.50 Filmy animowane
17.30 Top 20 lista przebojów
18.30 Magazyn mody „Design”
19.10 „Zbuntowana” - telenowela
20.00 „Magnum” - serial przygodowy prod. USA, wyst. Tom Selleck
21.45 „Księżniczka Mohawk” - western, USA, 1956
23.15 Chrono - pr. o sportach samochodowych
23.45 „Szczurołap z Hamelin” - film muzyczny USA, 1957
1.30 „Zbuntowana” - telenowela
2.30 „Magnum” - serial
4.05 Top 20 - lista przebojów
5.00 Globrotter

SAT

10.30 „Super!!!” - mag. rozmaiłości
11.00 (s) „Naga broń 2 1/2: Kto obroni prezydenta?” - komedia, USA 1991
12.50 „Alex and the Gypsy” - komedia, USA 1976, reż. John Korty (95 min)
14.40 „Szybko, naprzód” - film muzyczny, USA 1984, reż. Sidney Poitier (105 min)
16.50 „Idź na całose!” - teleturniej
17.45 Wiadomości
17.55 „Gra o milion” - teleturniej
18.00 Studio sport: piłka nożna
19.30 „Kolo fortuny” - teleturniej
20.15 „Hrabia Bobby, postuch Dziekiego Zachodu” - komedia, Austria 1965, reż. Paul Martin (88 min) Graf Bobby otrzymuje w spadku po swoim wuju kopalinę złota w Arizonie...
21.55 „Mann-o-Mann” - show
23.00 (s) „Noce czy II” - thriller, USA 1991, reż. Rodney McDonald (94 min)
0.40 „Houdini” - komedia, USA 1953, reż. G. Marshall

DSF

9.45 „Sport Container” - reklamy
10.00 „Zwariowane rekordy”
10.30 „Amazing Games” (powt.)
11.00 „Trans World Sport”
12.00 Piłka nożna: Bundesliga
12.45 Mistrzowie sportu
13.00 „Futbol Mundial” (powt.)
13.30 Bobsleje: MŚ w Winterbergu - czołwki (1 i 2 przejazd)
16.30 Tenis: Turniej ATP w Mediolanie - 1 półfinał
18.00 Taniec towarzyski: Bundesliga - formacje latynoskie w Dorsten (powt.)
20.00 Mistrzowie sportu
20.15 Tenis: Turniej ATP w Mediolanie - 2 półfinał (na żywo)
21.55 Piłka nożna: liga hiszpańska (Real Oviedo-Real Saragossa) (na żywo)
22.50 Wrestling WCW: walki zawodowców
0.50 Bikini Open
1.20 „Best Direct” - reklamy
1.35 Wrestling WCW: walki zawodowców (powt.)
3.35 Zakończenie programu

EUROSPORT

8.30 Narciarstwo alpejskie: PS w Furano (Japonia)
10.00 Narciarstwo alpejskie
11.00 Biathlon: MŚ w Antholz
12.00 Narciarstwo: PS w lotach w Vikersund (Norwegia)
12.30 Narciarstwo alpejskie
14.00 Biathlon: MŚ w Antholz
14.30 Narciarstwo styl wolny: MŚ w La Clusaz (Francja) - muldy: finał (na żywo)
15.30 Narciarstwo: PS w lotach w Vikersund (Norwegia)
17.00 Narciarstwo alpejskie: PS
18.00 Narciarstwo styl wolny: MŚ w La Clusaz (Francja)
19.30 Biathlon: MŚ w Antholz
19.00 Golf
20.00 Łyżwiarstwo szybkie
21.30 Jeździectwo: PS w skokach w Brukseli (na żywo)
23.00 Łyżwiarstwo szybkie: MŚ w sprintach w Milwaukee
0.00 Wyścigi samochodowe: Super Stock Car w Paryżu
1.00 Międzynarodowy Informator Motorowy

DISCOVERY

17.00 Tajemnice samolotu Stealth - serial dok.
18.00 Skrzydła nad światem: Concorde - serial dok.
19.00 Skrzydła nad światem: Szybciej niż dźwięk - serial dok.
19.30 Sięgając do nieba: Wyścig z czasem - serial dok.
20.30 Samolot X: X 24 i X 24 - serial dok.
21.00 Wynalazki - magazyn popularnonaukowy
21.30 Poszukiwacze skarbów: Południowoafrykańskie - serial dok.
22.00 Drapieżniki: Orły - serial przyrodniczy
23.00 Krew i żelazo: serial dok.
0.00 Poza rok 2000 - magazyn popularnonaukowy

MTV

8.00 „Weekend muzyki rap w MTV”
10.00 „Najbardziej poszukiwane - najgorsze teledyski”
10.30 „Zig i Zag” - show
11.00 „The Big Picture” - nowości filmowe
11.30 Brytyjska lista przebojów
13.30 „Nowości muzyczne” (Ingo)
14.00 „Lista przebojów muzyki rap” (Heavy D)
17.00 „Zatańcz - Simone zaprasza”
18.00 „The Big Picture” - nowości filmowe
18.30 Wiadomości
19.00 Europejska lista przebojów (Lisa I'Anson)
21.00 „Bez prądu”: muzyka hip-hop
22.00 „Soul w MTV”
23.30 „Nowości muzyczne” (Ingo)
23.30 „Zig i Zag” - show
0.00 „Yo! - RAP w MTV”
2.00 „Najbardziej poszukiwane - najgorsze teledyski”
2.30 „Chill Out Zone” - nocny show MTV

RTL 2

7.50 „Bravo TV” - mag. muzyczny
9.45 „Hold That Blonde” - film kryminalny, USA 1945, reż. George Marshall (85 min)
11.10 „Too Much” - film przygodowy, USA 1987, reż. Eric Rochat (105 min)
12.55 „Arcylolaj” - komedia obyczajowa, USA 1934, reż. Leo McCarey (105 min). Lokaj jest zaskoczony nieprzestrzeganiem zasad dobrego wychowania przez chlebodawców...
14.40 „Le Bar de la Fourche” - francuski film przygodowy, 1972
16.25 „Sobowótór” - niemiecka komedia obyczajowa, 1955, reż. Ferdinand Derfler. (110 min) Młody wynalazca zakochuje się w córce właściciela sklepu...
18.15 „Dzień się z rodziła” - serial
19.10 „Duszą i ciałem” - serial
20.00 Wiadomości
20.15 „Żyje się tylko dwa razy” - angielski film sensacyjny, 1966, reż. Lewis Gilber (140 min) Brytyjski agent 007 przybywa do Japonii, aby udaremnić próbę wywołania III wojny światowej...
22.35 „Rambo III” - film sensacyjny, USA 1987, reż. Peter MacDonald (110 min). Bohater spieszy z pomocą swemu przełożonemu, który trafił do radzieckiej niewoli w Afganistanie...
0.25 „P.O.W. - The Escape” - film sensacyjny, USA 1986, reż. Gideon Amir. (95 min) Amerykański pułkownik chce uwolnić jeńców wojennych z obozu w Wietnamie...
2.00 „Rambo III” - film sensacyjny, USA 1987 (powt.)

RTL

5.35 - 11.30 Blok programów dla dzieci:
5.35 „Pinokio”
6.00 „Smoggies”
6.30 „Sharky i George”
6.55 „Camp Candy”
7.20 „Wojownicze żółwie Ninja”
7.45 „Dwa głupie psy”
8.15 „Kowboje z Meksyku”
8.45 „Kapitan Planeta”
9.05 (s) „X-Men”
9.35 (s) „Power Rangers” - serial
10.00 - 11.30 „Disney & Co.”
10.00 „Classic Cartoon”
10.10 „Cudowny worek” - „Syrenka Arielle”
10.45 „Podróż odkryć” - reportaże
10.55 „Bio-Top” - ciekawostki „Go-offy i Max”
11.25 „Teleturniej”
11.30 „Śmierć, Indiana” - serial
12.00 (s) „Wszyscy kochają Julię” - serial
12.30 „Książę z Bel-Air” - serial
13.05 (s) „Pełna chata” - serial
13.35 „Kto tu jest szefem?” - serial
14.10 (s) „Krok za krokiem” - serial
14.45 „Knight Rider” - serial
15.45 „Drużyna A” - serial
16.50 (s) „Beverly Hills, 90210” - serial
17.45 (s) „Melrose Place” - serial
18.45 Wiadomości
19.10 (s) „Małe gwiazdy z playbaku” - show
20.15 „Gra o 100 000 marek” - show
22.00 „Co, proszę?” - show
23.00 (s) „Gottschalk” - show
0.00 (s) „Sobota nocą” - show
1.00 „Niezwykłe miła rodzinna” - serial

PRO 7

8.05 „Szkoła zwirowanych potworów”
8.35 „Taz-Mania”
9.00 „Sok z zuka”
9.25 „Najszybsza mysz Meksyku”
9.55 „Animaniacs”
10.25 „Tom i Jerry”
10.40 „Tom i Jerry”
10.55 „Najprawdziwsze czary”
11.25 „Parker Lewis” - serial
11.55 „Batman” - serial
12.25 „Superboy” - serial
12.50 „Podróż na dno morza” - serial
13.55 „Riptide” - serial (powt.)
14.50 „Pro movie” - magazyn filmowy
15.25 „Z zaciśniętymi zębami” - western, USA 1974, reż. Richard Brooks (125 min)
17.50 „Podróż dokola świata” (ost.) - serial dokumentalny
18.55 - 19.55 Seriale animowane:
18.55 „Tom i Jerry”
19.10 „Tom i Jerry”
19.25 „Simpsonowie”
19.55 Wiadomości
20.15 „Mój kuzyn Vinny” - komedia, USA 1992, reż. Jonathan Lynn (111 min) Młody prawnik podejmuje się obrony dwóch niesłusznie oskarżonych o morderstwo chłopców...
22.30 „Nieśmiertelny II: Nowe życie” - angielski film sf, 1990, reż. Russell Mulcahy (92 min)
0.25 Wiadomości
0.35 „Akta X” - serial
1.35 „Brygada specjalna: Sekta z Marakeszu” - francuski film kryminalny, 1979

TNT

6.00-20.00 CARTOON NETWORK - seriale animowane:
17.00 „Kreskówki na zadany temat” (A)
17.30 „Kapitan Planeta” (A)
18.00 „Wicior z Bugsem i Daffy” (A/S)
18.30 „Gdzie jesteś, Scooby-Doo?” (A/F/H)
19.00 „Kot Tip-Top” (A/F/S/H)
19.30 „Między nami, Jaskiniowcami” (A/F/S/H)
20.00 Wieczór filmowy TNT na temat „Czynnik akcji”: „Killer McCoy” - film sensacyjny, USA 1947, reż. Roy Rowland, wyst.: Mickey Rooney, Brian Donlevy, Ann Blyth, James Dunn i inni. (103 min) Słynny bokser przypadkowo zostaje wpłątany w sprawę morderstwa... (A/F/N/Fin/S/Hol)
22.00 „Kansas City Bomber” - film obyczajowy, USA 1972, reż. Jerrold Freedman, wyst.: Raquel Welch, Kevin McCarthy, Helena Kallianiotis, Norman Alden i inni. (95 min) Gwiazda rewii na wrotkach boryka się z zazdrością koleżanki i złym szefem... (A/F/S/H)
23.50 „All the Marbles” - komedia, USA 1981, reż. Robert Aldrich, wyst.: Peter Falk, Vicki Frederick, Laurence Landon, Burt Young i inni. (108 min) Dwie piękne wrestlerki i ich dwóch menedżerów wyruszają na podbój Ameryki... (A/F/S/H)
1.55 „Hard, Fast and Beautiful” - film obyczajowy, USA 1951, reż. Ida Lupino

TV 5

8.05 Dziennik kanadyjski
8.35 „Bibi i jej przyjaciele”
9.35 Magazyn ekonomiczny
10.05 „Spotkanie z przedsiębiorstwem”
10.20 „A bon entendeur” - magazyn konsumenta
10.40 „Dacryptages” - magazyn multimedialny
11.10 „Temat Europa” - magazyn
11.40 Magazyn reporterów
12.05 „Co za historia?” - quiz
12.25 „Listy do widzów”
12.45 Dziennik szwajcarski
13.05 „Horyzonty” - magazyn ekonomiczny
13.50 „7 dni w Afryce” (powt.)
14.00 Aktualności z Afryki
15.00 Magazyn sportowy
15.30 „Magazyn olimpijski”
16.00 Dziennik TV5
16.10 „Młodzi geniusze” - gra
16.45 „Spryciarze” - magazyn naukowy dla młodzieży
17.15 „Les Francofolies de Montreal” - festiwal muzyki
17.45 „Pytania dla mistrza” - gra
18.15 „Wizje Ameryki” - reportaże
18.30 Dziennik TV5
19.00 Magazyn kulinarny
19.25 Pogoda dla pięciu kontynentów
19.30 Dziennik szwajcarski
20.00 „W imię ojca i syna” (10) - serial
20.55 Pogoda dla pięciu kontynentów
21.00 Dziennik France 2
21.40 „Francophonie” - program kulturalno-rozrywkowy
23.25 „Wierzę, nie wierzę” - program satyryczny
0.50 Dziennik Soir 3
1.10 „Bon Week-End” - magazyn
1.30 - 6.00 Powtórzenia programów

RAI UNO

9.00 „Błękitne drzewko” - program dla dzieci
10.00 „W świecie nauki” - magazyn dokumentalny
10.45 „Co zobaczymy w TV RAI?” - pr. informacyjny
11.15 „Zielony poranek” - magazyn kulturalny
12.20 „Check-up” (1) - magazyn medyczny
12.30 Wiadomości (2)
12.35 „Check-up” (2)
13.25 Wyniki losowania Lotto
13.30 Wiadomości
13.55 „Trzy minuty o...”
14.00 „Błękitna linia”
15.15 Tydzień w Parlamencie
15.45 - 17.40 „Klub Disneya” - seriale animowane:
17.40 „Almanach” - mag. inform.
17.55 Wyniki losowania Lotto
18.00 Wiadomości
18.15 „Piękny znaczy zdrowy” - program dokumentalny
19.35 Magazyn katolicki
20.00 Wiadomości
20.30 Wiadomości sportowe
20.40 „Słodkie malenstwo” - program rozrywkowy
23.05 Wiadomości Flesz
23.10 Komentarz dnia
0.05 Wiadomości
0.15 Spotkanie w kinie
0.20 „Dona Flor i jej dwóch mężów” - brazylijska komedia obyczajowa, 1978, reż. Bruno Barreto, wyst.: Sonia Braga, Jose (95 min) Młoda wdowa, powtórnie zamężna, może porównać temperament i sposób życia swych zupełnie różnych mężów...
2.20 „Miłość i śmierć” - program kulturalny

wersje językowe: (A) - angielska, (F) - fińska, (Fr) - francuska, (N) - norweska, (S) - szwedzka, (*) - program w wersji dla niesłyszących

O tym programie szerzej w piątkowym dodatku TELEDZIENNIK

TV 1	TV 2	TV 3	TV POLONIA	SKY ORUNIA	POL SAT
7.00 Rolnictwo na świecie /Włochy/ 7.15 Daleko i blisko 7.30 Tydzień 8.00 Notowania 8.30 Niedzielną poranne filmowy / Banaluki - Różowa pantera - Mały magazyn naukowy/ 8.55 Tutu Company - program dla dzieci 9.10 Telerekanek 9.40 Tęczy Music Box 10.10 „Niebezpieczna zatoka” - serial prod. kanadyjskiej 11.00 Wiadomości 11.10 „Wszyscy jesteście sąsiadami. Bośnia” - film dok. prod. an- gielskiej 12.10 Koncert zyczeń 12.40 Z kamerą wśród zwierząt - Oswajanie zwierząt egzotycz- nych 12.55 Kwant - magazyn popularnau- kowy oraz film „Encyklopedia galaktyki - Patrzymy w niebo” 13.15 Pieprz i wanilia - Europa znana i nieznana - Jak zdobywaliśmy Alpy 13.55 W Starym Kinie „Ukochany nie- wierny” /1/ - film fab. prod. USA/60 min./ 15.05 Antena 15.25 Sto pytań do... Donald Tusk	7.00 Echa tygodnia /dla niesłyszą- cych/ 7.30 Film dla niesłyszących „Pło- nacy brzeg” [2/8] - serial 8.20 Słowo na niedzielę /dla nie- słyszących/ 8.25 Giovanni Pierluigi da Pale- strina „Offertorium na Nie- dzielę Siedemdziesiątnicy” 8.30 Wspólnota w kulturze 9.00 Dzień dobry, tu Gdańsk 9.15 Rodno zemia 9.35 Gdański mag. sportowy 10.00 Peter Usinow o Bachu /2/ 11.00 Godzina z Hanna Barbera 12.00 Perły z lamusa: „Tajemni- cza dama” - film fab. USA /1942 r., 83 min. / reż. Ro- bert Siodmak 13.35 Halo Dwojka 13.45 „Prawo zwierząt” 14.00 Podróż w czasie i przestrze- ni - „Tajemnice naszych przodków” /1/ - „Lucy” 14.50 „Prawo zwierząt” 14.55 „Pan Magoo. Lwie serce” 15.00 „Opowieść o Don Kichocie” Manuel de Falla, Lalki Mistrza Piotra [balet dla dzieci] 15.45 Ojczyzna - polszczyzna Ostra Brama - Brama Flo- riańska	8.55 Program dnia 9.00 Dzień dobry, tu Gdańsk 9.15 Rodno zemia - magazyn kaszubski 9.35 Magazyn sportowy 10.00 Program dnia 10.05 Polskie kino - „Baryton” 11.40 Okolice mody „Fryzury 12 propozycji na cały rok” 11.55 Damskie głosy - talk show 12.20 Serial filmowy „Detekty- wi” (powt.) 12.55 Z ziemi i powietrza 13.20 Dozwolone od lat 40 - przeboje starszych nasto- lasków - notowanie 40 13.40 Wydarzenia tygodnia 14.00 „Uśmiech jaszczurki” - se- rial ang.-hiszp. 15.00 Panorama 15.10 „Mała Rosey” - serial ry- sunkowy prod. kan.-USA, odc.12 - „Milion lat przed Rosey”, „Bunt”. Podróż w epokę kamienną 15.35 „Piotrus pan” - animowa- na adaptacja książki J. M. Barriego, muzyka John Stuart	8.00 Powitanie, program dnia 8.05 Zaproszenie /powt./ 8.25 „Opowieść o dziku” - film przyrodniczy 9.10 Rody polskie 9.40 „Wyprawa pod podszewkę Alp” : „Olbrzymy i cuda krasu” - film dok. Jana Jaku- ba Kolskiego 10.10 Transmisja z Zakopanego - Puchar Europy w slalomie specjalnym 10.35 „Denver, ostatni Dinozaur” : „Denver bohaterem komi- ksów” - film animowany 11.00 Teatr dla dzieci: „Bajki rok 1779” , autor: Ignacy Kra- sicki, reż. Jacek Bursztyno- wicz 11.35 Narty czy kapieć cz. 1 12.00 Polskie ABC 12.45 Transmisja z Zakopanego - Puchar Europy w slalomie specjalnym 14.00 Maciej Niesiołowski - „Z batutą i humorem” 14.25 Narty czy kapieć cz. 2 14.45 Listy do widzów 14.55 Narty czy kapieć cz. 3 15.10 Spotkania z prof. Wikto- rem Zinem 15.30 Renata Przemyska „Piosenki” 15.55 Powitanie, program dnia	5.00 Film fabularny 6.30 Credo - magazyn religij- ny 7.00 „Wielka rafa” - dramat obyczajowy 9.05 Zapowiedź programu 9.10 Bajka 10.00 Dzielnica tygodnia - re- portaż 10.30 „Zillion” - serial animo- wany 11.15 Tydzień przygód w Afry- ce - cz. 2 11.30 Nie trać czasu - program dla młodzieży - powt. 12.30 Sky studio 13.00 „Dziś o...” - program pro- mocyjny powt. 14.00 Przegląd wydarzeń tygo- dnia 15.00 Bajka 15.20 Dzielnica tygodnia - re- portaż	8.00 „Historie biblijne”, odc. 3 - serial animowany 8.30 Twój lekarz 9.00 W drodze - mag. katolicki 9.30 Talia gwiazd 10.00 Disco Relax 11.00 „Daktari”, odc. 7 - serial dla dzieci 12.00 „Rocznik”, cz. II - USA 1946, reż. Clarence Brown 13.00 Filmy animowane 13.30 Gramy! oraz Pepsi Riff 14.00 Jesteśmy - pr. katolicki 14.30 Fashion TV 15.00 Objęcia wojny 16.00 Film tygodnia: „Po trzęsieniu ziemi”, USA 1990, reż. Gary Sherman 18.00 „He Man”, odc. 91 18.30 Informacje 19.00 „Alcatraz”, odc. 3, USA 1980, reż. Paul Krasny 20.00 „Robocop”, odc. 21 - amery- kańsko-kanadyjski serial fan- tastyczno-przygodowy 21.00 Kino Satelitarne: „Arabe- ska”, USA 1966, reż. Stanley Donen, wyk.: Gregory Peck, Sophia Loren. Badacz staro- żytnych języków David Pol- lock zostaje zmuszony do śledzenia bliskowschodniego potentata naftowego, Nejina Beshravi. Dostaje 90 tysie- cy dolarów, żeby odczytać tajną informację zapisaną hieroglifami. 23.00 Fashion TV 23.30 Lin Journal 0.00 Tylko dla dam 0.30 Kuba zaprasza 1.00 Pożegnanie
16.00 „Od przedszkola do Opola” 17.00 Telexpress 17.20 Śmiechu warte - program rozrywkowy 17.50 Dziennik telewizyjny - program Jacka Fedorowicza 18.10 „Dr Quinn” /10/ - serial przygodowy prod. USA /emisja z teletekstem/ 19.00 Wieczorynka - „Przygody My- szki Miki i Kaczora Donalda” 19.30 Wiadomości	16.00 „Jest jak jest” /19 - ost. / - serial prod. TVP 16.30 Familiada - teleturniej 17.00 Studio sport: MŚ w wysigach mocyklowych na lodzie 18.00 Wydarzenia tygodnia 18.25 „Prawo zwierząt” 18.50 PANORAMA 19.00 Gra - teleturniej 19.30 Prawo zwierząt 19.35 „Przygody Animków” „Dzień spełniania życzeń widzów” - serial anim. USA	16.25 Pętla czasu 17.00 Telexpress 17.20 „Zupełnie niewiarygodne!” (12) - serial 17.55 Złota trójka '94 18.05 Muzyczny quiz Mariusza Pucylo 18.35 „Kwadrans z...” 18.50 Panorama 19.00 Prawo prawa 19.15 „Gra z królem” (3) - serial fab. prod. ang., reż. Paul Seed.	16.00 Biografie: „Mistrz życia” - film dok. Jadwigi Zajacek 17.00 Telexpress 17.15 Spojrzenia na Polskę - magazyn publ. 17.30 „Każdemu wolno kochać” - filmy archiwalne prod. pol- skiej reż. Mieczysław Kra- wicz /81./ 18.50 Narty czy kapieć cz. 4 19.05 Dobranocka: „Trzy Misie” cz. 3 - „Srebrna żyłeczka” 19.30 Wiadomości	16.00 „Zillion” - serial anim. 16.45 Na dużym ekranie - ma- gazyn premier filmo- wych 17.15 Tydzień przygód w Afry- ce - cz. 17.30 Credo - mag. religijny 18.00 Sky studio 18.20 „Czarna żmija 2” - serial produkcji ang. odc. 6 ost. 18.50 Zapowiedź programu 19.00 „Smok z Shaolin” - film karate	23.00 Fashion TV 23.30 Lin Journal 0.00 Tylko dla dam 0.30 Kuba zaprasza 1.00 Pożegnanie
20.10 „Płonący brzeg” [2/8] - serial prod. włoskiej /1993 r./ 21.05 Wieczór z Alicją 22.00 Racja stanu - magazyn między- narodowy 22.30 Sportowa niedziela oraz Puchar Europy w narciarstwie alpejskim w Zakopanem 23.25 Hollywoozdy czarodzieje - „Ni- szczęca bronie” - serial USA 23.50 „Granica” - film fab. prod. pol- skiej [1977 r., 90 min.] reż. Jana Rybkowski, wyk. Krystyna Janda, Stawomira Łożńska, Andrzej Seweryn, Barbara Lu- dwizanka 1.20 „Wielkie tańczenie” /3/ - „Eros i tańce” 2.20 Zakonczenie programu	20.00 Godzina szerokości 20.50 „Prawo zwierząt” 21.00 Panorama 21.35 Wojciecha Mazurkiewicza i Kuby Strzyczkowskiego „Wieczorne opowieści” /1/- „Ożenie przyjaciela” - hu- moreska reż. Barbara Bo- rys Damięcka 22.20 „Angel Street” - serial USA /pilot / reż. Rod Holcomb, wyk. Robin Givens, Pamela Gidley, Joe Gzalo/90 min./ 23.50 Szczęście na telefon /3/- „I ty zostaniesz wampirem” reż. Janusz Dymek 0.10 Panorama 0.15 Gwiazdy światowego jazzu Talmage Farlow - film USA 1.15 Zakonczenie programu	20.10 Earth, wind and fire - an- gielski program muzyczny Granice sportu (6) - Nowa Zelandia i Stany Zjedno- czone - skoki bungy. Hi- storia skoków na elastycz- nej linie. Pogoń za najbar- dziej wymyślnymi rekor- dami. Podwójny hokej: ciężka próba ludzkiej wy- trzymałości 21.10 Chris Isaak - angielski program muzyczny 21.30 „Różowa dama” - odc. 206 22.15 Panorama 22.25 Eros - magazyn katolicki 22.50 Film fabularny 0.20 Zakonczenie programu	20.00 „Loch Camelot” - kabaret cz. 1 20.50 Narty czy kapieć cz. 5 21.00 Panorama 21.30 „Sztuka kochania” - film fab. prod. polskiej /1989 r./ reż. Jacek Bromski, wyst. Piotr Machalica, Joanna Trzecieńska, Ewa Ziętek i inni /98 min./ 23.05 Program na poniedziałek 23.15 Czar par /12/ - turniej par mażeńskich 0.30 Sportowa niedziela 1.15 Zakonczenie programu	20.30 Na dużym ekranie - ma- gazyn premier filmo- wych 20.50 „Czarna żmija II” - odc. 2 21.35 „Więzy śmierci” - film sensacyjny prod. USA 23.05 Na krańcach świata - program podróżniczy Michała Kochańczyka 23.30 „Obce nasienie”, reż. Bob James, wyst.: Eric Estrada, Heidi Paine 1.10 Wydarzenia dnia 1.20 „Czarna żmija II” - odc. 2 3.00 Nasi goście - powt. 4.00 Magazyn muzyczny 4.30 Dzielnica tygodnia - powt.	17.15 Do trzech klipów sztuka: „Kraina smoka Dodo” 17.30 „Przygoda na szosie” z cy- klu: „Dziwne przygody ko- ziółka Matolka” 17.40 A to Dodo - film rys. 17.45 „Złota rybka” z cyklu: „Dwa koty i pies” 17.55 „Touli” - film anim. 18.00 „Delfik i przyjaciele” - serial 18.25 Program na wieczór 18.30 „Santa Barbara” - serial 19.15 Co nas czeka? 19.20 „Maguy” - serial komedio- wy, Francja 19.45 Program lokalny, muzyka 20.00 „Terapia” - film obyczajowy USA, 1989 21.25 Śmigłowce bojowe: „Ni- szczęca siła” - film doku- mentalny, USA 22.15 Na dobranoc...

PROPONUJEMY

TVP I Wszyscy jesteście sąsiadami. Bośnia

g. 11.10 Nieczęsto tematyka prezentowana w od-
cinkach serii „Ginący świat” ma tak dramatyczny
wymiar, drastycznie usprawiedliwiający tytuł cyklu.
W styczniu 1993 roku ekipa realizatorska filmu przy-
była do niewielkiej bośniackiej wioski położonej
dwadzieścia parę kilometrów od linii frontu jednej z
najkrwawszych wojen domowych schyłku XX stule-
cia. Mieszkają tam i muzułmanie, i katolicy, żyjąc
ku zaskoczeniu obserwatorów, w zgodzie i sąsiedz-
kiej harmonii.

Granica

TVP I
g. 23.50 Powieść Zofii
Nałkowskiej „Granica” po
raz pierwszy została ze-
kranizowana w 1938 roku
przez Józefa Lejtesa. Ko-
lejną adaptacją jest dzie-
ło Jana Rybkowskiego.
Zenon Ziembicki, młody
dziennikarz w podupa-
dającym majątku swoich
rodziców Bolesławy po-
znaje Justynę, córkę ku-
charki. Zaczyna z nią
romansować. Decyduje się jednak na wyjazd na studia
do Paryża. Przed wyjazdem poznaje uroczą Elżbietę
Biecką, zostając jej jako nieoficjalni narzeczeni...
Wśród wyk. Władysław Hankeza.

Perły z lamusa

TVP II
g. 12.00 Młody, przystojny inżynier Scott Henderson
spędza wieczór w teatrze z dziewczyną nie znaną mu
nawet z imienia. Kiedy po przedstawieniu wraca do do-
mu, znajduje swoją żonę martwą. Adaptacja jest dzie-
łem o morderstwie. Scott ma, co prawda, alibi na
kilka krytycznych godzin, ale potwierdzić je może tylko
tajemnicza nieznajoma.

Ożenie przyjaciela

TVP II
g. 21.35 Humoreska z
piosenkami. Znakomici
wykonawcy, wyjątkowe
piosenki i postacie literac-
kie, z którymi można się
zaprzyjaźnić. Bohaterami
są sami autorzy, których
nieodczuwalne marzenia i
potrzeby stają się prete-
kstem do rozwinienia za-
skakującej fabuły.

Angel Street

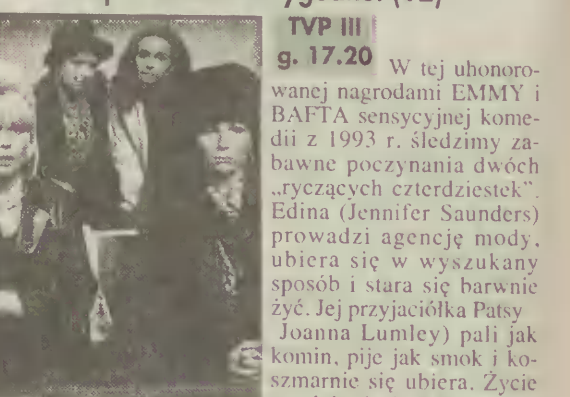


TVP II
g. 22.20 Akcja nowego serialu rozgrywa się współcze-
śnie w ubogiej dzielnicy Chicago, gdzie Angel Street jest
ostrodkiem ulicznego handlu narkotykami. Bohaterkami są
dwie atrakcyjne młode policjantki, pracownice wydziału
zabójstw. Dorothy Paretzky (Pamela Gidley) pracuje w
policji od wielu lat. Nieraz przyszło jej stoczyć zarażoną walkę
z kolegami, którzy nie chcieli zaakceptować pierwszej ko-
biety, pracującej w wydziale zabójstw.

Sztuka kochania

TV
POLONIA
g. 21.30 Olgierd Pasikonik, znany seksuolog, autor po-
пулярnej rubryki porad sercowych w poczynym piśmie,
propagator nowoczesnych metod psychoterapii w leczeniu
zaburzeń seksualnych, przygotowuje odpowiedź na list
jednej z czytelniczek, Anny. Dziewczyna ma wątpliwości,
czy dobrze wybrała kandydata na męża. Pasikonik odradza
jej ślub. Zgodnie z jego sugestią Anna ucieka sprzed ołtar-
za. Pomimo błagań matki i niedoszłego męża chce opu-
ścić dom.

Zupełnie niewiarygodne! (12)



TVP III
g. 17.20 W tej uhonoro-
wanej nagrodami EMMY i
BAFTA sensacyjnej komedii
z 1993 r. śledzimy za-
bawne poczynania dwóch
„ryczących czterdziestek”.
Edina (Jennifer Saunders)
prowadzi agencję mody,
ubiera się w wyszukany
sposób i stara się barwnie
żyć. Jej przyjaciółka Patsy
Joanna Lumley) pali jak
komin, pije jak smok i ko-
szmarne się ubiera. Życie
mogłoby być wielkim ban-
kiem i toczyłyby się sielankowo, gdyby córka Edny zechcia-
ła zająć się sobą i zostawić obie panie w spokoju...

King Kong

PRO 7
g. 15.35 Film przygodowy. Wyst.: Jeff Bridges, Jessica
Lange (na zdjęciu), Charles Grodin, John Randolph i in. (119
min) Ekspedycja badawcza odnajduje gigantycznych rozmia-
rów małpę...

Opracowanie: Bożena Kamińska

Zdjęcia: KAPA oraz Prasowa Agencja Telewizyjna

POLONIA

6.00 „Zbuntowana” odc. 36
6.45 Top 20 - lista przebojów (powt.)
7.40 Chrono - magazyn poświęcony
sportom samochodowym
8.10 Filmy animowane
8.20 „Księżniczka Mohawk” - we-
stern USA
11.30 Bez maski
12.00 Magazyn mody „Design”
12.30 Top Class - pr. z udziałem naj-
sławniejszych modelek świata
13.30 Top 20 - lista przebojów
14.30 Chrono - program o sportach sa-
mochodowych
15.00 „Manuela”, odc. 80
16.45 Filmy animowane
17.30 Bez maski (powt.)
18.00 Globtrotter (powt.)
18.30 Zarty na bok
19.00 „Głupia sprawa” USA, 1975
20.50 „Detektyw Remington Steele”
21.50 „Gruba wtyka” USA, 1965
23.15 Bez negatywu
23.45 Auto Market
0.15 „Szalony spadek” - film USA
1.35 Bez maski
2.05 Globtrotter

SAT

8.50 „Miłość w godzinach nadlicz-
bowych” - komedia (102 min)
10.45 „Podmuch gorącego wiatru”
(97 min)
12.30 „Dziwczyną z Moorhof” -
niemiecki film obyczajowy,
1958 (83 min)
14.00 „Puenta” - komedia, USA
1988, reż. David Seltzer (117
min)
16.10 „Black Fox: The Price of Pea-
ce” - western, USA (87 min)
17.55 „Wybory w Hesji '95”: Pro-
gnozy i analizy
18.05 „Kolo fortuny” - teleturniej
18.50 „Wybory w Hesji '95”
19.00 Wiadomości
19.15 Sport w SAT I
20.15 „Pragnienie zemsty” - melo-
dramat, Niemcy 1993, reż.
Wolfgang Luderer (92 min)
22.15 „Wybory w Hesji '95”: Ogło-
szenie wyników
22.20 „Dyskusja w więzy”
23.30 „24 godziny”
0.00 „Widziane w ten sposób” -
rozważania nad czasem

DSF

10.00 „Kaskaderstwo” - magazyn
11.45 Mistrzowie sportu
11.00 „Normalnie” - magazyn dla
ludzi niepełnosprawnych
11.30 „Podróż z DSF”: Quebec (2)
12.00 Sporty motorowe
13.00 Piłka nożna: „Sceny gwiazd” -
słynne stadiony piłkarskie w
Europie (Aston Villa Park Sta-
dion) (powt.)
13.30 Bobsleje: MŚ - czwórki (3 i 4
przejazdy) (na żywo)
16.30 Tenis: Turniej ATP w Medio-
lanie - finał
18.30 Piłka ręczna: Bundesliga
w przerwie: Wiadomości sportowe
20.00 Mistrzowie sportu
20.15 Bobsleje: MŚ
21.00 Boks: walki zawodowców
21.50 Piłka nożna: Bundesliga (naj-
ważniejsze wydarzenia)
22.45 Piłka nożna: liga włoska
23.45 Bilard: MŚ w Viersen
0.45 „Best Direct” - reklamy
1.00 Boks: walki zawodowców
(powt.)
1.45 Bilard: MŚ w Viersen

EUROSPORT

8.30 Narciarstwo alpejskie
10.00 Biathlon: MŚ w Antholz
11.15 Narciarstwo: PŚ w lotach w
Vikersund (Norwegia)
12.30 Biathlon: MŚ w Antholz
13.00 Biathlon: MŚ w Antholz
(Włochy) - kobiety 4 x 7,5
km (na żywo)
14.00 Narciarstwo styl wolny: MŚ
w La Clusaz (Francja) - akro-
bacje: finał (na żywo)
15.30 Narciarstwo: PŚ w lotach w
Vikersund (Norwegia) (2 se-
ria)
16.30 Biathlon: MŚ w Antholz
17.00 Narciarstwo alpejskie: PŚ w
Furano (Japonia) (najważ-
niejsze wydarzenia)
18.00 Jędrzejstwo: PŚ w skokach
w Brukseli
19.00 Golf: Lexington PGA Cham-
pionship w Johannesburgu
20.00 Łyżwiarstwo szybkie: MŚ w
sprintach w Milwaukee
0.00 Łyżwiarstwo figurowe: Mi-
strzostwa USA w Providence
1.30 Zakonczenie programu

DISCOVERY

17.00 Sieganie do nieba - serial
dok.
18.00 Obserwując przyrodę: Kro-
wy morskie - serial przy-
rodn.
18.30 Podróżować inaczej: Unia
Europejska - serial dok.
19.00 Spojrzenia na Ziemię z ko-
smosu - film dok.
20.00 Jurassica: Prahistoria ssa-
ków - serial przyrodn.
20.30 Poszukiwania okrętu Merri-
mac - film dok.
21.00 Wszystko z wszystkim się
wiąże - magazyn popular-
nonaukowy
21.30 Świat miesięcznika „Natio-
nal Geographic”: Wypra-
wa na Everest - serial dok.
22.00 Magazyn „Discovery”:
Wielokrotni mordercy
23.00 Brakujące ogniwo: Zagadka
pochodzenia człowieka -
serial dok.
23.30 Świat przygód: Everest
0.00 Poza rok 2000 - magazyn po-
pularnonaukowy

MTV

8.00 „Weekend muzyki rap w
MTV”
10.30 Wiadomości
11.00 „The Big Picture” - nowości
filmowe
11.30 Europejska lista przebojów
(Lisa T'Anson)
13.30 „Nowości muzyczne” (Ingo)
14.00 Studio sport (Dan Cortese)
14.30 „Popołudnie muzyki hip-
hop”
17.30 „Specjalnie dla MTV”:
gangsta rap
18.00 „Prawdziwy świat III” -
serial
18.30 Wiadomości
19.00 „Yo! - RAP w MTV”
21.00 „120 minut” (Miles Hunt)
23.00 „Beavis i Butt-head” - serial
23.30 „Heavy metal i hard rock”
(Vanessa Warwick)
2.00 „Hugo przedstawia”
3.00 Noc z teledyskami

RTL

11.00 „Cast a Giant Shadow”: dramat
historyczny, USA 1966, reż.
Melville Shavelson (155 min)
Rząd Izraela zleca Davidowi
Marcusowi zorganizowanie od-
działów zbrojnych, aby zapobiec
inwazji Arabów...
13.35 „Bravo TV” - mag. muzyczny
15.50 „California Highschool” - serial
16.20 „Proszę o uśmiech” - magazyn
rozrywkowy
16.55 „Super Scott” - serial
17.20 „Love With a Perfect Stranger”
(„Liebe zu einem Fremden”) -
angielski film obyczajowy,
1986, reż. Desmond Davis,
wyst.: Marilu Henner, Daniel
Massey, Sky Dumond, Stephen
Greif i in. (89 min) Podczas
podróży do Florencji, projek-
tantka mody poznaje tajemnicze-
go mężczyznę...
19.05 „Brygada Acapulco” - serial
20.00 Wiadomości
20.15 „Dr Quinn” - serial
21.15 „Kobra” - serial
22.10 „Rocky IV” - film sensacyjny,
USA 1985, reż. Sylvester Stal-
lone (105 min) Mistrz świata wal-
czy z bokserem radzieckim o za-
chowanie swojej pozycji...
23.55 „The Killer Is Loose” - film
kryminalny, USA 1956, reż.
Budd Boetticher, wyst.: Joseph
Cotten, Rhonda Fleming, Wen-
dell Corey, Alan Hale, Jr i in.
(85 min) Bandyta porzysięga
zemstę policjantowi, który zabił
jego żonę...
1.20 Magazyn reklamowy
1.40 „Rocky IV” - film sensacyjny,
USA 1985 (powt.)
3.15 „Cudowna kobieta” - serial

RTL

7.00 -10.00 „Disney & Co.”: (powt.
z soboty)
10.20 „Szept Lost Creek”
10.35 „Splatterdome” - teleturniej
10.50 „Bubbles” - magazyn cieka-
wo-
stek „Bonkers”
11.20 „Quiz”
11.25 „Z powrotem w przeszłość” -
serial
12.20 „Zar tropików” - serial
13.20 „Kto tu jest szefem?” - serial
13.50 „Temniowy fenomen” - serial
14.20 „Ucieczka na Górę Czarow-
nic” - film fantastyczny, USA
1974, reż. John Hough (88
min)
16.25 „Kłątwa Różowej Panter” -
angielska komedia kryminalna
1983, reż. Blake Edwards.
(106 min) Policja zastanawia
się nad zagadkowym zniknię-
ciem inspektora Clouseau...
18.45 Wiadomości
19.10 „Westerdeich” - serial
20.15 „Duch taty” - komedia, USA
1990, reż. Sidney Poitier (80
min) Wdowiec z trojgiem dzie-
ci ginie w wypadku samocho-
dowym i jako duch powraca na
ziemię, aby wywiązać się ze
swoich rodzicielskich obowiąz-
ków...
21.50 „Spiegel TV” - magazyn
22.40 „Prime Time”, „Pożegnanie z
aliantami”
23.00 „Playboy Late Night” - ma-
gazyń erotyczny
0.00 „Kanal 4” - magazyn
0.35 „Mój syn Moritz” (ost.) - serial
dokumentalny
1.15 „Kojak” - serial
2.15 „Morderstwo to jej hobby” -
serial

PRO

6.35 -11.25 Seriale animowane:
11.25 „Flip i Flap” - serial
11.55 „Sprawa dla Profesora Cha-
se” - serial
12.50 „Ben Cropp” - serial dok.
13.50 „Emmeran - Pięć minut dla
ludzkości”
13.55 „Powrót nawigatora prze-
strzeni” - film sf, USA/Włochy
1993, reż. Camillo Teti
(83 min) Pewnego dnia na
wybrzeżu Florydy lądje statek
kosmiczny...
15.35 „King Kong” - film przygo-
dowy, USA 1976, reż. John
Guillermin (119 min)
17.55 „Matlock” - serial
18.55 „Viper” - serial
19.55 Wiadomości
20.15 „Doktor Hollywood” - ko-
media, USA 1991, reż. Mi-
chael Caton-Jones, wyst.:
Michael J. Fox, Julie War-
ner, Woody Harrelson, Brig-
det Fonda i in. (96 min) Mło-
dy, ambity i nieco zarozumia-
ły lekarz wyrusza do
Hollywood, gdzie zamierza
rozpocząć karierę...
22.15 „Rewir Palmowej Plaży” -
serial
23.15 „Blob - zabójca” - horror,
USA 1988, reż. Chuck Rus-
sell (87 min) Galarotowa
substancja pożera mieszkańców
niewielkiego kurortu
narciarskiego...
0.55 Wiadomości
1.05 „Dwóch na dwóch” - tal-
kshow
1.35 „Et la Tendresse?...Bordel!”
- francuska komedia erotycz-
na, 1978

TNT

6.00-20.00 CARTOON
NETWORK - seriale animowane:
17.00 „Kreskówki na zadany te-
mat” (A)
17.30 „Kapitan Planeta” (A)
18.00 „Wieczór z Bugsem i Daffy”
(A/S)
18.30 „Gdzie jesteś, Scooby-
Doo?” (A/F/H)
19.00 „Kot Tip-Top” (A/F/S/H)
19.30 „Między nami, Jaskiniowca-
mi” (A/F/S/H)
20.00 Wieczór filmowy TNT na
temat: „Filmowe doświad-
czenia TNT”: „Dziwczyną z
laską”, „The Walking
Stick” - angielski film oby-
czajowy, 1970, reż. Eric Till,
wyst.: David Hemmings, Sa-
mantha Eggar, Emylin Wil-
liams, Phillis Calvert i in.
(101 min) Piękna, lecz kale-
ka antykwaryuszka zakochu-
je się w artyście - złodzie-
ju... (A/F/S/Fin/Hol)
22.00 „Travels With My Aunt” -
film obyczajowy, USA
1972, reż. George Cukor
(103 min) Emerytowany
bankier spotyka na pogrze-
bie swojej matki ekscen-
tryczną ciotkę, która zabiera
go w niezwykłą podróż po
Europie... (A/F/S/H)
0.00 „Brotherly Love” - angielski
film obyczajowy, 1969, reż.
J. Lee-Thompson (112 min)
Obsesyjna miłość ekscen-
trycznego lorda do własnej
siostry niszczy jej małżeń-
stwo... (A/F/S/Fin)
2.10 „Blue Blood” - thriller, W.
Bryt. 1973, reż. Andrew
Sinclair

TV 5

8.05 Dziennik kanadyjski
8.35 „Bibi i jej przyjaciele” - ma-
gazyń dla młodzieży
10.05 „Młodzi soliści” - konkurs
muzyczny w belgijskiej
10.55 „Muzyka w sercu”
12.05 Gość TV5
12.45 Dziennik szwajcarski
13.05 „Szkoła fanów” - program
muzyczny dla młodzieży
13.45 „Ogrod zwierząt” - magazyn
14.45 „Nie trzeba marzyć” (powt.)
15.45 „Autowizje” - magazyn
16.00 Dziennik TV5
16.10 „Świat należy do was”
17.45 „Bon Week-End” (powt.)
18.15 Listy od widzów (powt.)
18.30 Dzienn

INFORMATOR

IMPREZY

GDANSK, Hala „Olivia” - Ślizgawki - Tafla odkryta sob. i niedz.: 10.30, 12, 13.30, 15, 16.30, 18; tafla kryta sob. 17, 18.30, 20; niedz.: 12.45, 14, 18.30, 20. O g. 15.30 mecz hokeja „Księża-Klerycy”.

TEATRY

GDANSK, Wybrzeże, Scena Duża (Targ Węglowy) - Rewizor, sob., niedz., g. 18
Scena Mała im. S. Hebanowskiego (ul. Kołodzijska) - Droga do Mekki, sob. i niedz., g. 18
Miniatura (ul. Grunwaldzka 16) - Brama Słońca, sob. i niedz., g. 12
SOPOT, Kameralny (ul. Monte Cassino) - Sie kochamy, sob. i niedz., g. 18
GDYNIA, Miejski (ul. Bema 26) - sob.: Konkurs recytatorski, g. 10; Wieczór kabaretowy pt. „Grunt to forsą”, g. 20; niedz.: Poranek dla dzieci - Bawimy się w teatr, g. 12; Witold Gombrowicz - Ferdynand, g. 17
ELBLĄG, Dramatyczny, (pl. K. Jagiellończyka 1) - niedz. Calineczka, g. 16 (premiera)

KINA

GDANSK, Neptun, ul. Długa: André, USA, od 12 l., g. 10 i 12 (g. 12 z lektorem); Orbitowanie bez cukru, USA, od 15 l., g. 14; Dzika rzeka, USA, od 15 l., g. 16.45; Urodzeni mordcy, USA, od 18 l., g. 18.45, 21
Kameralne, ul. Długa: Cudowne miejsce, pol., od 15 l., g. 14; Arizona Dream, fr/USA, od 15 l., g. 15.30; Orbitowanie bez cukru, USA, od 15 l., g. 18; Forrest Gump, USA, od 15 l., g. 19.45
Helikon, ul. Długa: Forrest Gump, USA, od 15 l., sob., g. 17.30; Trzy kolory. Czerwony, szary, fr., od 15 l., niedz., g. 20.45; Arizona Dream, fr/USA, od 15 l., sob. i niedz., g. 20
Żak, Wały Jagiellońskie: sob.: Przegląd filmów Petera Greenaway: Zet i dwa zera, W. Bryt., g. 17; Dzieciatko z Macon, W. Bryt., g. 19; niedz.: Zet i dwa zera, g. 15; Projekcja DKF, g. 17; Dzieciatko z Macon, g. 19
NOWY PORT, Nord, ul. Marynarki Polskiej 15 (Towarzystwo Morskiego Domu Kultury w Gdańsku) - Centrum Kultury Amerykańsko-Polskiej, Wiele hafasu o nie, USA, ang., g. 17, 19; wystawy w Salonach Centrum - Literatura i architektura amerykańska; Kolomb - odkrywca Ameryki, g. 16-19
Znicz (ul. Szymanowskiego) - Brzdęk w opalach, USA, bo., dubbing, g. 14; Malice, USA, od 15 l., g. 16, 18; Frankenstein, USA, od 15 l., g. 20
Zawisza (ul. Słowackiego 3) - Kruk, USA, od 15 l., g. 15.15, 20; Lista Schindlera, USA, od 15 l., g. 17
Bajka, ul. Jaśkowa Dolina: Strażnik czasu, USA, od 15 l., g. 15.30; Wywiad z wampirem, USA, od 15 l., g. 17.30; Specjalista, USA, od 15 l., g. 20
SOPOT, Bałtyk, ul. Boh. Monte Cassino 30: Król Lew, USA, bo. (dubbing), g. 14; Junior, USA, od 12 l., g. 15.30; Tylko Ty, USA, od 15 l., g. 17.30; Kaspar Hauser, RPN, od 15 l., g. 20
Polonia, ul. Boh. Monte Cassino 55: Forrest Gump, USA, od 15 l., g. 15.30, 20; Anioł śmierci, USA, od 15 l., g. 18
GDYNIA, Warszawa, ul. Świętojańska: André, USA, od 12 l., g. 10, 14; Dzika rzeka, USA, od 15 l., g. 16.30; Urodzeni mordcy, USA, 18 l., g. 18.45, 21
Goplana, Skwer Kościuszki: Nie kochamy się opowieść 3, USA, bo., g. 14; Anioł śmierci, USA, od 15 l., g. 15.30; Wrony, pol., od 15 l., g. 17; Niebezpieczna kobieta, USA, od 15 l., g. 18; Dzika rzeka, USA, od 15 l., g. 20
GRABÓWEK, Fala, Flinstonowie, USA, od 12 l., g. 15; Fortepian, Nowa Zel., od 15 l., g. 17; Klient, USA, od 15 l., g. 19
PRUSZCZ GD., Ikar, ul. Powstańców Warszawy (Klub Garnizonowy) - Forrest Gump, USA, od 15 l., sob. g. 15.30, 18; niedz. g. 15.30, 18, 20.30
Krakus - Cud w Nowym Jorku, USA, od 12 l., g. 16.30, 18.30
WEJHEROWO, Świt, Junior, USA, od 12 l., g. 19
KOŚCIERZYNA, Rusałka, Król Lew, USA, bo., dubbing, g. 15, 17
STAROGARD Sputnik, Rapa Nui, USA, od 12 l., g. 16, 18, 20
TCZEW, Wista. Nie kończą się opowieści III, USA, bo., g. 17; Forrest Gump, USA, od 15 l., g. 19
ELBLĄG, Światowit, Cztery wesela i pogrzeb, W. Bryt., od 15 l., g. 16, 20; Miasteczko Halloween, USA, od 12 l., g. 18
Syrrena, Wywiad z wampirem, USA, od 15 l., g. 15.30, 17.45, 20
Małe (Dom Kultury „Zakrzewo”), Naga brzoń 33 i 1/3, USA, od 12 l., g. 17, 19
KWIDZYN, Kineoteatr, Odlotowy, USA, od 12 l., g. 18; Biały Budda, fr./W. Bryt., od 12 l., g. 20
MALBORK, Klubowe, Królowa Margot, fr., od 18 l., g. 19

APTEKI

GDANSK, sob., niedz.: „Elżbietańska”, ul. Elżbietańska 10, tel. 31-35-11
WRZESZCZ, sob., niedz.: „Św. Krzysztof”, ul. Grunwaldzka 60, tel. 46-16-18

Apteki pracujące non stop: GDANSK, „Dworcowa” - Dworzec Główny, Podwale Grodzkie 1, tel. 31-28-41 do 45 wew. 210; „Chelmska”, ul. Łużycka 1/1, tel. 32-14-63; Apleka w Pogotowiu Ratunkowym, al. Zwycięstwa 30 PRZYMORZE, ul. Opolska 3; ZASP, ul. Pilotów 21; tel. 56-92-71

WRZESZCZ, ul. Grunwaldzka 52, tel. 41-23-06
SOPOT, „Zdrojowa”, al. Niepodległości 791, tel. 51-23-84
GDYNIA, apteka nr 19054, ul. Armii Krajowej 42, tel. 21-00-32; „Pod Gryfem”, Gdynia, ul. Starowiejska 34, tel. 20-19-82
Sobota i niedziela: GDANSK, ul. Piwna 9 sob. godz. 9-15; niedz. 10-15; tel. 31-48-92; AM Gdańsk, al. Zwycięstwa 41/42, godz. 10-15, tel. 47-82-22
MORENA, Nałkowskiej 3, sob. 8-15, niedz. i św., g. 9-13; tel. 47-99-30
ZASP, ul. Żwirki i Wigury 4a, godz. 10-13;
PRUSZCZ GD., „Zachodnia”, ul. Obrońców Pokoju 27, tel. 82-25-27 - dyżur nocny

KOLBUDY, „Nad Radunią”, pl. Kaszubski 7, tel. 82-72-66
KARTUZY, ul. Kościuski 17, tel. 81-32-13, w g. 8-20
RUMIA, ul. Gdańska 26 - dyżur nocny; ul. Starowiejska 4a, w g. 8-15 (niedz.)
KOŚCIERZYNA, pl. 1 Maja 19 (całą dobę)
STAROGARD GD., „Na Kościuszki”, ul. Kościuski, tel. 226-57
TCZEW, „Na Wąskiej”, ul. Wąska 2, tel. 31-22-79
PELPLIN, ul. Kościuski 11a, tel. 36-12-74
SKARSZEWY, ul. Dworcowa 77, tel. 88-24-41
GNIEW, ul. J. Piłsudskiego 17, tel. 35-24-37, „Gniewska”, ul. Witosa 10, tel. 35-28-38
CZARNA WODA, ul. Mickiewicza 1, tel. 87-85-00
WEJHEROWO, Przy Rynku (całą dobę)
ELBLĄG, „Cefarm”, ul. Królewicza 123

GDANSK, ul. Piwna 9 sob. godz. 9-15; niedz. 10-15; tel. 31-48-92; AM Gdańsk, al. Zwycięstwa 41/42, godz. 10-15, tel. 47-82-22

GDANSK, ul. Piwna 9 sob. godz. 9-15; niedz. 10-15; tel. 31-48-92; AM Gdańsk, al. Zwycięstwa 41/42, godz. 10-15, tel. 47-82-22

GDANSK, ul. Piwna 9 sob. godz. 9-15; niedz. 10-15; tel. 31-48-92; AM Gdańsk, al. Zwycięstwa 41/42, godz. 10-15, tel. 47-82-22

GDANSK, ul. Piwna 9 sob. godz. 9-15; niedz. 10-15; tel. 31-48-92; AM Gdańsk, al. Zwycięstwa 41/42, godz. 10-15, tel. 47-82-22

GDANSK, ul. Piwna 9 sob. godz. 9-15; niedz. 10-15; tel. 31-48-92; AM Gdańsk, al. Zwycięstwa 41/42, godz. 10-15, tel. 47-82-22

GDANSK, ul. Piwna 9 sob. godz. 9-15; niedz. 10-15; tel. 31-48-92; AM Gdańsk, al. Zwycięstwa 41/42, godz. 10-15, tel. 47-82-22

GDANSK, ul. Piwna 9 sob. godz. 9-15; niedz. 10-15; tel. 31-48-92; AM Gdańsk, al. Zwycięstwa 41/42, godz. 10-15, tel. 47-82-22

GDANSK, ul. Piwna 9 sob. godz. 9-15; niedz. 10-15; tel. 31-48-92; AM Gdańsk, al. Zwycięstwa 41/42, godz. 10-15, tel. 47-82-22

GDANSK, ul. Piwna 9 sob. godz. 9-15; niedz. 10-15; tel. 31-48-92; AM Gdańsk, al. Zwycięstwa 41/42, godz. 10-15, tel. 47-82-22

GDANSK, ul. Piwna 9 sob. godz. 9-15; niedz. 10-15; tel. 31-48-92; AM Gdańsk, al. Zwycięstwa 41/42, godz. 10-15, tel. 47-82-22

GDANSK, ul. Piwna 9 sob. godz. 9-15; niedz. 10-15; tel. 31-48-92; AM Gdańsk, al. Zwycięstwa 41/42, godz. 10-15, tel. 47-82-22

GDANSK, ul. Piwna 9 sob. godz. 9-15; niedz. 10-15; tel. 31-48-92; AM Gdańsk, al. Zwycięstwa 41/42, godz. 10-15, tel. 47-82-22

GDANSK, ul. Piwna 9 sob. godz. 9-15; niedz. 10-15; tel. 31-48-92; AM Gdańsk, al. Zwycięstwa 41/42, godz. 10-15, tel. 47-82-22

GDANSK, ul. Piwna 9 sob. godz. 9-15; niedz. 10-15; tel. 31-48-92; AM Gdańsk, al. Zwycięstwa 41/42, godz. 10-15, tel. 47-82-22

GDANSK, ul. Piwna 9 sob. godz. 9-15; niedz. 10-15; tel. 31-48-92; AM Gdańsk, al. Zwycięstwa 41/42, godz. 10-15, tel. 47-82-22

GDANSK, ul. Piwna 9 sob. godz. 9-15; niedz. 10-15; tel. 31-48-92; AM Gdańsk, al. Zwycięstwa 41/42, godz. 10-15, tel. 47-82-22

GDANSK, ul. Piwna 9 sob. godz. 9-15; niedz. 10-15; tel. 31-48-92; AM Gdańsk, al. Zwycięstwa 41/42, godz. 10-15, tel. 47-82-22

GDANSK, ul. Piwna 9 sob. godz. 9-15; niedz. 10-15; tel. 31-48-92; AM Gdańsk, al. Zwycięstwa 41/42, godz. 10-15, tel. 47-82-22

GDANSK, ul. Piwna 9 sob. godz. 9-15; niedz. 10-15; tel. 31-48-92; AM Gdańsk, al. Zwycięstwa 41/42, godz. 10-15, tel. 47-82-22

GDANSK, ul. Piwna 9 sob. godz. 9-15; niedz. 10-15; tel. 31-48-92; AM Gdańsk, al. Zwycięstwa 41/42, godz. 10-15, tel. 47-82-22

GDANSK, ul. Piwna 9 sob. godz. 9-15; niedz. 10-15; tel. 31-48-92; AM Gdańsk, al. Zwycięstwa 41/42, godz. 10-15, tel. 47-82-22

GDANSK, ul. Piwna 9 sob. godz. 9-15; niedz. 10-15; tel. 31-48-92; AM Gdańsk, al. Zwycięstwa 41/42, godz. 10-15, tel. 47-82-22

GDANSK, ul. Piwna 9 sob. godz. 9-15; niedz. 10-15; tel. 31-48-92; AM Gdańsk, al. Zwycięstwa 41/42, godz. 10-15, tel. 47-82-22

GDANSK, ul. Piwna 9 sob. godz. 9-15; niedz. 10-15; tel. 31-48-92; AM Gdańsk, al. Zwycięstwa 41/42, godz. 10-15, tel. 47-82-22

GDANSK, ul. Piwna 9 sob. godz. 9-15; niedz. 10-15; tel. 31-48-92; AM Gdańsk, al. Zwycięstwa 41/42, godz. 10-15, tel. 47-82-22

GDANSK, ul. Piwna 9 sob. godz. 9-15; niedz. 10-15; tel. 31-48-92; AM Gdańsk, al. Zwycięstwa 41/42, godz. 10-15, tel. 47-82-22

GDANSK, ul. Piwna 9 sob. godz. 9-15; niedz. 10-15; tel. 31-48-92; AM Gdańsk, al. Zwycięstwa 41/42, godz. 10-15, tel. 47-82-22

GDANSK, ul. Piwna 9 sob. godz. 9-15; niedz. 10-15; tel. 31-48-92; AM Gdańsk, al. Zwycięstwa 41/42, godz. 10-15, tel. 47-82-22

RELAKS



TYDZIEŃ Z HOROSKOPEM



18 - 24 lutego

18 lutego jest 49 dniem roku. Słońce wchodzi o 6.46, a zachodzi o 16.54.

24 lutego jest 55 dniem roku. Słońce wchodzi o 6.34, a zachodzi o 17.05. Przed nami - 310 dni (43 tygodnie) 1995 roku.

Życzenia przybijają:

18 lutego (sobota) - Alberta, Konstancja, Sawa, Albert, Krystian, Maksym;

19 lutego (niedziela) - Elżbieta, Gabriela, Mirosława, Gabriel, Konrad, Marcelli;

20 lutego (poniedziałek) - Aneta, Leontyna, Ludmiła, Zenobia, Lech, Leon, Ludmił, Zenobiusz;

21 lutego (wtorek) - Eleonora, Eugenia, Irena, Bartłomiej, Cezary, Feliks;

22 lutego (środa) - Honorata, Izabella, Małgorzata, Marta, Nikifor, Piotr;

23 lutego (czwartek) - Izabela, Florentyna, Romana, Roma, Damian, Polikarp, Seweryn;

24 lutego (piątek) - Łucja, Modesta, Bogusz, Maciej, Sergiusz, Marek.

W tym tygodniu:

23 lutego - tłusty czwartek

Kilka dat z kalendarza:

18 lutego - w 1588 r. otwarcie stałej księgarni w Warszawie; w 1918 r. wojska niemieckie zaatakowały Rosję Radziecką; w 1943 r. dowódca Armii Krajowej, gen. Stefan Rowecki „Grot”, wydał rozkaz polecający oznaczanie akcji sabotażowych i dywersyjnych AK znakiem kotwicy;

19 lutego - w 1473 r. ur. się Mikołaj Kopernik, astronom, matematyk, ekonomista, lekarz, twórca heliocentrycznej teorii budowy wszechświata (zm. 24 V 1543 r.); w 1988 r. opublikowanie w Rzymie 7. encykliki papieża Jana Pawła II „Sollicitudo rei socialis”;

21 lutego - w 1916 r. początek bitwy pod Verdun (Francja), najbardziej niszczącej operacji podczas I wojny światowej (ok. 1 mln ofiar po obu stronach);

22 lutego - w 1916 r. początek bitwy pod Verdun (Francja), najbardziej niszczącej operacji podczas I wojny światowej (ok. 1 mln ofiar po obu stronach);

23 lutego - w 1916 r. początek bitwy pod Verdun (Francja), najbardziej niszczącej operacji podczas I wojny światowej (ok. 1 mln ofiar po obu stronach);

24 lutego - w 1916 r. początek bitwy pod Verdun (Francja), najbardziej niszczącej operacji podczas I wojny światowej (ok. 1 mln ofiar po obu stronach);

25 lutego - w 1916 r. początek bitwy pod Verdun (Francja), najbardziej niszczącej operacji podczas I wojny światowej (ok. 1 mln ofiar po obu stronach);

26 lutego - w 1916 r. początek bitwy pod Verdun (Francja), najbardziej niszczącej operacji podczas I wojny światowej (ok. 1 mln ofiar po obu stronach);

27 lutego - w 1916 r. początek bitwy pod Verdun (Francja), najbardziej niszczącej operacji podczas I wojny światowej (ok. 1 mln ofiar po obu stronach);

28 lutego - w 1916 r. początek bitwy pod Verdun (Francja), najbardziej niszczącej operacji podczas I wojny światowej (ok. 1 mln ofiar po obu stronach);

29 lutego - w 1916 r. początek bitwy pod Verdun (Francja), najbardziej niszczącej operacji podczas I wojny światowej (ok. 1 mln ofiar po obu stronach);

30 lutego - w 1916 r. początek bitwy pod Verdun (Francja), najbardziej niszczącej operacji podczas I wojny światowej (ok. 1 mln ofiar po obu stronach);

31 lutego - w 1916 r. początek bitwy pod Verdun (Francja), najbardziej niszczącej operacji podczas I wojny światowej (ok. 1 mln ofiar po obu stronach);

1 marca - w 1916 r. początek bitwy pod Verdun (Francja), najbardziej niszczącej operacji podczas I wojny światowej (ok. 1 mln ofiar po obu stronach);

2 marca - w 1916 r. początek bitwy pod Verdun (Francja), najbardziej niszczącej operacji podczas I wojny światowej (ok. 1 mln ofiar po obu stronach);

3 marca - w 1916 r. początek bitwy pod Verdun (Francja), najbardziej niszczącej operacji podczas I wojny światowej (ok. 1 mln ofiar po obu stronach);

4 marca - w 1916 r. początek bitwy pod Verdun (Francja), najbardziej niszczącej operacji podczas I wojny światowej (ok. 1 mln ofiar po obu stronach);

5 marca - w 1916 r. początek bitwy pod Verdun (Francja), najbardziej niszczącej operacji podczas I wojny światowej (ok. 1 mln ofiar po obu stronach);

6 marca - w 1916 r. początek bitwy pod Verdun (Francja), najbardziej niszczącej operacji podczas I wojny światowej (ok. 1 mln ofiar po obu stronach);

7 marca - w 1916 r. początek bitwy pod Verdun (Francja), najbardziej niszczącej operacji podczas I wojny światowej (ok. 1 mln ofiar po obu stronach);

8 marca - w 1916 r. początek bitwy pod Verdun (Francja), najbardziej niszczącej operacji podczas I wojny światowej (ok. 1 mln ofiar po obu stronach);

9 marca - w 1916 r. początek bitwy pod Verdun (Francja), najbardziej niszczącej operacji podczas I wojny światowej (ok. 1 mln ofiar po obu stronach);

10 marca - w 1916 r. początek bitwy pod Verdun (Francja), najbardziej niszczącej operacji podczas I wojny światowej (ok. 1 mln ofiar po obu stronach);

11 marca - w 1916 r. początek bitwy pod Verdun (Francja), najbardziej niszczącej operacji podczas I wojny światowej (ok. 1 mln ofiar po obu stronach);

12 marca - w 1916 r. początek bitwy pod Verdun (Francja), najbardziej niszczącej operacji podczas I wojny światowej (ok. 1 mln ofiar po obu stronach);

13 marca - w 1916 r. początek bitwy pod Verdun (Francja), najbardziej niszczącej operacji podczas I wojny światowej (ok. 1 mln ofiar po obu stronach);

14 marca - w 1916 r. początek bitwy pod Verdun (Francja), najbardziej niszczącej operacji podczas I wojny światowej (ok. 1 mln ofiar po obu stronach);

15 marca - w 1916 r. początek bitwy pod Verdun (Francja), najbardziej niszczącej operacji podczas I wojny światowej (ok. 1 mln ofiar po obu stronach);

16 marca - w 1916 r. początek bitwy pod Verdun (Francja), najbardziej niszczącej operacji podczas I wojny światowej (ok. 1 mln ofiar po obu stronach);

17 marca - w 1916 r. początek bitwy pod Verdun (Francja), najbardziej niszczącej operacji podczas I wojny światowej (ok. 1 mln ofiar po obu stronach);

18 marca - w 1916 r. początek bitwy pod Verdun (Francja), najbardziej niszczącej operacji podczas I wojny światowej (ok. 1 mln ofiar po obu stronach);

19 marca - w 1916 r. początek bitwy pod Verdun (Francja), najbardziej niszczącej operacji podczas I wojny światowej (ok. 1 mln ofiar po obu stronach);

20 marca - w 1916 r. początek bitwy pod Verdun (Francja), najbardziej niszczącej operacji podczas I wojny światowej (ok. 1 mln ofiar po obu stronach);

21 marca - w 1916 r. początek bitwy pod Verdun (Francja), najbardziej niszczącej operacji podczas I wojny światowej (ok. 1 mln ofiar po obu stronach);

22 marca - w 1916 r. początek bitwy pod Verdun (Francja), najbardziej niszczącej operacji podczas I wojny światowej (ok. 1 mln ofiar po obu stronach);

23 marca - w 1916 r. początek bitwy pod Verdun (Francja), najbardziej niszczącej operacji podczas I wojny światowej (ok. 1 mln ofiar po obu stronach);

24 marca - w 1916 r. początek bitwy pod Verdun (Francja), najbardziej niszczącej operacji podczas I wojny światowej (ok. 1 mln ofiar po obu stronach);

drugi do 3 IX - 18 XII, zakończony ostatecznym odparciem ataków niemieckich przez wojska francuskie; w 1958 r. zm. prof. Henryk Arctowski, geograf, geofizyk, podróżnik, badacz Antarktyki i Spitsbergenu; w 1968 r. zm. Howard Florey, angielski chemik, patolog, opracował metodę produkcji penicyliny, laureat Nagrody Nobla w 1945 r.; w 1992 r. zm. Katie der Horst, holenderska pielęgniarka nosząca pomoc żołnierzom wojsk sprzymierzonych we wrześniu 1944 r., znana jako „Anioł z Arnhem”;

22 lutego - w 1788 r. ur. się Arthur Schopenhauer, niemiecki filozof (zm. 21 IX 1860 r.); w 1810 r. ur. się Fryderyk Chopin, pianista, kompozytor (zm. 17 X 1849 r.); w 1898 r. ur. się Karol Bunsch, powieściopisarz, autor m.in. powieści historycznych o początkach państwa polskiego pod rządami Piastów (zm. 24 XI 1987 r.); w 1958 r. utworzenie Ośrodka Badania Opinii Publicznej przy Polskim Radiu; w 1992 r. zm. Tadeusz Lomnicki, aktor teatralny i filmowy, pedagog, autor książek o teatrze;

23 lutego - w 1903 r. ur. się Juliusz Fučík, pisarz czeski, dziennikarz, autor m.in. „Reportażu spod szubienicy” (stracony przez hitlerowców 8 IX 1943 r.); w 1945 r. wyzwolenie Poznania;

24 lutego - w 1833 r. otwarcie Teatru Wielkiego w Warszawie; w 1848 r. opublikowanie w Londynie „Manifestu Komunistycznego”, napisanego przez Karola Marksa i Fryderyka Engelsa; w 1928 r. założenie Biblioteki Narodowej w Warszawie;

Horoskop dla urodzonych między 18 a 24 lutego

Mocno i pewnie chodzą po ziemi urodzeni w tych dniach. Ich stosunek do otoczenia jest aż nadto bezpośredni i „surowo” szczerzy, nawet wobec najbliższych nie stosują „taryfy ulgowej”, pewni swoich racji wszystkim stawiają za wzór cnot i zalet samych siebie. Przeciwnie zdolni, chorobliwie

ambitni, uparci, pracowici i zdyscyplinowani, dochodzą z wielkim wysiłkiem do obranego celu, do eksponowanych stanowisk i dostatniego życia, w którym wszystko jest posufladkowane i przemysłane. Nie ma w nim miejsca na żadne wysoki, fantazję, improwizację. Przy tym okresie jest w nich coś fascynującego, potrafią znanym tylko sobie sposobem zdobyć serce i względy partnera, który zazwyczaj ulega - i są to na ogół pary wierne - aż do śmierci”, nawet bez żadnej gwarancji w postaci obrączki na palcu. W wielu przypadkach, dla pań - które trafiają na odpowiedniego partnera - jest to jedyną, prawdziwą uczucie w życiu. W sprawach zdrowotnych nie mają większych kłopotów - choć skłonni do hysterii i hipochondrii chętnie wierzą w cudotwórców ze Wschodu.

Panują RYBY (od 21 II do 20 III). W tym okresie urodził się tak wiele muzyki jak: Chopin, Haendel, Haydn, Rimski-Korsakov, Leoncavallo, Smetana, Rossini, Johan Strauss; sławni śpiewacy: Caruso, Szalapan, Geraldine Farrar, Emmy Destin i inni.

Także pod tym znakiem urodził się - nasz genialny astronom Mikołaj Kopernik, Albert Einstein, Rudolf Diesel, astronom Urbain Laver

TELEGRAMY

• W rozegranym w Are (Szwecja) zjeździe kobiet, zaliczanym do klasyfikacji alpejskiego Pucharu Świata triumfowała Amerykanka, Picabo Street przed Niemką, Katją Seizinger i Włoszką, Osoldą Kostner.

• W 6. rundzie mistrzostw Polski seniorów w szachach, Robert Kempinski (Gedania Gdańsk) wygrał z m. Aleksandrem Czerwońskim (Stilon Gorzów). Po 6 rundach prowadzili Klaudiusz Urban (Poznań) i Bartosz Soćko (Poznań) - po 4 pkt.

• W ćwierćfinałowych pojedynkach turnieju tenisistek Paris Open Indoor, Steffi Graf nie dała szans wschodzącej gwiazdce, Martinie Hingis 6:2, 6:3; Jana Novotná pokonała Karin Habsudová 6:3, 3:6, 6:4; zaś Mary Pierce wyeliminowała Judith Wiesner 6:2, 6:4. W chwili zamknięcia numeru trwał 4. ćwierćfinal Appelmas - Majoli. (Paw)

Sopockie tempo

Po feriiach

Na sportowo zimowe ferie spędził sopockie dzieci oraz młodzież. MOSiR oraz Wydział Oświaty UM Sopotu przygotowały dla nich cykl imprez rekreacyjno-sportowych, w których udział wzięło blisko 400 uczestników. Wśród startujących rozlosowane były bilety na pływani MOSiR oraz nagrody niespodzianki. Dużym zainteresowaniem cieszył się głównie turniej tenisa stołowego oraz bieg po plaży „Pozegnanie ferii”, zakończony wspólnym ogniskiem.

Sopocki MOSiR zorganizował także zimowisko w formie półkolonii. W programie znalazło się wiele imprez kulturalnych i rekreacyjnych.

Plazowe bieganie

18 bm. (sobota), MOSiR organizuje IV Ekologiczny Bieg po Plaży z cyklu Grand Prix Sopotu. Zapisy na molu od godz. 10. Start pierwszej grupy o godz. 11. (Pat)

Na kręgielni

... we Wrónkach powiodło się wybrzeżowemu reprezentantom, którzy zajęli tam czołowe miejsca w ogólnopolskim turnieju młodzieżowym. W punktacji drużynowej na pierwszym miejscu uplasowały się Dębinki Gdańsk - 44 pkt. przed Polonią Leszno - 22 pkt.

Indywidualnie na siedem rozegranych konkurencji wybrzeżowcy kręglarzy wygrali trzy: Tomasz Gminski (Dębinki) wśród młodziaków, Tamara Komowska (Zatoka Puck) w kat. juniorek i Jarosław Piekarski (Gryf Wejherowo) wśród juniorów. (ko)

Siedmiu zachorowało

Nie dojdzie w Gdańsku do skutku zapowiadany na sobotę mecz II ligi piłkarskiej rezerw MKS Spójnia Gdańsk - Ostrowia Ostrów Wielkopolski. Aż siedmiu zawodników drużyny gości rozłożyła grypa i w tej sytuacji ZPRP powziął decyzję o przełożeniu meczu na inny, jeszcze bliżej nie ustalony termin. (Paw)

Debiut Drexlera

Prawie 12 sezonów grał w Portland Trail Blazers znakomity obrońca, Clyde Drexler; kilka dni temu zmienił on jednak barwy klubowe. W nocy z czwartku na piątek (czasu polskiego) Drexler zadebiutował w Houston Rockets, z którą to drużyną z pewnością będzie miał większe szanse na dobry wynik w play off.

Rakiety - bez zawieszono go Vernona Maxwella - bez trudu pokonały na wyjeździe team Charlotte Hornets 105:89. Hakeem Olajuwon był autorem 29 pkt i 14 zbiórek; dorobek Drexlera: 8 pkt., 5 zbiórek i 2 asysty.

W Salt Lake City Utah Jazz pokonało San Antonio Spurs 120:113, mając najlepszych zawodników w Karlu Malone (34 pkt.) i obrońcy Johnie Stocktonie. W gronie rywali wyróżnili się: Sean Elliott (22 pkt.) i Dennis Rodman (20 zbiórek).

Już trzy razy w tym sezonie Lakers z Los Angeles pokonał Seattle SuperSonics. Obecnie uporali się z Ponaddziewięciokami na własnym boisku (102:96). Gościom nie pomógł uczestnik meczu Wschód - Zachód, Gary Payton (24 pkt.).

Wyniki - środa: Cleveland Cavaliers - Orlando Magic 100:99 (po dogrywce); Indiana Pacers - Detroit Pistons 114:88; Philadelphia 76ers - Minnesota Timberwolves 97:101; Chicago Bulls - Washington Bullets 107:92; Phoenix Suns - Portland Trail Blazers 120:113 (po dogrywce); Golden State Warriors - Boston Celtics 115:116; Los Angeles Lakers - Seattle SuperSonics 102:96; **czwartek:** Miami Heat - New York Knicks 87:96; New Jersey Nets - Denver Nuggets 100:94; Charlotte Hornets - Houston Rockets

Sotomayor poza zasięgiem

Korespondencja własna „DB” ze Spaly

Zwycięstwem Kubańczyka Javiera Sotomayora zakończył się II Międzynarodowy Mityng Halowy Skoku Wzwyż w Spale. Aktualny rekordzista świata wygrał z wynikiem 2,36. Artur Partyka (Polska), na którego tak bardzo liczone zajęli dopiero czwartą lokatę - 2,31.

Kubańczyk dość poważnie potraktował imprezę. Przyleciał kilka dni wcześniej i intensywnie ćwiczył na siłowni. Zaczął od wysokości 2,25, by następnie pokonać bez problemu 2,31 i 2,36. Kiedy było już wiadomo, że nikt mu nie może zagrozić Sotomayor poprosił sędziów, aby poprzeczki podnieśli o 4 centymetry. Trzy próby zakończyły się niepowodzeniem, chociaż przy drugiej wydawało się, że rekordzista przejdzie. Niestety.

Polak Artur Partyka, który miał być pogromcą Kubańczyka

pierwsze trzy skoki wykonał bezbłędnie - kolejno w pierwszych próbach pokonał 2,15, 2,25 i 2,31. Kłopoty zaczęły się na wysokości 2,36. Nasz zawodnik, którego rekord życiowy wynosi 2,37 w pierwszym podejściu stracił poprzeczkę. Jako że wiedział, iż Sotomayor skoczył już tę wysokość, postawił wszystko na jedną kartę i pozostałe dwie próby przeskończył na 2,38. Mimo głośnego doping Polak nie dał rady. W rywalizacji między Sotomayorem a Gregem Lambros Papakostas, który pobili rekord własnego kraju - 2,34.

Kiedy panowie zakończyli swój konkurs trwała jeszcze walka wśród pań. O zwycięstwo rywalizowały niespodziewanie Norweżka, Hane Haugland i Słowenka, Britta Bilac. Lepsza okazała się ta pierwsza, która rezultatem 2,00 ustanowiła nowy rekord swojego kraju. Atakowała jeszcze wysokość 2,02, ale bezskutecznie. Słabo skakały Ku-

banki, zwłaszcza uznana za faworytkę zawodów Sylvia Costa. Zaledwie 1,91 to zbyt mało jak na rekordzistkę kraju (2,04).

Zawodnicy zdecydowanie Polki. Donata Jancewicz-Wawrzyniak zakończyła konkurs wynikiem 1,80 czyli o 13 cm gorzej od własnego rekordu. Katarzyna Majchrzak skoczyła 1,88.

W sumie organizacyjnie impreza bardzo udana, co potwierdził nawet obecny w Centralnym Ośrodku Przygotowań Olimpijskich Aleksander Kwaśniewski.

Wyniki. Kobiety: 1. Hane Haugland (Norwegia) 2,00, 2. Britta Bilac (Słowenia) 1,96, 3. Sylvia Costa (Kuba) 1,91, 4. Tatiana Szewczyk (Białoruś) 1,91. Mężczyźni: 1. Javier Sotomayor (Kuba) 2,36, 2. Lambros Papakostas (Grecja) 2,34, 3. Artur Partyka (Polska) 2,31, 4. Troy Kemp (Wyspy Bahama) 2,31.

Maciej Polny

W ekstraklasie pingpongistów

16. kolejną spotkań rozegrały męskie zespoły ekstraklasy tenisa stołowego. Dobrze spisał się AZS AWF Gdańsk, który w Lubinie pokonał Zagłębie 8:2. Punkty zdobyli: Michał Dziubański, Piotr Szafranek i Maciej Zakrys po 2 oraz debile Dziubański/Zakrys i Szafranek/Paweł Stopiński po 1. Tabela:

1. Euromirex	30	113-47
2. Baildon	30	127-33
3. AZS Gdańsk	19	91-69
4. Stal	18	93-67
5. Piaseczno	17	78-82
6. AKTS	14	69-91
7. Nordis	13	79-81
8. Karpaty	9	70-90
9. Zagłębie	8	51-109
10. Wawel	2	29-131

W pierwszym meczu o utrzymanie się w kobiecie superlidze Polska przegrała z Belgią 2:4. Rewanż za dwa tygodnie w Belgii. W męskiej superlidze w pierwszym meczu finałowym o 1 miejsce Belgia uległa Niemcom 2:4. (pol)

Gdynia wybrała najlepszych sportowców

Jeszcze jeden sukces Malińskiego

Wczoraj w restauracji „Złoty Róg” podpisano plebiscyt „Kurieru Gdynskiego” i Urzędu Miasta na 10 najlepszych sportowców Gdyni. Kolejny sukces odniósł w nim pływak Floty, Marcin Maliński, który poprzednio triumfował także w plebiscycie „Dziennika Bałtyckiego”. Na drugim miejscu gdyńskie sklasyfikowali Sławomir Szpek, a na trzecim Andrzej Magiera.

Oto pełna dziesiątka laureatów: 1. Marcin Maliński, 2. Sławomir Szpek (strzelectwo - Flota), 3. Andrzej Magier (supermaraton - Bałtyk Dajon), 4. Katarzyna Skorupińska (gimnastyka artystyczna - Start Gdynia), 5. Robert Edel (strzelectwo - Flota), 6. Dorota Rożek (koszykówka - Warta), 7. Magdalena Śliwińska (pływanie - Flota), 8. Grzegorz Niciński (piłka nożna - Arka, obecnie Pogoń), 8. Artur Rutkowski (pływanie - Flota), 10. Anna Rekowka (pletwonurkowanie - Flota).

Honory gospodarza uroczystości pełnili wiceprezydent miasta, Zdzisław Ura i redaktor naczelny „Kuriera Gdynskiego”, Henryk Spigarski. Wyniki plebiscytu przedstawił natomiast jego inicjator, red. Rajmund Kuźmicki. Zabrakło M. Malińskiego, gdyż w tym samym czasie startuje w finałowych zawodach Pucharu Świata w Gelsenkirchen. S. Szpek od czasu zdobycia mistrzostwa świata juniorów zdążyła już nieco przywyknąć do bliskich fleszy i docieklawych dziennikarzy. - Cieszę się z obecności w czołowej plebiscy, choć mam wątpliwości, czy zawdzięczać to swoim licznym znajomym i rodzinie, czy anonimowym kibicom, którzy zaczęli dostrzegać moją dyscyplinę sportu. Powołanie do kadry olimpijskiej na Atlan-

tę to dla mnie wyróżnienie i dodatkowe obowiązki. Mam nadzieję, że po zaliczeniu egzaminów na Wydziale Ekonomii UW, otrzymam indywidualny tok, który ułatwiłby mi przygotowanie się do igrzysk olimpijskich - powiedziała nam strzelczyni Floty.

Jak zwykle humorem tryskał A. Magier, który dodatkowo uhonorowany został nagrodą fair play. Otrzymał ją za pomoc koleżdek, która kosztowała go utratę tytułu mistrza Europy. - Ważniejsze dla mnie jest to drugie wyróżnienie, gdyż uznaje mój wypływający z serca gest wobec kolegi. Pokazuje, że w sporcie liczą się nie tylko miejsca i pieniądze, ale i inne wartości.

Niemniej ciekawe od oficjalnych były rozmowy kulturalne. Przy jednym stole usiedli prezes Arki, Krzysztof Tomaszewski i członek zarządu Fundacji Baltic Football, Ryszard Dawidziak. A rozmawiano o transferze Michała Biskupa i Daniela Dubickiego do żółtoniebieskich. Sądząc po minach, z rozmów obaj panowie byli zadowoleni. A co na to pikarze? Póki co, Biskup przebywa na testach w LKS.

Tę sympatyczną i potrzebną środowisku imprezę wsparli sponsorzy: Daka-Cafe, Dajon i Atlas.

Adam Suska

Złoty Tomasz



Fot. CAF/PAP-AP

Tak biegł Polak Tomasz Sikora na dystansie 20 km po złoty medal biathlonowych mistrzostw świata w Anterselwie. Krótka metryczka naszego mistrza. Urodził się w grudniu 1973 r. w Wodzisławiu Śląskim. Mierzy 183 cm, waży 73 kg. Mieszka w Wodzisławiu Śl. Jest członkiem klubu Biathlon Śląski w Chorzowie. Jeździ na nartach Atomic. Największe jego sukcesy, to wicemistrzostwo świata juniorów w 1993 r., srebrny medal w sztafecie na ME w 1994 r. i 2. miejsce w inauguracyjnych zawodach Pucharu Świata w bieżącym sezonie 1994/95 w Badgastein. A teraz tytuł mistrza świata seniorów na 20 km.

(Paw)

Juniorzy na strefowej mecie

Teraz w Polskę

Zakończyły się strefowe rozgrywki starszych juniorów i juniorek w strefowej lidze makroregionu pomorskiego. Do półfinałów ogólnopolskich awansowały żeńskie „7” Stupii Słupsk i Startu Gdańsk oraz gdańskie drużyny juniorów Spójni i GKS Wybrzeże.

Oto końcowe wyniki rywalizacji juniorek: 1. Słupia 18 pkt.; 2. Start Gd. 16; 3. Sambor Tczew 12; 4. EB Start Elbląg 9; 5. AKS Gdynia 5; 6. Borowiak Czersk 0. Bezapelacyjnym królem strzelców (98 bramek) została Agnieszka Sarkowicz z Sambora.

Wyniki juniorów starszych: 1. Spójnia 28 (komplet); 2. Wybrzeże 22; 3. Truso Elbląg 19; 4. MKS Inowrocław 12; 5. AZS Bydgoszcz 10; 6. Wybrzeże II 10; 7. Sambor 6; 8. MIS Kwidzyn 5. Najlepszym snajperem był Paweł Laskowski z Inowrocławia - autor 98 bramek.

Pilkarki Startu Gdańsk na turniej półfinałowy pojadą do Kielc, gdzie ich rywalkami będą zespoły Famaru (gospodarz),

(SUS)

Drugoligowe „siódemki” przed rewanżami

Dzisiaj wznawiają rozgrywki II-ligowe kobiece i męskie zespoły szczepiorniki. Poniżej przedstawiamy krótkie informacje o przygotowaniach drużyn z naszego terenu.

Żeńska „7” Startu Gdańsk nie ma już wielkich szans na awans, gdyż od lidera Karkonoszy Jelenia Góra dzieli ją różnica 4 pkt. Spadkowicz z ekstraklasy nie przegrał do tej pory żadnego meczu i prawdopodobnie ponownie znajdzie się w gronie najlepszych. Gdańszczanki w dalszej rywalizacji wystąpią osłabione brakiem Katarzyny Goźdź, którą wypożyczono do EB Startu Elbląg oraz urlopowanych do zakończenia rozgrywek - Joanny Platy i Danuty Piesik. Trener Robert Majdziński będzie do zespołu wprowadzał kolejne młode zawodniczki, które już niedługo wystąpią w półfinałach mistrzostw Polski juniorek. Zespół był na obozie w Pucku.

W gronie mężczyzn największe nadzieje wiążemy ze szczepiornistami MKS Spójni. Gdańszczanie po pierwszej rundzie zajmują czwartą lokatę w tabeli (za Niebłą, Chrobrym i Ostrowią), mając zaledwie 2 pkt. straty do lidera. Jak zapowiadają w klubie jeszcze będzie walczył o awans. Ma w tym pomóc m.in. hala SP 92 na Zaspie, gdzie Spójnia będzie rozgrywać teraz swoje mecze i gdzie większość zawodników stawiała pierwsze kroki. Pierwszym rywalem miała być dzisiaj Ostrowia, ale mecz został odwołany.

Dobre wieści z szermierczej planszy

W warszawskim ogólnopolskim turnieju klasyfikacyjnym we florecie mężczyzn Ryszard Sobczak (AZS AWF Gdańsk) wygrał w finale z Adamem Krzesińskim (AZS AWF Warszawa) 15:4. Jarosław Rodzewicz z gdańskiego klubu akademickiego uplasował się na 7. pozycji. Na liście klasyfikacyjnej prowadzi Sobczak a Rodzewicz jest 4.

W miejscowości Etampes pod Paryżem odbył się turniej Pucharu Świata we florecie juniorek. Jak zwykle w tego typu imprezie wysoko uplasowała się Anna Rybicka (AZS AWF Gdańsk), zajmując 3 miejsce. W pojedynku o finał gdańszczanka uległa jednemu trafieniem Amerykance Felicii Zimmermann. Turniej wygrała Włoszka Daniela Colaiacomo. W klasyfikacji PS juniorek prowadzi jednak Rybicka przed Zimmermann i naturalizowaną Węgierką rodem z Syrii, Aidą Mohamed.

(Paw)

Imprezy sportowe

KOSZYKÓWKA

Gdynia, hala przy ul. Olimpijskiej w Redlowie, sobota godz. 17 - mecz I ligi kobiet, grupy I Warta SA Gdynia - MTK Heros Pabianice.

Gdańsk, hala GKS Wybrzeże, ul. Zawodników, sobota godz. 17 - mecz II ligi mężczyzn GKS Wybrzeże - Noteć Inowrocław.

PIĘKA RĘCZNA

Gdańsk, hala AWF, sobota godz. 17 - mecz I ligi kobiet AZS AWF Gdańsk - AZS AWF Wrocław.

Gdańsk, miejska hala sportowa, ul. Kolobrzeka, sobota godz. 12 - mecz II ligi kobiet Start Gdańsk - Chrobry Kłodzko.

Elbląg, hala przy ul. Kościuszki, sobota godz. 17 - mecz II ligi mężczyzn Polonia Elbląg - Chrobry Głogów.

Uwaga, gdańskie mecz II ligi mężczyzn MKS Spójnia - Ostrowia został odwołany, o czym informujemy oddzielnie.

ZAPASY

Zukowo, sala ZSiO, niedziela godz. 10 - ogólnopolski turniej juniorów (st. klasyczny), stanowiący memoriał E. Wojdy i H. Boreckiego. Przed turniejem, o godz. 9.30 spotkanie ze znakomitym, utytułowanym zapaśnikiem A. Wronskim.

SIATKÓWKA Puck, hala Zatok, sobota godz. 14, niedziela godz. 10 - dalszy ciąg międzynarodowego turnieju kadetów.

PIĘKA NOŻNA

Gdynia Obłuze, hala SP nr 41, ul. plk. Dąbka, niedziela godz. 9 - finał trójmiejscowej ligi halowej z udziałem najlepszych zespołów grupy gdańskiej i gdynskiej: Young Boys, DPI, Irlandii i Słostow.

Gdańsk Nowy Port, sala Zespołu Szkół Morskich, niedziela godz. 11 - ostatnia kolejka rozgrywek gdańskiej grupy TLH, ale już bez udziału Young Boys i DPI, które wcześniej zakończyły zmagania.

SPORT SAMOCHODOWY

Gdynia, przed siedzibą Automobilklubu Morskiego, niedziela godz. 9.30 - start do drugiego rajdu popularnego.

(Paw)

KRĘGLE

Wejherowo, kręgielnia Gryfa, sobota godz. 9, niedziela godz. 9 - indywidualne mistrzostwa makroregionu juniorów. W tym samym czasie (początek o godz. 8) podobne mistrzostwa będą mieli najmłodsi (dzieci i młodzież) na kręgielni Dębinek w Gdańsku.

JUDO

Gdańsk, hala AWF, sobota godz. 12 - eliminacyjny turniej makroregionalny do MP kadetek i kadetów.

IMPREZY REKREACYJNE Gdańsk, hala MRKS na Zaspie, sobota godz. 15.30 - kolejny turniej open w tenisie stołowym o puchar „Dziennika Bałtyckiego”.

Rumia, sala SP nr 8, ul. Rodziewiczówny, sobota godz. 10 (zapisy od 9) - trzeci turniej Grand Prix Rumi w tenisie stołowym.

Kartuz, teren przy zamrażalni, ul. Prokowska, niedziela godz. 11 (zapisy od 10.15) - biegi narciarskie dla wycieczek „Szlakiem Siedmiu Gwiazd”.

Biegi odbędą się przy sprzyjających warunkach pogodowych. Wejherowo, hala JW przy ul. Sobieskiego 277, sobota godz. 16.30 - zawody wejherowskiej ligi piłki ręcznej.

(Paw)

RADIO

RADIO ARNET

UKF 71.09 MHz stereo

SOBOTA

6.00-10.00 Przebudzenie na życie; 10.05-14.00 Drugie śniadanie - prowadzi Wojtek Namiotko; 10.50 Informacje kulturalne; 11.50 Horoskop; 14.05-18.00 Popołudnie z Radiem Arnet - prowadzi Tomasz Buza; 16.05 Wołk X Muzy; 18.05-20.00 Muzyka non stop; 20.05-1.00 Prywatka z Radiem Arnet; 1.00-20.00 Muzyka non stop

NIEDZIELA

19.59-24.00 Klawiatura koła - aud. Wojtki Namiotko; 20.05 Muzyka i coś jeszcze - Ania Czerwńska przedstawia; 20.30 Joanna Maria Mędrzecka - przekłady poetyckie; 21.05 Piotr Chochla o literaturze; 21.20 Irena Kuran-Bożucha - poezja hiszpańska; 21.35 Serwis sportowy; 22.05 Religie i ich duchowe przesłania; 22.30 Ludzie niebanalni; 23.00 Konkursy; 1.00-6.00 Muzyka non stop

RADIO EL

UKF 72.74 i 92.60 MHz stereo

SOBOTA

Pełne wydanie serwisu lokalnego, z kraju i ze świata: 5.00 do 22.00 co godzinę; Komunikaty reklamowe i ogłoszenia drobne - 8.12, 9.12, 13.12, 14.12, 15.12, 17.12; Prognoza pogody po każdym serwisie informacyjnym; 5.00 Radio EL na dzień dobry; 5.20-6.20 Informacje drogowe; 6.30 Kronika wypadków; 7.30 Przegląd prasy lokalnej; 7.50, 13.30 Kalendarium dnia; 8.30, 13.30 Informacje kulturalne; 8.40, 14.50 Giełda prasy; 10.05-12.00 „Pół żartem, pół serio”; 12.05 Popołudnie z Radiem EL; 12.30 Informacje sportowe; 14.20 Informacje drogowe; 15.05 Konkursy; 16.10-17.00 MAK - magazyn aktualności kulturalnych; 17.10 Wiadomości sportowe; 17.15 Kwadrans z piosenką kabaretową i literacką; 18.05 Fruwa stara marynara - przeboje sprzed lat; 20.05-0.00 Lista przebojów Radia EL; 0.00-6.00 Balanga

NIEDZIELA

Pełne wydanie wiadomości od godz. 8.00-20.00 co dwie godziny; Prognoza pogody po każdym serwisie informacyjnym; 6.00-8.00 Radio EL na dzień dobry; 8.05 - 11.00 „Słodki poranek”; 10.30 Kabaret „Kiwi”; 11.00-15.00 Radio w kapturach; 15.00 Przy kawie o sprawie; 17.00 Cy to blues, cy nie blues; 18.05 Kalendarium muzyczne Radia EL; 20.05 „Z zamrażarki”; 22.00 „Hard Shock”; 0.00-5.00 - Male co nieco z nocnym Bambusiem

RADIO ESKA NORD

Gdańsk - UKF 68.63 i 96.4

Gdynia - UKF 72.92 i 106.7

6.30-19.30 Wiadomości - co godzinę; 0.00 - 20.00 Pogoda - co godzinę; 6.15, 7.15, 8.15, 31.15, 15.15, 16.15 Wiadomości drogowe; 9.45, 14.45 Informator kulturalny; 0.05, 7.05 Horoskop Wroźki Benity; 9.15 Pół paczki z rana - konkurs; 11.15 Magazyn motoryzacyjny; 17.45 Wiadomości sportowe; 20.05 Bajki nie tylko dla dzieci; 20.00-1.00 ImprEsk - muzyka non stop

NIEDZIELA

6.30-23.30 Wiadomości - co godzinę; 1.00-0.00 Pogoda - co godzinę; 7.15, 11.15 Wiadomości drogowe; 9.45, 14.45 Informator kulturalny; 10.00 Bajkowy Kącik Eski 1.05, 7.05 Horoskop Wroźki Benity; 7.30-8.30, 22.30-23.30 Godzina milosiej; 18.45 Magazyn sportowy; 20.00-21.00 Radialternatywni - audycja Janusza Czajki; 23.35 Piosenki z listów - program Marcina Sobosia

RADIO GDAŃSK

UKF 67.85, 103.7 MHz stereo

SOBOTA

Wiadomości co godzinę; Dziennik radiowy: 7.00, 12.00, 16.00, 19.00; Wiadomości sportowe: 7.10, 12.10, 16.10 5.00-9.00 Studio Bałtyk; 9.05 Zabawa ze sponsorem; 12.15 Ran-

104:48 dla Startu

Kroczące od zwycięstwa do zwycięstwa w II lidze koszykarski Startu Gdańsk pokonał wczoraj w kolejnym, tym razem derbowym meczu, zespół Bergu Trefl Gdańsk aż 104:48 (47:26).

Najwięcej punktów zdobyli: dla Berga - Marzena Janson 13, Lewińska 8 oraz Pitek i Bielska po 7; dla Startu - Gajewska 28, Bukowska 18, Józwiak 14, Eliza Jacek 13 i Elwira Jacek 10.

Był to 12. z rzędu sukces koszykarski Startu, które po stronie porażek mają cyfrę 0.

(Paw)

RADIO

king Radia Gdańsk;

13.15 Radio-klub sukcesu; 14.15 Babskie gadanie; 15.05 Lista przebojów Radia Gdańsk; 18.05 Sobotnie studio sport; 20.05 Prywatka z Radiem Gdańsk; 0.05 Radio nocą

NIEDZIELA

4.05 Play lista Radia Gdańsk; 6.05 Puls ziemi; 7.05 Gdańskie magazyn katolicki; 7.20 Piosenki na życzenie; 9.05 Nieustraszeni łowcy nagród - zabawy, konkursy z telef. udziałem słuchaczy; 12.05 Minął tydzień - wydarzenia mijającego tygodnia w polityce, kulturze i sporcie komentują wybrzeżowscy dziennikarze; 13.30 Z polskiej fonoteki; 15.05 Smak życia; 16.05 Z boisk i stadionów; 17.05 Salon artystyczny; 19.05 Magazyn filmowy; 20.05 Koncert niedzielny; 21.05 Z boisk i stadionów; 21.30 Magazyn kaszubski; 22.00 Radio BBC; 23.05 Rozmowy prywatne; 1.05 Radio nocą

RADIO PLUS

UKF 67.07 MHz 101.7 MHz

SOBOTA

5.50 Lektura na dzień dobry: od 6.00 do 0.00 (co godzinę) Wiadomości; od 6.30 do 15.30 (co godzinę) i 1